



Kurier

LUTY 2006
Rok XVI Nr 2/180
ISSN 1233-8559
Cena 2,90 zł
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



SPORTOWCY MIĘDZYRZECZA 2005

D. PIZNAL, T. WŁODARCZYK, M. SCOTT, K. KOCHAN, T. SOBCZAK. Fotoreportaż str. 21

W numerze:

- * **CAŁA PRAWDA? — wywiad z T. DUBICKIM — BURMISTRZEM**
- * **BUDŻET MIĘDZYRZECZA — 2006**
- * **SZPITAL — SPRAWOZDANIE**
- * **RELACJA z SESJI RADY MIASTA**
- * **NIEZWYKLI MIĘDZYRZECZANIE — APEL**
- * **WYNIKI PLEBISCYTU na SPORTOWCA 2005**
- * **WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY**
- * **IGRZYSKA SZKOLNE / * NOCLEGOWNIA DZIAŁA**
- FERIE w MOK — FERIE w MOK — FERIE w MOK —**



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

e-mail: *afpol@wp.pl*

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Spółdzielcza Grupa Bankowa

Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz



Sezon na

lokate!

**ZAŁÓŻ LOKATĘ
SGB I WYGRAJ
CIĄGNIK URSUS
4514 AGRO BIS
LUB JEDNĄ
Z DZIESIĘCIU
NAGRÓD PIENIĘŻNYCH
WARTOŚCI 1000 ZŁ !**



Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz	ul. Waszkewicza 24	(095) 742 80 12
Błędzew	ul. Rynek 4	(095) 742 80 61
Przytoczna	ul. Główna 44	(095) 749 40 10
Trzciel	ul. A. Czerwonej 38	(095) 742 80 43
Zbąszynek	ul. Topolowa 24	(068) 384 94 56

WWW.GBSMIEDZYRZECZ.PL

URODZENIA

1. Sikorski Mikołaj s. Roberta i Katarzyny
2. Przybylska Amelia Czesława c. Arkadiusza i Ilony
3. Kaźmierczak Wojciech Jan s. Mirosława i Lidii
4. Siwek Kacper Wiktor s. Marka i Agnieszki
5. Bobiński Oliwer s. Norberta i Elżbiety
6. Mleczak Szymon Mateusz s. Artura i Katarzyny
7. Brodziński Oliwier s. Grzegorza i Agnieszki
8. Przybyszewski Piotr s. Michała i Emilii
9. Walicka Martyna Agnieszka c. Mariusza i Iwony
10. Brodacka Wiktoria Małgorzata c. Adama i Władysława
11. Koropcak Agata Agnieszka c. Piotra i Aliny
12. Rodak Julia Patrycja c. Piotra i Patrycji
13. Krysa Kamila Agata c. Wojciecha i Agaty
14. Urbanek Nikola c. Arkadiusz i Kamili
15. Sławińska Julia c. Krzysztofa i Emilii
16. Polkowski Marcin s. Artura i Doroty
17. Konieczny Kacper Waldemar s. Waldemara i Anety
18. Sudomir Kacper Kamil s. Roberta i Katarzyny
19. Kulesza Wiktor Feliks s. Przemysława i Izabeli
20. Pietraszko Barbara Aleksandra c. Rafała i Aleksandry
21. Rybczyński Wiktor s. Mariusza i Małgorzaty
22. Kuźmich Oliwia Anna c. Artura i Małgorzaty
23. Kwaśna Patrycja Daria c. Janusza i Justyny

W lutym kino Świt zaprasza

FILM

02 - 04. 02. 2006 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „gol” usa od 15 lat

09 - 12. 02. 2006r.

godz. 16⁰⁰ i 19⁰⁰ „king kong” usa od 12 lat

16 - 19. 02. 2006r.

godz. 17⁰⁰ „ruchomy zamek hauru” japonia b/o

godz. 19⁰⁰ „pan życia i śmierci” usa od 15 lat

23 - 26. 02. 2006 r.

godz. 17⁰⁰ „kurczak mały usa b/o

godz. 19⁰⁰ „36” Francja od 15 lat



Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

**Dział Sztuki*: Portret trumieny

**Dział Archeologiczny*: Tysiąc lat Międzyrzecza

**Dział Etnograficzny*: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX - XX wieku.

Muzeum czynne:

- od wtorku do piątku 9-16

- niedziela 10-16

- poniedziałki, soboty zamknięte.

NOCLEGOWNIA DZIAŁA!

Od grudnia 2005 roku działa w naszym mieście noclegownia dla bezdomnych przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu. Pracują w niej trzy osoby: Andrzej Czyżyk, Barbara Deszcz i Mariola Świątkiewicz.

Każdy potrzebujący znajdzie w niej nocleg. **Telefon kontaktowy: (095) 741 26 55**, noclegownię usytuowano na terenie PKP, po byłej energetyce. Noclegownia dysponuje 13 miejscami. Podczas styczniowych mrozów mieszkało w niej 12 osób. Trwały 24 godzinne dyżury.

Stały czas pracy noclegowni to godziny od 17.00 do 9.00.

Powyższych informacji udzieliła pani H. Skrzydło – kierownik Ośrodka Pomocy społecznej w Międzyrzeczu.

Wszelkich informacji można zasięgnąć pod numerem (095) 741 27 28 lub 741 11 17.

Anna Kuźmińska - Świder

ZGONY

1. Eugeniusz Bielecki ur. 1932 r. zam. Wysoka
2. Halina Biernacka ur. 1949 r. zam. M-cz
3. Jadwiga Dubaniowska ur. 1930 r. zam. M-cz
4. Karol Gromadka ur. 1931 r. zam. M-cz
5. Józef Hoffmann ur. 1931 r. zam. Kaława
6. Andrzej Franecki ur. 1955 r. zam. M-cz
7. Władysław Gońda ur. 1933 r. zam. Bobowicko
8. Antoni Jeziorski ur. 1952 r. zam. Wysoka
9. Regina Jelonek ur. 1927 r. zam. M-cz
10. Janusz Kozłak ur. 1957 r. zam. M-cz
11. Józef Miętki ur. 1957 r. zam. Bukowiec
12. Henryk Nowak ur. 1959 r. zam. Szumiąca
13. Zofia Rodziejcz ur. 1953 r. zam. M-cz
14. Andrzej Pluta ur. 1952 r. zam. Kursko
15. Henryk Stachowiak ur. 1941 r. zam. M-cz

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w lutym 2006r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ – 17⁰⁰. Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia **15 lutego**. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (*po wykorzystaniu zapewniamy zwrot*). Zebranie redakcji KM odbędzie się **16 lutego o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji**.

Z przeszłości Międzyrzecza

Żydzi w społeczności Międzyrzecza od XIV do XX wieku

Żydzi osiedlili się w Międzyrzeczu prawdopodobnie w XIV wieku. W XVI wieku była ich już znaczna ilość. Stanowili 10% ludności miasta. W roku 1520 król Zygmunt I zatwierdza prośbę Rady Miejskiej dotyczącą wypędzenia Żydów z miasta pod warunkiem, że podatki, które płacili Żydzi do Starostwa uiszczą pozostali mieszkańcy. Zwolnienie okazało się niewykonalne i Żydzi pozostali w mieście. W XVII wieku przybyła do miasta znaczna ilość rodzin żydowskich ze Śląska. Gmina żydowska otrzymała w murach miejskich kwatery w północno - wschodniej części miasta i tu najliczniej się osiedlali. W roku 1633 otrzymali zgodę króla Władysława IV Wazy na pobudowanie w swej dzielnicy szkoły, szpitala i synagogi. Dzielnice żydowską od chrześcijańskiej części miasta oddzielała ulica Żydowska, dziś ul. Ks. Ściegiennego. Nie wytworzyło się nigdy dobre współżycie z Żydami części chrześcijańskiej miasta. W roku 1823 ksiądz Gerard Henie proboszcz kościoła Św. Jana (lata 1812-39) pisał na temat Żydów „Przewrotne nasienia Abrahama wyrokiem bożym rozproszone po całym świecie, także tu osiedliło się tak luźnie. Chociaż wielu z nich żyje w wielkiej nędzy, ale za dopuszczeniem bożym na swoje nieszczęście bardzo się mnożą. Licząc ich dzieci można ich liczbę podać na dwa tysiące”. Stanowczo przesadził ks. Henie podając tak wielką cyfrę ludności żydowskiej. W wieku XIX było ich ponad tysiąc. Potem liczba stała się malejąca. Bardziej rzeczową opinię zanotował duchowny ewangelicki kronikarz Zechert. Żydzi stanowią 25% mieszkańców (około 1000). Dawnej nosili się po polsku, dziś po niemiecku. Są to kupcy, rzemieślnicy, browarnicy, rolnicy a najwięcej tkaczy, społeczność żydowska nie mając swego rządu opiera się zwykle o tego, kto jest silniejszy. Asymilowali się Polakami, gdy ci w mieście rządzą. Przeszli na styl niemiecki, gdy niemieckie mieszczaństwo trzymało rządy w mieście. Prześladowani przez magistrat jako uciążliwi konkurenci w handlu i przemyśle, poddali się w XVII wieku pod opiekę dzierżawcy Starostwa Gremplera. Odtąd Starosta broni ich przed magistratem. Kto miał władzę temu płacili łapówki. Trzymali się sprytem i kapitałem. Wobec słabszych zachowywali się nieraz wyzywająco. W XVII wieku parafia katolicka w mieście była nieliczna i słaba, prześladowana przez ewangelików.

Żydzi zlekceważyli nakaz przestrzegania świąt katolickich. W roku 1611 doszło na tym

tle do rebelii. W uroczyste Święto Wniebowstąpienia zabrali się Żydzi do rozbioru starego domu. Gorszyli się tym nawet Lutyzy. Zwrócili się do Macieja Kulczyka aktywisty kościoła parafialnego „Tyś stary sługa księży i do tego katolik, idź i donieś o ich pracy. Proboszcz powiadomiony wysłał ministrantów z poleceniem zaprzestania roboty. Oburzili ich Żydzi kamieniami. Poszedł następnie z rozkazem proboszcza sam kantor. Nie tylko nie posłuchali rozkazu, ale rzucili się na niego, chwycili za gardło o chcieli udusić. Wołali „wy święcie nasze święta, to my będziemy wasze”. Stawili się musieli potem przed sądem biskupim za popełnione przestępstwo religijne. Świadkowie zeznawali w czasie rozprawy, że często znieważają niedziele i święta bo wykładają towar do handlu. W dwa lata później wyszedł dekret królewski zezwalający na wypędzenie Żydów. Mógł się do tego przyczynić opisany wyżej



Wnętrze synagogi międzyrzeckiej na początku XXw.

proces. Dekret nie dał żadnego rezultatu podobnie jak ten, który był wydany przed stu laty. Byli silni, nie dali się zlikwidować. Bronił ich Starosta. Parafia nie darzyła Żydów miłością z motywów religijnych, miasto nie cierpiało ich w swoich murach z motywów ekonomicznych. Skargi magistratu wniesiono do Stanisława Augusta w roku 1792, a krzywdy miasta dotyczą przeważnie działalności Żydów. Cytujemy wyjątki. Dekret z 1613 roku mówi, że Żydzi w tym mieście nie powinni się znajdować. Ale są, bo mają protekcję Starosty. Prowadzą konkurencyjny handel i nie dopuszczają mieszczań do handlu, np. do nich należy w mieście chlebowy wypiekanie czy świec robienie. Nie płacąc podatków, zalegają w wysokości sto pięćdziesiąt tysięcy talarów dla miasta. Suma na owe czasy bardzo duża.

Sprytną obronę zastosowali Żydzi wobec

chłopów z Pszczewa i Kuligowa w 1724 roku. Luteranie w Międzyrzeczu bez zgody biskupa pszczewskiego pobudowali na cmentarzu ewangelickim dużą kaplicę. Biskup zebrał z Pszczewa i Kuligowa około 400 chłopów katolickich i polecił kaplice rozebrać. Chłopi przybyli wcześniej rano i kaplice siekierami i łomami zniszczyli. Po zburzeniu kaplicy rozuchwaleni chłopcy rzucili się na sklepy żydowskie. Do rabunku jednak nie doszło. Żydzi wytoczyli dla nich trzy beczki piwa i pół beczki gorzałki. Napastnicy popili się, a Żydzi zaskarbili sobie i chłopów na wdzięczność.

W XVIII i XIX wieku Żydzi zajmowali się operacjami finansowymi. Kościoły katolickie wolne kapitały lokowały często u Żydów. Instytucją gwarantującą była synagoga. Kościół katolicki w średniowieczu uważał pobieranie procentów od kapitałów za lichwę. Może tu leży przyczyna, że parafie chętnie lokowały swoje kapitały u Żydów. Synagoga międzyrzecka miała kapitałów kościelnych z kościoła parafialnego w Międzyrzeczu w roku 1824 20 tysięcy talarów. Suma na owe czasy ogromna.

Po wojnach napoleońskich synagoga żydowska zubożała. Nieopłacone procenty po pewnym czasie podwajały kapitał. Rozpoczęły się długie procesy w Poznaniu. Długi pa-

rafii międzyrzeckiej były kilka razy na wokandzie sądu. W 1824 roku zapadł wyrok mówiący, że cała synagoga i wszyscy jej członkowie odpowiadają solidarnie za dług. Wyrok następny zapadł w 1853 roku, był dla nich łagodniejszy. Dług został rozłożony na 20 lat i obniżono odsetki z 5% do 4%. Dług ostatecznie oddali w latach 1864-68. prócz parafii międzyrzeckiej na synagodze ulokowały swe kapitały inne nieraz odległe parafie. W roku 1824 wierzycielami synagogi były parafie: Zbąszyń

2 889 talarów, Rokietno 4 641, Goraj 83, Dąbrówka 100, Trzciel 211, Paradyż 1 666, Babimost 2 733, kapituła poznańska 833, Leszno 400, Szpital Frankfurt 1 550, Szpital Berlin 500.

Pod koniec XIX wieku gmina żydowska w Międzyrzeczu gwałtownie malała. Część rodzin żydowskich wyjeżdżała do zachodnich Niemiec, część do Anglii a część do Ameryki. W roku 1900 jest ich około 200. Po pierwszej wojnie światowej w roku 1925 około 150. W mieście nie ma już stałego rabina. Synagoga czynna jest dorywczo, obsługiwana przez rabina z Nowego Tomysła czy Frankfurtu. W roku 1935 trzy rodziny żydowskie wywiezione zostały do obozu pracy. Przed drugą wojną światową Żydów w Międzyrzeczu już nie było.

Opracował: Stefan Cyranik

Sesja Rady Miasta – ...z tylnego krzesła

29.12.2005 roku w sali narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu odbyła się XXXIII Sesja Rady Miejskiej.

Spotkanie rozpoczęło się nastrojowo, koncertem kołęd w wykonaniu żeńskiego zespołu TRIO. Podczas sesji radni podjęli 11 uchwał, w tym 10 bez żadnego głosu sprzeciwu. Jednym z ważniejszych zadań, które postawiła przed sobą Rada Miasta było uchwalenie budżetu na 2006 rok. Po zgłoszeniu autopoprawek oraz odczytaniu szeregu pism, burmistrz Dubicki zwrócił się do radnych z prośbą o przyjęcie przedstawionego im projektu budżetu.

W tym miejscu rozpoczęła się dyskusja. Jej pierwszy uczestnik w ostrych słowach skrytykował powyższy projekt, przede wszystkim za to, że nie zakłada on remontu Gimnazjum nr 1. Dodał także, że sytuacja w szkołach nie jest tak różowa jak to przedstawiał burmistrz, odpowiadając na jego uwagi. Poinformował, że brak jest przede wszystkim pomocy naukowych, a rola gminy ogranicza się do wykonywania nałożonych na nią obowiązków tj. wypłaty wynagrodzeń. Obecny na sesji kierownik GZO nie potrafił udzielić odpowiedzi na zadane mu przez radnego pytanie - jaka kwota została w ubiegłym roku wydana przez gminę na pomoce naukowe.

Następny radny stwierdził, że projekt budżetu jest dobry pod względem formalno –

prawnym, lecz w żadnym rozdziale nie przewiduje on rozwoju miasta. Jest dziełem samego burmistrza, który nie uznaje słowa konsultacja i jest budżetem przedwyborczym. Przedstawione w nim treści określił jako - chodniczeki, uliczki, świetliczki. Wg niego budżet powinien być oparty na wieloletnim planie inwestycyjnym, a zmiany dotyczące inwestycji, nie powinny być do niego wprowadzane w ciągu roku, tak jak praktykowano dotychczas. / Radny ten nie zagłosował jednak przeciwko budżetowi, ponieważ przed głosowaniem wyszedł/. W odpowiedzi na powyższą krytykę jeden z radnych bez cienia zażenowania i z rozbijającą szczerością wyznał, że rada przez ostatnie 3 lata nie uchwalała wieloletniego planu rozwoju pod kątem inwestycji, a więc nie będzie robiła tego i teraz.

Po wysłuchaniu tych nielicznych, krytycznych uwag na temat budżetu na 2006 rok, burmistrz Dubicki nie krył swego oburzenia. Stwierdził on, że jest to budżet prospołeczny, progospodarczy, a nie wyborczy, z którego możemy i powinniśmy być dumni. Zganił, również radnego /nauczyciela/, który jest przeciwny tak proświatowemu budżetowi.

Ostatecznie ów budżet został przyjęty bez zmian piętnastoma głosami za i trzema przeciw.

Jaki w rzeczywistości będzie to budżet, póki że czas. Cieszy jednak, że wśród radnych znaleźli się tacy, którzy podczas dyskusji, zdecydowali się wyrazić swoją odmienną opinię na jego temat. Pomimo, że to tylko cztery osoby, fakt ten jest godny odnotowania. Zaniepokojona, jednak jestem wyznaniem jednego z radnych, który otwarcie przyznał, że rada, przez trzy lata, nie uchwalała wieloletniego planu inwestycji w mieście i gminie. Dziwne to,

Dlatego, że plan taki istnieje, ktoś go napisał, a burmistrz realizuje go jak z tego wynika wg własnego uznania - kiedy i jak chce. Nie jest związany koniecznością realizowania projektu uchwalonego przez radę. Zatem wybrana przez nas wszystkich rada dała burmistrzowi bardzo szerokie pole manewru, doprowadziła do sytuacji, w której jedna osoba jest sobie „sterem, żeglarzem okrętem”. Dla burmistrza sytuacja to bardzo wygodna, dla radnych jak widać także, ale czy Międzyrzecz i jego mieszkańcy na tym skorzystają? Nie sądzę, gdyż nie wierzę w rządy jednostki. Potwierdza to również ustawa o samorządzie gminnym, która wyraźnie mówi, że to rada jest organem stanowiącym i kontrolnym w gminie, zaś burmistrz powinien, jako jednoosobowy organ wykonawczy, realizować podejmowane przez nią uchwały.

Małgorzata Kuś

P.S. Przepraszam zastępcę burmistrza pana **Szmidchena** za niewłaściwą pisownię jego nazwiska w jednym z moich artykułów w styczniowym numerze KM.

M.K.

DZIECKO TEŻ CZŁOWIEK

Począwszy od starożytności do XXI wieku filozofowie, psychologowie i pedagodzy poszukują recepty „na dobre wychowanie dzieci”. Nikt z nas jednak nie poznał odpowiedzi na to trudne pytanie.

Zastanawiamy się, co robić, czego uczyć, jak chronić przed zagrożeniami współczesnego świata, by nasze pociechy wyrosły na dobrych, mądrych, szlachetnych i prawych obywateli. Przykładamy się do potencjału intelektualnego dzieci, zapisujemy od najmłodszych lat do kolekcji zainteresowań, na kursy języków obcych, nie myśląc o tym, że to tylko dzieci.

Zapominamy o ich wrodzonych predyspozycjach, zainteresowaniach czy pragnieniach bycia wśród rówieśników. Póki dziecko jest małe, niech ma prawo do bycia i odczuwania, ponieważ z dzieciństwa pozostają w pamięci smaki, dotyk i zapach. Ważne jest rozwijanie zmysłów, intuicji i wrażliwości. Pozwólmy im na zabawę, krzyki, wygłupy, zmyślanie wierszyków i piosenek oraz tarzanie się na dywanie czy w piaskownicy. My, bez zastanowienia, pragniemy by były one małymi-dorosłymi.

Wielu naukowców twierdzi, że powodem tego jest pogoń za pieniędzmi, ciągła praca i szybki rozwój cywilizacji, która zatracza pragnienia, uczucia i doznania człowieka. Współczesna sytuacja na rynku pracy nie pozwala nam na rodzinne tradycje, wypadki na pikniki czy do kina. Z tego powodu też sadzamy dziecko przed komputerem czy telewizorem, bo tak jest wygodnie. Rodzice, pochłonięci pracą, nie mają czasu na zajmowanie się dziećmi.

Wystarczy tylko poświęcić im trochę czasu na wspólną zabawę czy czytanie, co promowała ostatnio medialna akcja „Cała Polska czyta dzieciom”.

Nie uczmy dzieci na siłę, nie czynmy mądrymi rywalizującymi w biegu sztafetowym po wykształcenie i karierę. Uczmy je życia, miłości, kultury, by były mądre sercem, a nie, tylko rozumem.

Małgorzata Ziętek
Studentka Pedagogiki Poradnictwa i Seksuologii

Do rzecznika prasowego...

W serwisie prasowym Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu czytamy o imprezach, które odbyły się na terenie miasta i gminy w poprzednim miesiącu.

Tak, więc przeczytałam kiedyś, że odbyło się szkolenie „Fundusz Mikroprojektów” w ramach inicjatywy wspólnotowej INTERREG IIIA. Sama znam wiele osób, które tak jak ja przeczytały, że szkolenie takie się odbyło, a chętnie wzięłyby w nim udział, gdyby posiadałyby informacje, że takowe ma się odbyć.

Pisanie po fakcie, że odbyła się konferencja pod hasłem „Ścieżka Współpracy Euroregionalnej”, która „miała charakter otwarty i wszyscy, którym leży na sercu promocja ziemi międzyrzeckiej, mogli w niej uczestniczyć, nijak się ma do jej otwartości. Z racji sprawowanej funkcji członka zarządu Wielkopolskiej Izby Turystycznej oraz osoby, która otarła się zarówno o turystykę jak i promocję, chętnie wybrałabym się na ową – otwartą konferencję, pod warunkiem, że bym o niej wiedziała.

Przykładów jak powyższe można by wymieniać jeszcze wiele. Myślę, że w związku z tym, wyrażę nie tylko swoją opinię, ale także czytelników KM, jeśli zwrócę się do rzecznika prasowego U.M. w Międzyrzeczu, z prośbą o podawanie w serwisie również informacji: kiedy, gdzie i jakie imprezy czy spotkania, mają się w następnym miesiącu odbyć. Być może poskutkuje to tym, że więcej mieszkańców, będzie w nich uczestniczyć, biorąc tym samym aktywniejszy udział w życiu naszego miasta i gminy.

Małgorzata Kuś

SERWIS PRASOWY

NR 2/06

PODATKI I OPŁATY BEZ ZMIAN

Zwykle z początkiem roku przygotowani jesteśmy na wszelkiego rodzaju podwyżki. Jednak na pocieszenie informujemy, że w gminie Międzyrzecz podatki i opłaty nie wzrosną w tym roku, a podatek rolny, dzięki obniżeniu ceny żyta przyjętej do jego naliczania (z kwoty 32 zł do kwoty 27,88 zł za 1q) ulegnie obniżeniu.

Na dotychczasowym poziomie pozostaną:

- stawki podatku od nieruchomości,
- opłaty miejscowe,
- taryfa za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków,
- czynsz za mieszkania komunalne,
- czynsz dzierżawny,
- opłaty administracyjne za czynności urzędowe,
- a także większość stawek w podatku od środków transportu;

Brak podwyżek to efekt prospołecznej i progospodarczej polityki prowadzonej przez burmistrza i radę miejską.

MIĘDZYRZECZ ZNÓW WYSOKO W RANKINGACH

W poprzednim numerze Informatora pisaliśmy o zajęciu przez Międzyrzecz wysokiego miejsca w Rankingu Samorządów 2005 przeprowadzonym przez dziennik „Rzeczpospolita”. Okazuje się, że uzyskany wówczas wynik potwierdza kolejne zestawienia ukazujące się w prasie, jak chociażby to opublikowane w samorządowym dwutygodniku „Wspólnota” (nr 25/745 z dnia 10 grudnia 2005), gdzie Międzyrzecz zajął 5. miejsce wśród 379 miast powiatowych, z uwagi na pozyskane środki pochodzenia zagranicznego. W Lubuskiem wypierdziły nas tylko Ślubice klasyfikując się o czko miejsc.

Autorem powyższych badań, mających na celu analizę wykorzystania przez samorządy środków unijnych, jest Paweł Świaniewicz, profesor Uniwersytetu Warszawskiego na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych. Według przygotowanego przez niego rankingu, w Międzyrzeczu środki pochodzenia zagranicznego w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynoszą 285,32 zł, co daje nam wysoką pozycję wśród miast powiatowych.

Z kolei Gazeta Lubuska (nr 1 z dnia 2 stycznia 2006r.) sprawdziła, w którym z lubuskich miast powiatowych żyje się mieszkańcom najlepiej. I tutaj Międzyrzecz również wypadł bardzo dobrze, uzyskując 75 pkt na 100 możliwych, co dało nam 4. miejsce. Tyle samo uzyskał Gorzów. W rankingu brano pod uwagę takie dane jak: możliwości zdobycia pracy, poziom wynagrodzeń, ceny wybranych artykułów żywnościowych, opiekę medyczną, warunki mieszkaniowe, infrastrukturę, bezpieczeństwo, rozrywkę i rekreację oraz atrakcyjność turystyczną.

15 pkt na 20 możliwych uzyskaliśmy na przykład za infrastrukturę, czyli m.in. za długość dróg i kanalizacji oraz wydatki i dochody gminy w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców. Za atrakcyjność turystyczną uzyskaliśmy 3 pkt na 5 możliwych, lepsze od nas pod tym względem były jedynie Ślubice z wynikiem 4 pkt. Najwyższej noty nie uzyskało żadne z miast. Niezłe wypadliśmy także pod względem warunków mieszkaniowych, opieki medycznej i możliwości spędzania wolnego czasu.

Należy zaznaczyć, iż wymienione zestawienia biorą pod uwagę różne aspekty dotyczące gminy. Wskazuje to, że rozwija się ona wielokierunkowo, nie podnosząc swoich notowań jedynie przez doskonałe wyniki w jednej tylko dziedzinie.

AKTYWNOŚĆ GOSPODARCZA

13 stycznia w sali narad Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu odbyło się uroczyste podsumowanie II etapu zadania „Lubuska sieć obszarów aktywności gospodarczej – miasta przyjazne inwestorom”. Było to przedsięwzięcie, o którym wielokrotnie pisaliśmy na łamach lokalnej prasy, mające na celu rozwój infrastruktury komunalnej i drogowej w pięciu gminach biorących w nim udział, czyli w Międzyrzeczu, który był liderem inwestycji, Zielonej Górze, Witnicy, Kostrzynie i Gubinie. Zadanie zostało w znacznej mierze sfinansowane ze środków unijnych. W spotkaniu, które poprowadził burmistrz Tadeusz Dubicki,



ki, uczestniczyli m.in. wicemarszałek województwa lubuskiego Edward Fedko, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Bogdan Ślusarz oraz burmistrzowie wymienionych miast i przedstawiciele firm związanych z przygotowaniem i realizacją projektu.



WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY – W MIĘDZYRZECZU ZEBRANO PRAWIE 20 TYSIĘCY ZŁOTYCH

W mroźną niedzielę, 8 stycznia, odbył się XIV finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pieniądze zebrane podczas tegorocznej akcji będą przeznaczone na zakup sprzętu niezbędnego do ratowania zdrowia i życia dzieci poszkodowanych w wypadkach. W Międzyrzeczu mroź nie wystraszył mieszkańców, których spora grupa pojawiła się przed godz. 13⁰⁰ na placu ratuszowym, gdzie rozpoczął się festyn WOŚP. Jedną z atrakcji, oprócz walk na miecze i topory w wykonaniu rycerzy Bractwa Ziemi Międzyrzeczkiej, był pokaz ratownictwa medycznego. W międzyczasie odbywały się licytacje, a wolontariusze krążyli z puszkami. Wieczorem w domu kultury pod miłotek poszły m.in. prace międzyrzeckich artystów, ale można było też stać się posiadaczem np. całonocnej wejściówki do dyskoteki Impuls w Bukowcu. Efekt całonocnej zbiórki w naszym mieście to 19.080 złotych. W kraju zebrano ogółem 24 mln złotych. Warto przy okazji dodać, że



międzyrzecki szpital dzięki środkom pochodzącym z WOŚP posiada sprzęt o wartości ponad 100 tysięcy złotych. Jest to m.in. lampa do fototerapii, inkubator zamknięty oraz urządzenie do przesiewowych badań słuchu.

BRDŹOWE SPOTKANIE

15 stycznia, w hali Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku rozegrano Międzynarodowy Turniej Brydża Sportowego. Wystartowało w nim 48 par brydżowych m.in. z Poznania, Zielonej Góry, Gorzowa, Krzyża, Nowej Soli, Kostrzyna, Rzepina, Sulechowa, Zbąszynka i Między-



rzecza. Turniej otworzył burmistrz Tadeusz Dubicki, który ufundował puchary i nagrody dla zwycięzców.

Para z SBS Międzyrzecz, Andrzej Rękosia i Cezary Szadkowski znalazła się w końcowym wyniku na 2. miejscu. Lepsi od międzyrzecczan okazali się zawodnicy z Dąbrowki, z Klubu Amu Mera Poznań – Piotr Tuczyski i Tomasz Metelski.

SOŁECKI TENIS

17 grudnia w Kalawie rozegrano Indywidualne Mistrzostwa w Tenisie Stołowym Dzieci Środowisk Wie-

skich. Turniej odbył się w Szkole Podstawowej i wzięło w nim udział blisko 50 zawodników i zawodniczek z 9 sołectw: Wysoka, Pniewo, Kalawa, Wyszczanowo, Bukowiec,



Nietoperek, Kęszycza Leśna, Gorzyca i Święty Wojciech. Rywalizowano w trzech kategoriach:

* Chłopcy szkoła podstawowa – w tej grupie zwyciężył Łukasz Wanat z Kalawy.

* Chłopcy gimnazjum – tutaj najlepszy okazał się Robert Kukuska ze Świętego Wojciecha.

* Dziewczeta – niepokonana w swojej kategorii była Karolina Kołodziejska z Nietoperka.

W trakcie zawodów wszyscy uczestnicy otrzymali gorący posiłek oraz słodki, mikołajkowy upominek, a na zakończenie zwycięzcom wręczono puchary i nagrody ufundowane przez burmistrza Tadeusza Dubickiego, który pogratulował młodym zawodnikom wysokiego poziomu rozgrywek. Dodatkowo rozlosowano też nagrody wśród pozostałych uczestników turnieju, ufundowane przez prezesa firmy Instalco Romana Strzelczyka. Niespodziewaną atrakcją wieńczącą mistrzostwa był pokazowy mecz pomiędzy fundatorami nagród, rozegrany spontanicznie i żywiołowo.

ZE ŚWIĄTECZNĄ WIZYTĄ

23 grudnia na oddział dziecięcy szpitala w Międzyrzeczu zawitał „samorządowy” Mikołaj, który przyniósł maluchom paczki pełne zabawek. Pod tym przebraniem można było rozpoznać burmistrza naszego miasta Tadeusza Dubickiego, który co roku stara się wygospodarować czas dla małych pacjentów, przybывая do nich z ciepłym słowem i gwiazdkowym podarkiem. Kolorowe worki z zabawkami szybko wzbudziły zainteresowanie dzieci, a co najważniejsze pozwoliły im choć na chwilę zapożyczyć z szpitalnej rzeczywistości.

Okres przedświąteczny, to czas, w którym mimo wyjątkowej pracy i licznych obowiązków, zarówno zawodowych jak i domowych, pracownicy Urzędu Miejskiego organizują zbiórki pieniędzy na zakup słodkich paczek. Tym razem 20 prezentów gwiazdkowych zakupionych



dzięki takiej kweście, trafiło do dzieci z parafii pw. św. Wojciecha. Prezenty wręczył burmistrz Tadeusz Dubicki wraz z delegacją pracowników. W tym szczególnym czasie nie zabrakło również bożonarodzeniowych życzeń i wspólnie odśpiewanych kołęd.

W związku z pytaniami, jakie otrzymujemy od międzyrzecczan, dotyczącymi działalności Stowarzyszenia „Noclegownia – Przytulisko” im. Najśw. Marii Panny, wyjaśniamy, że w/w organizacja w żaden sposób nie jest związana z noclegownią dla bezdomnych prowadzoną przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu.

Stowarzyszenie prowadzi działalność charytatywną we własnym zakresie, a noclegownię ma jedynie w nazwie. Natomiast wszelkie pytania związane z funkcjonowaniem miejskiego schroniska dla bezdomnych należy kierować bezpośrednio do OPS.

Joanna Maciejewicz rzecznik prasowy

BUDŻET GMINY NA 2006 ROK

W dniu 29 grudnia ubiegłego roku Rada Miejska uchwaliła najważniejszy, a jednocześnie najtrudniejszy do opracowania dokument – budżet gminy. Najważniejszy, gdyż pozwala gminie realizować jej zadania, najtrudniejszy zaś z tego względu, że konieczne jest w nim wypracowanie kompromisu i zachowanie równowagi pomiędzy potrzebami i możliwościami, a zazwyczaj tych pierwszych jest dużo więcej. Ostateczny kształt budżetu to efekt pracy wielu osób na poszczególnych etapach jego powstawania, zwłaszcza jednak wszystkich komisji Rady Miejskiej i Wydziału Finansowo-Budżetowego.

W trakcie głosowania projekt poparło 15 radnych, trzech radnych głosowało przeciw, i trzech radnych było nieobecnych. Ostatecznie, przyjęto budżet w kształcie, jaki poniżej przedstawiamy.

Prognozowane **DOCHODY** Gminy w 2006 roku wyniosą **48.622.078** złotych, natomiast planowane **WYDATKI** stanowią kwotę **51.414.259** złotych. Powstały deficyt 2.792.181 zł, zostanie sfinansowany pożyczkami i kredytami.

Główne pozycje wśród **dochodów** zajmują:

- 1) dotacje na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych Gminie ustawami 6.140.450 zł (12,6%),
- 2) dotacje na realizację zadań bieżących przejętych przez Gminę i realizowanych na podstawie zawartych umów i porozumień 166.017 zł (0,3%),
- 3) subwencja – 11.592.678 zł (23,8%),
- 4) udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa (podatek dochodowy od osób fizycznych i prawnych) 8.360.499 zł (17,2%),
- 5) wpływy z tytułu podatków i opłat lokalnych oraz innych opłat stanowiących dochody jednostki samorządu terytorialnego (np. opłata skarbową, opłata za zezwolenia na sprzedaż alkoholu, itp.) 13.748.366 zł (28,3%),
- 6) środki na dofinansowanie własnych inwestycji gmin pozyskane z innych źródeł 4.002.923 zł (8,2%);

W 2006 roku na **wydatki** Gminy Międzyrzecz przewidziano 51.414.259 zł, z czego wydatki bieżące stanowią kwotę 37.801.633 zł (73,5%), której 43,5% to wydatki na oświatę i wychowanie, 26,2% na pomoc społeczną, 10,9% na administrację, 5,5% na zadania z zakresu gospodarki komunalnej, i 5,5% na kulturę i sport. Wydatki majątkowe stanowią wartość 13.612.626 zł (26,5% wydatków ogółem).

Na 2006 rok przewidzieliśmy szereg kolejnych zadań inwestycyjnych, jednak realizacja niektórych z nich jest uzależniona od pozyskania środków zewnętrznych. W budżecie zostały ujęte środki m.in. na:

● **zadania z zakresu gospodarki ściekowej i ochrony wód 7 mln zł**, w tym m.in.:

- kanalizacja sanitarna dla miejscowości Św. Wojciech, Wojciechówek, Gorzyca – w I

etapie,

- projekt techniczny kanalizacji sanitarnej Międzyrzecz-Wybudowanie i przedłużenie ul. Słonecznej,
- budowa odcinka sieci wodociągowej w ul. Krótkiej,
- projekt techniczny kanalizacji sanitarnej miejscowości Jagielnik,
- budowa wodociągu z Kaławy do miejscowości Szumiąca;

● **zadania z zakresu transportu i łączności 3,4 mln zł**, w tym m. in.:

1) budowa lub przebudowa dróg publicznych gminnych – **2,5 mln zł**; w tym:

- przebudowa i utwardzenie placu przy Pomniku Tysiąclecia,
- przebudowa parkingu przy PKO na osiedlu Centrum wraz z oświetleniem,
- budowa dróg osiedlowych w Bobowicku,
- przebudowa chodnika przy ul. Łąkowej,
- projekt techniczny i przebudowa ulic Mickiewicza i Słowackiego,
- projekt techniczny i budowa chodnika przy ul. Lipce,
- projekt techniczny i przebudowa drogi łączącej ul. Zamoyskiego z ul. Pięciu Świętych Braci Międzyrzeckich,
- projekt techniczny i przebudowa drogi wewnętrznej i chodników przy blokach mieszkalnych w Obrzyczach,
- utwardzenie dróg gruntowych w okolicy kościoła w Św. Wojciechu,
- przebudowa mostu drewnianego nad rzeką Obrą w Św. Wojciechu,
- zagospodarowanie terenu w obrębie ulic Dąbrowskiego, Kilińskiego i Waszkiewicza,
- przebudowa chodników w miejscowości Wysoka,
- budowa drogi w Kaławie,
- budowa chodników w Kalsku;
- tymczasowe utwardzenie dróg gruntowych na osiedlu domków jednorodzinnych w miejscowości Święty Wojciech,
- utwardzenie nawierzchni zatoki autobusowej w Kursku,
- modernizacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych w sołectwach Kuźnik, Rojewo, Żółwin i Kuligowo,
- remonty bieżące sal wiejskich w Kuligowie i Pieskach;

2) budowa lub przebudowa dróg i chodników powiatowych w ramach pomocy rzeczowej dla Powiatu Międzyrzeckiego – **0,9 mln zł**; w tym:

- budowa ścieżki do cmentarza w Bukowcu,
- budowa oświetlenia wzdłuż drogi powiatowej Międzyrzecz – Skoki,
- przebudowa chodnika przy ul. Piastowskiej,
- przebudowa chodnika ul. Wojska Polskiego,
- przebudowa chodnika przy ul. Chopina,
- przebudowa chodnika przy ul. Konstytucji 3 Maja;

● **zadania z zakresu gospodarki gruntami i nieruchomościami 3,4 mln zł** (w tym 1,8 mln stanowią tzw. środki niewygasające z roku 2005):

- uzbrojenie terenu Międzyrzeckiego Parku Przemysłowego,
- ułożenie nawierzchni z kostki brukowej – plac przed kaplicą oraz droga dojazdowa przed bramą na cmentarzu komunalnym w Międzyrzecz,
- budowa oświetlenia przy ścieżce do cmentarza komunalnego w Międzyrzecz,
- w zakresie gospodarki mieszkaniowej adaptacja budynku mieszkalnego przy ul. Waszkiewicza 57 na lokale socjalne;

● **zadania z zakresu turystyki 1,5 mln zł** (z czego 1 mln stanowią środki niewygasające z 2005 roku), w tym w ramach Zintegrowanej Koncepcji Rozwoju Turystyki w Gminie Międzyrzecz:

- budowa ciągu pieszo-rowerowego z oświetleniem wzdłuż rzeki Obrą, od Podzamcza do skrzyżowania ulicy Spacerowej ze Staszica,
- budowa bazy turystyczno-kulturalnej w Pniewie;

● **zadania z zakresu oświaty, kultury i sportu 0,9 mln zł**, w tym m. in.:

- projekt techniczny na remont budynku A i B Gimnazjum nr 1 (zadanie kontynuowane przy współudziale Starostwa Powiatowego),
- modernizacja boiska sportowego przy SP 3 – I etap - ogrodzenie,
- projekt techniczny budowy basenu w Międzyrzecz,
- modernizacja kompleksu sportowego na stadionie miejskim wraz z kontynuacją modernizacji płyty boiska,
- projekt techniczny i budowa sali wiejskiej w Gorzycy,
- modernizacja obiektu Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury,
- projekt techniczny pawilonu muzealnego na sprzęt pożarniczy;

W roku 2005, w ramach programu „Odnowa wsi i dziedzictwa kulturowego”, wykonano dokumentację na budowę:

- sali wiejskiej w Nietoperku,
- boiska sportowego w Wyszanie,
- wieży widokowej w Pniewie,
- remont drogi w Kaławie;

Budżet Gminy Międzyrzecz na 2006 rok uwzględnia potrzeby i postulaty mieszkańców gminy, a także przedstawione przez radnych, organizacje społeczne oraz stowarzyszenia. Jednak biorąc pod uwagę ograniczone środki finansowe oraz wyważone spojrzenie na przyszłość naszej Gminy, nie wszystkie wnioski mogły zostać ujęte w tegorocznym budżecie. Planując zadania na bieżący rok kierowano się przede wszystkim dobrem lokalnej społeczności, wzrostem gospodarczym oraz spadkiem bezrobocia.

Pełna treść uchwały nr XXXIII/307/05 Rady Miejskiej w Międzyrzecz z dnia 29 grudnia 2005 roku w sprawie budżetu Gminy Międzyrzecz na rok 2006 dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem www.bip.miedzyrzecz.pl

Szpital w 2005 roku

Kolejny raz mam zaszczyt za pośrednictwem Kuriera Międzyrzeskiego gościć w Państwa domach, aby przedstawić działalność Szpitala im. Pięciu Św. Braci Międzyrzeskich w minionym roku.

Rok 2005 nie obfitował w znaczące zmiany w naszej placówce, bowiem jakakolwiek zmiana uwarunkowana jest większą ilością pieniędzy uzyskanych z Narodowego Funduszu Zdrowia. Tak jak w całej Polsce, NFZ w bardzo minimalnym stopniu podwyższa stawki kontraktu, a niestety wszystkie ceny rosną. Lecz nie warto rozpacznać! Nałożone na nas obowiązki musimy konsekwentnie wykonywać.

Pomimo dość trudnej sytuacji finansowej udało nam się uzyskać karetkę przewoźną służącą min. do transportu chorych na wysoko-specjalistyczne badania w placówkach o wyższym stopniu referencji. Ponadto zakupiliśmy do Pracowni Endoskopii nowy gastrofibroskop, pracownicy EKG wyposażyliśmy w nowe zestawy Holterowskie, a Oddział Położniczo-Ginekologiczny otrzymał nowy aparat USG. Do Laboratorium Analitycznego zakupiliśmy nowy analizator, co daje efekty w ilości i jakości wykonywanych badań. W drugim kwartale ubiegłego roku rozpoczęła funkcjonowanie Pracownia Mammograficzna. Ponadto w roku 2005 kontynuowaliśmy następujące Programy Promujące Zdrowie:

- § wczesnego wykrywania chorób krążenia
- § profilaktyki przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (POCHP)
- § wczesnego wykrywania raka szyjki macicy.

Pragnę poinformować, że programy te w roku bieżącym będą nadal kontynuowane i dlatego zapraszam czytelników Kuriera Międzyrzeskiego do skorzystania z oferowanych usług.

Personel naszego Szpitala w szczególnie sposób dba o stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych. Na miejscu organizowane są kursy dla pielęgniarek, na których szkolą się pielęgniarki zatrudnione nie tylko w naszej placówce. Również lekarze stale zdobywają dodatkowe specjalizacje. A wszystko to służy podniesieniu jakości naszych usług.

Na jakość wykonywanych usług wpływa również otoczenie, w którym przebywa pacjent. Dlatego też przez cały rok w szpitalu wykonywane były większe lub mniejsze remonty. Powymienialiśmy okna na oddziałach, wyremontowaliśmy sale i wyposażyliśmy je w nowy sprzęt.

Kapitałnemu remontowi poddana została winda. „Nasza staruszka” wyjeżdżała mnóstwo kilometrów i była bardzo wyeksploatowana. Nowa winda jest bardzo jasna i przestrzenna, a ruchy jej są bardzo płynne.

Po krótkiej relacji z poczynionych zmian w Szpitalu tradycyjnie przystąpię do przedstawienia działalności poszczególnych oddziałów.

W roku 2005 w naszej placówce hospitalizowano 5583 osoby. Już od dwóch lat oddziały zabiegowe rozliczane są na podstawie katalogu procedur zaoferowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Tabela przedstawia wykonanie procedur przez dwa oddziały zabiegowe:

Oddział	Leczeni	Punkty	
		Śr. ilość zakontraktowana	Śr. ilość wykonana
Chirurgiczny	1642	174335	177520
Ginek.-położniczy	1040	127337	135920

Jak wynika z powyższego zestawienia oba oddziały miały tzw. nadwykonania, za które NFZ w momencie podpisywania kontraktów obiecał zapłacić, a w rezultacie nie otrzymaliśmy nic. Nawet nie próbuję sobie wyobrazić jakie byłoby larum, gdyby odmówiono przyjęcia pacjenta do szpitala z powodu wyczerpania limitu punktów!

Na 1642 pacjentów leczonych w Oddziale Chirurgicznym, 882 osoby poddano zabiegom operacyjnym z zakresu chirurgii ogólnej, urologii i ortopedii. Natomiast Oddział Ginekologiczno-Położniczy z 1040 pacjentek, dużym zabiegom operacyjnym poddał 227 pań. Personel Oddziału Położniczego odebrał 322 porody, w tym trzy porody bliźniacze.

Personel Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii zadbał o komfort psychiczny i fizyczny 1536 pacjentów poddanych zabiegom operacyjnym, zaś 137 pacjentom przebywającym w tym oddziale zapewnił wysoce specjalistyczną opiekę.

W Oddziale Internistyczno-Kardiologicznym personel oddziału skutecznie pomógł pacjentom ze schorzeniami kardiologicznymi, reumatycznymi i innymi u 1511 pacjentów.

Oddział Rehabilitacyjny usprawnił ruchowo 403 osoby po udarach mózgu, zawałach mięśnia sercowego i ze schorzeniami układu ruchu.

Jest w naszym Szpitalu takie miejsce, w którym po zamknięciu za sobą drzwi czujemy się jak w krainie bajki. To piękny i kolorowy Oddział Dziecięcy, który w roku 2005 hospitalizując, oczarowywał 733 małych pacjentów. Tak cudowne otoczenie i kochane dobre wróżki sprawiały, że stres leczonych dzieciaków był minimalny.

W dotychczasowych sprawozdaniach nie wspominałam o mieszczącym się na terenie naszego szpitala Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym. W ubiegłym roku personel tego oddziału zapewnił opiekę 117 pacjentom chorym przewlekle i w stanach terminalnych oraz ich rodzinom, okazując na każdym kroku cierpliwość, zrozumienie i często jakże potrzebne współczucie.

Już dwa lata funkcjonuje w naszym szpitalu Szpitalny Oddział Ratunkowy, który w roku 2005 zapewnił opiekę 795 osobom, poddanych krótkiej (do 3 dob) hospitalizacji. Ponadto z porad lekarskich ambulatoryjnych w ramach pomocy nocnej i świątecznej skorzystało 5319 pacjentów. Pogotowie Ratunkowe wyjechało do wezwań (zachorowania i wypadki) 2243 razy.

W roku 2005 w 18 Poradniach Specjalistycznych SPZOZ udzielono Państwu 49097 porad.

Nadeszła pora na wykazanie działalności Pracowni Diagnostycznych bez, których oddziały miałyby znacznie utrudnioną pracę. Jak sami Państwo zauważycie w roku 2005 wykonano ogromną ilość badań dla potrzeb szpitala i pacjentów ambulatoryjnych.

- Pracownia RTG 1 i 2 - 24137 badań
- Zakład Fizjoterapii - 97909 zabiegów
- Pracownia USG - 4158 badań
- Pracownia Endoskopii - 702 badania
- Pracownia EKG - 4939 badań
- Laboratorium Diagnost. - 130620 badań

Po zestawieniu wszelkich danych należy podkreślić, że w roku 2005 w Rankingu Szpitali „Rzeczypospolitej” zostaliśmy finalistą ogólnopolskiego rankingu w kategorii 100 najlepszych szpitali publicznych w Polsce.

Były też w roku 2005 głosy niezadowolonych. Do Dyrektora SPZOZ wpłynęły 4 skargi pisemne, natomiast osobiście u Dyrektora lub telefonicznie zażalenia złożyły 42 osoby, co stanowi w stosunku do ilości wszystkich przyjętych w naszej Placówce pacjentów, jedną dziesięciotysięczną osób zgłaszających swoje niezadowolenie.

Reasumując moje sprawozdanie myślę, że pomimo nienajlepszej kondycji finansowej oraz wielu słabości staraliśmy się sprostać Państwu oczekiwaniom w roku 2005. W Nowym Roku życzę wszystkim pacjentom naszej Placówki dużo zdrowia, satysfakcji a także, aby nadzieja na lepszą przyszłość stała się rzeczywistością.

Eliza Kudlak Sekcja Analiz i Dokumentacji Medycznej

Szanowni Państwo

Działająca przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu od roku 1991 **Fundacja „DLA ZDROWIA”** jest zarejestrowana jako **ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO**. Zaliczenie FUNDACJI do organizacji pożytku publicznego umożliwia przekazanie 1 % podatku za rok 2005. Odliczana jest wprawdzie symboliczna kwota, ale zawsze lepiej przekazać część publicznej daniny na tak szlachetny cel. Zapewniamy, że przekazane pieniądze będą publicznie rozliczone.

Pieniądze można przekazać na konto: **PEKAO S.A. o/Międzyrzecz 03124035781111000044448149**

do dnia 30 kwietnia br. pamiętając o kolejności – najpierw wpłata potem zeznanie podatkowe. Dokumentem potwierdzającym prawo do odliczenia jest dowód wpłaty na rachunek bankowy organizacji pożytku publicznego, z którego wynika imię i nazwisko oraz adres wpłacającego, kwota wpłaty oraz nazwa organizacji.

Licząc na Państwa poparcie

- z wyrazami szacunku

LESZEK KOŁODZIEJCZAK

CAŁA PRAWDA ??

„wywiad” z Panem Tadeuszem Dubickim - burmistrzem Międzyrzecza

1. Największym problemem Międzyrzecza jest bezrobocie. Ile miejsc pracy i w jakich zakładach powstało podczas Pana kadencji?

- Problem bezrobocia nie dotyczy tylko i wyłącznie Międzyrzecza. Staramy się w miarę naszych możliwości ten problem łagodzić. Z danych uzyskanych w Powiatowym Urzędzie Pracy na koniec września 2005 r., wynika iż liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła w stosunku do roku poprzedniego o ponad 10%. Jestem przekonany, że podjęte przez nas działania związane ze stworzeniem nowych miejsc pracy spowodują ich zdecydowany przyrost, jeszcze w tym roku.

Natomiast drugą część pytania należałoby skierować do dyrektorów i prezesów międzyrzeckich firm.

2. Ostatnio wiele kontrowersji wzbudziło powstanie nowej apteki należącej do wielkiej sieci farmaceutycznej. Jakie korzyści finansowe przyniesie miastu powstanie nowej apteki? Czy jej budowa obok biblioteki znajdowała się w planie zagospodarowania przestrzennego?

- Jeżeli chodzi o korzyści finansowe, to niewątpliwie będą to wpływy z dzierżawy terenu. Oprócz tego, powstanie apteki przyniesie również korzyści dla międzyrzeczan w postaci dostępu do tańszych leków.

Plan zagospodarowania przestrzennego dla Miasta i Gminy Międzyrzecz stracił ważność z dniem 31 grudnia 2002 roku. Nowy plan, obejmujący teren pod budowaną obecnie apteką, nie został uchwalony, toteż wydano decyzję o warunkach zabudowy zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

3. Czy sprawa MRU znalazła już swoje rozwiązanie? – pytam o rozszczeni pana Kusia. Jaki zysk uzyskało miasto ze zwiedzenia MRU podczas minionego sezonu turystycznego?

A co z Głębokim? Jakie są zyski z dzierżawy?

- Sprawa MRU jest rozwiązana, ponieważ jego obsługę turystyczną prowadzi Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku. To, że były dzierżawca MRU kwestionuje rozwiązanie umowy dzierżawy przez Gminę, nie ma wpływu na obecny stan działalności w tym zakresie naszej jednostki organizacyjnej. Zarówno w przypadku MRU, jak i Głębokiego trudno mówić o zyskach, gdyż wszystkie wolne środki staramy się inwestować w infrastrukturę tych obiektów. Myślę jednak, że fakt odwiedzenia MRU przez ponad 30 tysięcy turystów z kraju i zagranicy oraz kilku tysięcy na Głębokim, jest wystarczającą korzyścią dla Gminy. Mam także nadzieję, że nasze działania promocyjne spowodują dalszy wzrost ilości odwiedzających nas turystów.

4. Dlaczego w naszym mieście są tak wysokie opłaty za wodę?

- Ceny wodościeku w Międzyrzeczu nie odbiegają od cen w innych gminach o porównywalnej wielkości i posiadających zbliżoną strukturę majątku wodociągowo-kanalizacyjnego. Przedkładane przez MPWiK propozycje cen są szczegółowo analizowane, a oszczędności staramy się uzyskiwać głównie przez ogranicze-

nie kosztów własnych spółki. Przykładem tego jest utrzymanie ubiegłorocznej ceny 1m³ wodościeku na dotychczasowym poziomie, czyli 6,71 zł. Dla porównania, cena w Świebodzinie wynosi 6,76 zł za 1 m³, w Kostrzynie 6,66 a w Sulęcinie 6,27.

5. Czy i w jakich sprawach toczą się obecnie przeciw Urzędowi postępowania prokuratorskie? W jakich sprawach sądowych Urząd jest stroną?

- Przeciwno „Urzędowi” nie toczy się żadne postępowanie prokuratorskie. Natomiast po złożeniu doniesienia przez osobę, która jest naszym zadeklarowanym przeciwnikiem, prokurator musiał podjąć czynności wyjaśniające sprawę powierzenia PKS-owi dowozu dzieci do szkół. Na obecnym etapie chciałbym zaznaczyć, że jest to postępowanie w sprawie, a nie przeciwko Gminie.

6. Ile wyniosło zadłużenie Miasta i Gminy na dzień 31.12.2002, a ile wynosi na dzień 31.12.2005?

- Udział zobowiązań z tytułów dłużnych, tj. kredytów, poręczeń oraz wyemitowanych papierów wartościowych w dochodach Gminy, na koniec 2002 roku wyniósł ponad 4,5 mln zł, a na koniec 2005 roku 2,9 mln zł. Jak wynika z powyższych danych, zadłużenie uległo znacznemu zmniejszeniu. Jest to szczególnie istotne w perspektywie unijnego budżetu na lata 2007 – 2013, gdyż umożliwi zabezpieczenie niezbędnego wkładu własnego przy ubieganiu się o środki pomocowe.

7. Kto jest autorem projektu „park przemysłowy”? Dlaczego wybrano formę sprzedaży działek a nie dzierżawy, pytam o korzyści dla miasta z obu form?

- Od początku mojej kadencji poszukiwaliśmy terenów dla potencjalnych inwestorów. Wybór padł na obszar położony pomiędzy budowaną obwodnicą i ulicą Waszkiewicza. Obszar ten, nazwany Międzyrzeckim Parkiem Przemysłowym, stanowić będzie centrum przemysłowe Międzyrzecza. Pierwsze efekty naszych działań dadzą się zauważyć już w roku bieżącym.

Formę sprzedaży wybraliśmy ze względu na ochronę interesów inwestorów, gdyż żaden z nich nie zaryzykuje inwestycji za kilka milionów euro na dzierżawionym terenie. Wpływy ze sprzedaży działek umożliwią dalszą rozbudowę infrastruktury MPP.

8. Dlaczego nie utworzono w Międzyrzeczu Podstrefy Specjalnej Strefy Ekonomicznej Słubice – Kostrzyn?

- Podstrefy ekonomiczne rządzą się nieco innymi prawami. Przekazanie terenu dla subloko-kostrzyńskiej Strefy Ekonomicznej nie gwarantowałoby, że kolejne inwestycje lokowane byłyby w pierwszej kolejności właśnie w Międzyrzeczu, gdyż w posiadaniu SSE są również wolne działki na terenie np. Słubice, Kostrzyna czy Gorzowa. Przyjęte przez nas rozwiązanie

nie jest wcale ewenementem, gdyż stosują je także inne lubuskie miasta.

9. Na drodze krajowej nr 137 – skrzyżowanie ulic Młyńska – Ogrodowa – Chłodna, ma powstać rondo. Czy to pomysł, kto za nie zapłaci? Co na to konserwator zabytków?

- Koncepcja została opracowana na zlecenie Gminy Międzyrzecz. Ponieważ jest to droga wojewódzka, a nie, jak Pani mówi, krajowa, koszty związane z opracowaniem projektu i jego realizacją poniesie Zarząd Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze. Opinię konserwatora zabytków w tej sprawie poznamy na etapie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji, niezbędnej do opracowania projektu budowlanego.

10. Kiedy powstanie oświetlenie ścieżki rowerowej na cmentarzu?

- Odsyłam do budżetu na 2006 rok. Zaplanowaliśmy w nim środki na ten cel, więc już niebawem inwestycja będzie zrealizowana.

11. Kiedy powstanie obiecana już 3 lata temu sala wiejska w Pniewie?

- To zadanie, podobnie jak powyższe, również zostało ujęte w budżecie na 2006 rok. Złożony przez nas projekt uzyskał najwyższą ocenę w opinii komisji ekspertów. Oczekujemy w tej chwili na decyzję z Urzędu Marszałkowskiego w sprawie jego dofinansowania ze środków unijnych.

12. Ile z nowego budżetu dostaną od miasta moi ulubieni siatkarze?

- 18 stycznia ogłosiliśmy otwarty konkurs ofert na realizację zadań w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Dopiero po jego rozstrzygnięciu będzie wiadomo które podmioty otrzymają dotację z budżetu gminy.

13. Czy Pan Burmistrz będzie startował w ponownych wyborach, a jeśli tak to z jakiego ugrupowania i z jakim programem?

- W tej chwili jest za wcześnie, aby mówić o wyborach. O swojej decyzji na ten temat poinformuję międzyrzeczan we właściwym czasie.

Podsumowując wywiad, żałuję że pytania w nim zawarte nie pozwoliły mi w pełni przedstawić szerokiej i ważnej tematyki gospodarczej, społecznej i oświatowej. Szczegółowo zagadnienia te prezentowane były w przeprowadzonym z mną wywiadzie na łamach styczniowego numeru miesięcznika „Powiatowa”, a także na stronie internetowej www.miedzyrzecz.pl

Ufam, że kolejny wywiad w Kurierze Międzyrzeckim będzie dotyczyć pozytywnej oceny naszej gminy, wystawionej przez niezależne instytucje publiczne oraz media.

Dziękuję za odpowiedź

Anna Kuźmińska – Świder

P.S. Powyższa rozmowa nigdy się nie odbyła, na prośbę pana T. Dubickiego przekazałam mu pytania na piśmie za pośrednictwem pani rzecznik 13 stycznia 2006 r.

Szanowny panie burmistrzu

Uprzejmie zapytujemy, kiedy będzie robiona ulica Słowackiego? Pismo w tej sprawie skierowane do Rady Miejskiej złożyliśmy w Urzędzie Gminy 28.01.2002 r. Są tam nasze podpisy. Ulica i chodniki są w bardzo złym stanie. Do tej pory nic nie zostało zrobione.

Prosimy o odpowiedź.

Mieszkańcy ulicy Słowackiego

Emocje niekontrolowane

Ostatnio moi znajomi czytelnicy zadają mi pytanie, dlaczego pisuję coraz rzadziej. Dowiaduję się tym samym, że dzięki moim skromnym felietonom mam dosyć sporą gromadkę wielbicieli. Dziękuję im za otuchę, za to, że czytają, że przyznają się do przemyśleń, za to, że są wrażliwi. Dziękuję również i tej osobie, która niegdyś publicznie wyzwała mnie od demagoga – to też ma swoje dobre strony, bo działa jak orzeźwiający zimny prysznic, zmusza do samokrytyki, uczy pokory.

To fakt, iż odczuwam ostatnimi czasy wrażenie, że się wypaliłam, ale tak bywa – wątpienie i wiara toczą się jak koło fortuny, jak dzień i noc, jak zło i dobro, jak uśmiech, który rodzi się przez łzy. A tak naprawdę to naszły mnie chwile, które poczyniły okazję do zaciernięcia świeżego oddechu, skłoniły do wyciszenia, zagłębienia do własnego wnętrza, zrozumienia, że największa siła człowieka mieści się w jego spokoju i zrównoważeniu. Słowa banalne, ale od dawna mało kto zastanawia się nad ich sensem.

Człowiek wyciszony, mocny psychicznie, przekonany o słuszności własnych przekonań, przestaje reagować krzykiem na krzyk, wyzwiskiem na wyzwisko, agresją na agresję. Przestaje się bać rozwrzeszczanych i rozwścieczonych osobników, którzy atakują, żeby zakryć swoją niemoc i niepewność. Człowiek zrównoważony wie, że donikąd prowadzi eksponowanie zła w żadnych sensacji mediach, których działanie przypomina machanie mulecią przed rozjuszoną bykiem. Dlatego żal mi tych ludzi, którzy tracą władzę nad własnymi emocjami, zabijają w sobie odróżniające człowieka od zwierzęcia uczucia i wartości duchowe. Ba. Mówi się nawet, że najgorszy pies jest o wiele wierniejszym przyjacielelem swojego opiekuna, niż jakikolwiek człowiek.

Na każdym kroku – czy to w zakładzie pracy, czy w sklepie, urzędzie, w szkole, czy na ulicy – spotkać można osobników, którzy nie potrafią nad sobą zapanować. Działają pod wpływem furii, afektu i niekontrolowanych emocji. Pełni frustracji szukają winnych wokoło, nie widząc błędów własnych. Oskarżają wszystkich, którzy się nawiną pod rękę. Krzyczą, miotają się, zamiast się wyciszyć i spokojnie, na trzeźwo, przeanalizować sytuację. Najpierw dokonują samosądów, „krwawych linczów” na domniemych winowajcach, a potem, o ile w ogóle następuje taka chwila, po ochłonięciu z niekontrolowanego wybuchu emocji, zastanawiają się, o co w tym wszystkim tak naprawdę chodziło. Chociaż i wtedy raczej nie potrafią zdobyć się na przeprosiny. Albo na takie przeprosiny jest już za późno.

Niedawno wszyscy podniecali się upublicznioną „aferą” niedouczzonej nauczycielki, którą po... dwudziestu latach pracy pedagogicznej! ktoś nagrał na dyktafon, żeby owo nieuctwo udowodnić. Nie znam faktów i nie mam zamiaru niczego w tej sprawie komentować. Chcę tylko zadać jedno jedyne pytanie – co by to było, gdyby jakiś nauczyciel, choćby ów anglista z kosem na głowie, spróbował nagrać ukrytą kame-

ra? brewierie swoich uczniów podczas którejś lekcji? Głową dając, że niemal jednogłośnie społeczeństwo oskarżyłoby go za to, że śmiało publicznie ośmieszył i zestresował biedne dzieci, że naruszył ich osobistą godność, że złamał prawo i nie nadaje się na pedagoga.

Pytam wreszcie, dlaczego osoby niekompetentne czują się na prawie pouczenia tych, o których pracy nie mają zielonego pojęcia. Dlaczego rodzice uczniów, którzy sprawiają kłopoty wychowawcze, zjawiają się w szkole nie po to, aby zaistniałe problemy wspólnie z pedagogami rozwiązać, ale po to aby się awanturować i wytykać

szkole, jak bardzo tłamsi i stresuje niewinne ich pociechy. Myślę, że robią tak z zasadniczego powodu – żeby zagłuszyć swoją beznadzieję i słabość. I tak rodzi się zarzewie społecznej agresji – ogólnopowszechnej epidemii braku poczucia akceptacji i bezpieczeństwa.

Przestańmy więc pasjonować się tanimi sensacjami. Przestańmy przerzucać winę z jednych na drugich. I próbujmy rozmawiać...spokojnie, rzeczowo, przyjaźnie.

Grażyna Piechocka

Wszystkim zaś moim czytelnikom dedykuję piękny wiersz Marcina Urbana pt. „Mimo wszystko”:

Mimo wszystko

*Choć ludzie postępują często wbrew logice,
choć czasem bez skrupułów łamią obietnice,
choć kłamią, kombinują i żyją naganie*

...ty jednak wciąż ich kochaj, kochaj bezustannie!

Nieraz, gdy dobro czynisz – to zamiast

wdzięczności

*spotkają cię zarzuty egocentryczności;
lecz nawet, gdy twe dobro gniew u innych wzbudzi
...ty jednak, mimo wszystko, **czyń dobro dla ludzi!***

*Kiedy odniesiesz sukces, to niech cię nie zdiwi,
że wkrótce przyjaciele znajdą się fałszywi
i prawdziwi wrogowie zrobią wiele złego
...lecz do dalszych sukcesów dąż pomimo tego!*

*Jeżeli coś budujesz długie, długie lata
to choć przecież być może, że nagle ustrata
wszystkiego, co stworzyłeś nastąpi tej nocy
...ty mimo wszystko **buduj**, buduj z całej mocy!*

*Ludzie cię potrzebują, choć nie mówią o tym,
wręcz przeciwnie – nierzadko sprawiają kłopoty
i w zamian za twą pomoc ból ci mogą zadać
...lecz ty im, mimo wszystko, **nie przestań pomagać!***

*Kiedy darujesz światu – co masz najlepszego,
to w zamian tylko ciosy otrzymasz od niego
lecz ty, pomimo tego, nigdy nie ustawaj
i... nadal co **najlepsze prosto z serca dawaj!***

Gdy mówisz o uczuciach swych

najserdeczniejszych

*lub gdy duszę odstaniasz poprzez strofy wierszy,
choć może cię wyśmieją tak, że się zawstydzisz
...ty jednak mów, co kochasz, a czego się brzydzisz!
/Marcin Urban/*

SZKOLNA LIGA ORTOGRAFICZNA

21 grudnia 2005 roku rozegrano w szkole półfinał SZKOLNEJ LIGI ORTOGRAFICZNEJ. Rywalizowało w nim dziewiętnastu wyłonionych w eliminacjach uczestników.

Tym razem pisali oni dyktando, sprawdzające przede wszystkim umiejętność łącznej i rozdzielnej pisowni, pisowni nazw własnych oraz skrótów i skrótowców. Składające się z ok. dwustu słów dyktando okazało się bardzo trudne. Najwięcej błędów popełniono przy pisowni wyrazów przyimkowych i przyimków złożonych. Niemalże kłopotów sprawiają nam także nazwy polskich zabytków oraz nazwy geograficzne. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w ortograficznych zmaganiach, a dziesięciu najlepszym gratulujemy!

A oto lista finalistów:

Lp.	Imię i nazwisko	Klasa	Ilość błędów ortograficznych
1.	Aleksandra Biela	I e	2
2.	Marek Szynal	III a	5
3.	Anna Wodarska	III f	6
4.	Joanna Halczak	III h	7
5.	Gabriela Sobańska	II a	7
6.	Adam Andrzejewski	III g	7
7.	Weronika Polak	II h	8
8.	Ewelina Litwin	III b	8
9.	Katarzyna Daszkiewicz	II c	9
10.	Paulina Wąsiel	I g	11

Finał szkolnej LIGI ORTOGRAFICZNEJ odbędzie się tuż przed feriami! Zatem na przygotowania pozostał Wam tylko miesiąc! Tym razem nie dostajecie ortogramów, bo trzeba znać po prostu wszystko!

Życzymy powodzenia w dalszej walce o tytuł SZKOLNEGO MISTRZA ORTOGRAFII!

Dojeżdżasz do Świebodzina codziennie – cel wspólne dojazdy!

0 609 950 773

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Międzyrzeczu wraz z Wojewódzką Stacją Sanitarno – Epidemiologiczną w Gorzowie Wlkp. oraz Polskim Towarzystwem Oświaty Zdrowotnej od trzech lat realizuje na terenie powiatu międzyrzeckiego program edukacyjny „Stres pod kontrolą”.

Program ten skierowany jest do maturzystów, którzy w niedalekiej przyszłości będą musieli stanąć wobec trudnych sytuacji, takich jak egzamin maturalny, wybór drogi życiowej, praca, egzaminy na studia.

Program ma na celu ułatwienie im radzenia sobie ze stresem, który może pojawić się przy okazji nowych wydarzeń, poprzez:

- dostarczenie wiedzy na temat istoty stresu, jego objawów i uwarunkowań,

- zwrócenie uwagi na ewentualne negatywne skutki stresu i ich wpływ na zdrowie, samopoczucie oraz sprawność psychospołeczną,

- wskazanie sposobów zapobiegania tym skutkom i redukcji napięcia emocjonalnego oraz pokazanie pozytywnych stron stresu – jego działania mobilizującego i prorozwojowego. Program realizują przeszkoleni przez PSSE i PTOZ pedagodzy szkolni przez co najmniej 2 godziny lekcyjne. W roku ubiegłym w programie uczestniczyło 528 maturzystów z 6 szkół ponadgimnazjalnych powiatu międzyrzeckiego.

Stres pod kontrolą

Stres towarzyszy nam podczas całego życia. Jest reakcją na sytuacje trudne bądź uznane za trudne. Nie da się go uniknąć, ale można się do niego przygotować tak, aby był jak najmniejszym obciążeniem. Przejęcie kontroli nad stresem wymaga jednak czasu, cierpliwości i wytrwałości. Oto kilka sposobów radzenia sobie ze stresem, a co za tym idzie zminimalizowania wywołanych przez niego szkód:

1. Dbaj o kondycję fizyczną - uprawiaj sport, stosuj wyważenie w pracy i odpoczynku, zdrowo i regularnie się odżywiaj (stres bowiem przyspiesza zużycie glukozy, witamin i mikroelementów), unikaj środków, które niszczą organizm, takich jak nikotyna, alkohol, narkotyki.

2. Dbaj o psychikę - utwierdź się w swojej wartości, mów o swoich zaletach i osiągnięciach a nie wadach i klęskach, nie bój się wyrażać własnej opinii, rozwijaj w sobie asertywność, zdobywaj nowe umiejętności.

3. Działaj racjonalnie, naucz się kontrolować

sytuację – przewiduj jej skutki i przygotuj się na nie.

4. Nie dopuszczaj do kumulowania się stresu - dbaj o codzienne rozładowywanie napięcia, np. weź ciepłą kąpiel, porozmawiaj z kimś bliskim, posłuchaj ulubionej muzyki, oddaj się czytaniu ulubionej książki, zastosuj techniki relaksacyjne, zrób coś co sprawia ci prawdziwą przyjemność.

5. Likwiduj powody do zmartwień – stosuj technikę „zamykania spraw” - zaplanowana i wykonana praca daje wspaniałe uczucie spokoju i zadowolenia.

Pokonany stres to nie tylko problem z głową, ale również nauka na przyszłość i większa skuteczność w przyszłej konfrontacji z sytuacją trudną.

Przygotowała: Ewa Butkiewicz
Promocja Zdrowia i Oświata Zdrowotna
Powiatowa Stacja Sanitarno
– Epidemiologiczna w Międzyrzeczu

Ranking Rzeczypospolitej – medialny sukces – smutna prawda

W grudniowym wydaniu KM, zadałam pytanie, które miało na celu uzyskanie informacji, czy środki pozyskane z projektu Lubuska Sieć Obszarów Aktywności Gospodarczej, były przeznaczone na mieszkańców wszystkich miast biorących udział w projekcie, czy tylko na mieszkańców Międzyrzecza?

Niestety rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, do dnia dzisiejszego nie odpowiedział czytelnikom KM na to pytanie.

W międzyczasie, podczas grudniowej sesji rady miejskiej, na tak zadane, przez jednego z radnych pytanie, odpowiedzi udzielił burmistrz Dubicki. Odpowiedział on, że kwota pozyskanych przez wszystkie miasta środków podzielona została tylko na mieszkańców Międzyrzecza. Dało to dużo wyższy wskaźnik niż jest w rzeczywistości. Tym samym potwierdziły się moje wątpliwości, co do prawdziwych przyczyn wysokiej pozycji Międzyrzecza w rankingu samorządów zamieszczonym przez Rzeczpospolitą. Gdyby pod uwagę wzięto rzeczywiste dane, nasze miasto w tym rankingu w ogóle by się nie znalazło. Smutne to, ale prawdziwe. Prawdę tę od samego początku znał burmistrz Dubicki. Dlaczego więc chwalił się sukcesem, którego właściwie nie było? Odpowiedź na to pytanie pozostawiam domysłom i ocenie czytelników.

Także w wydaniu Rzeczypospolitej z dnia 08.08.2005 roku, rzecznik prasowy gminy Międzyrzecz, Joanna Maciejewicz, potwierdza, że wydatki na inwestycje unijne - w przeliczeniu na 1 mieszkańca 2,7 tys., to efekt samodzielnej pracy urzędników. Kwota ta po pomnożeniu przez liczbę mieszkańców daje ok. 67 mln zł!!!!. Przekracza ona, więc o kilkanaście milionów tak ubiegłoroczny jak i tegoroczny budżet miasta. Dla zobrazowania - za te pieniądze można by dokonać remontu dróg w całym mieście lub wybudować dziesięć basenów.

Pytam, zatem – gdzie są te pieniądze? Jeśli zaś ich nie ma to – czy rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu podaje nieprawdziwe informacje i dlaczego?

Małgorzata Kuś

Znów graliśmy wspólnie z WOŚP...

Dnia 6 stycznia 2006 roku w Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Organizatorami tej akcji w naszej szkole były panie: Ewelina Żmudzin i Anna Wiśniewska, którym dzielnie pomagali uczniowie klas integracyjnych: I d- Karolina Nowak, Ola Zwierzchowska, Alina Witkowska, Ola Winiarczyk, Marek Wojniusz, III e- Karolina Tomczyk, Asia Filipkiewicz, Sebastian Woźniak, Krystian Gruca, Marcin Kaczorek, Patrycja Stańczyk, Paulina Szewczyk, Monika Kominkiewicz. Uczniowie upiekli ciasta, które potem sprzedawali w czasie przerw uczniom i nauczycielom. Pozyskane ze sprzedaży ciast pieniądze wraz z tymi zebranymi bezpośrednio do puszek przeznaczone były na rzecz WOŚP. Wspólnie zebraliśmy kwotę: 370 złotych i 86 groszy.

Ale nasze „orkiestrowe granie” to nie tylko zbiórka pieniężna - to także dobra zabawa dla wszystkich zainteresowanych uczniów. Organizatorki zadbały również o konkursy z nagrodami. Były więc karykatury nauczycieli, które rozpoznawaliśmy z uśmiechem na twarzy, były też zagadki umieszczone na korytarzach, nad którymi „lamaliśmy głowy” i było ...poszukiwanie skarbu. Tak, tak!!! W tym dniu mogliśmy potraktować szkołę jak wielką przygodę. Tuż przy wejściu do szkoły wisiał plakat, który informował o tym, że w szkole został ukryty skarb. Prowadził do niego szereg skomplikowanych wskazówek, o których wiedzieli tylko nieliczni nauczyciele naszej szkoły. Kto rozszyfrował pierwszą wskazówkę śmiało sięgał po drugą, kto znał rozwiązanie drugiej - wiedział jak dojść do trzeciej, kto odgadł trzecią ten mógł trafić po wskazówkę czwartą...aż dotarł do ostatniej - szczęśliwej, upragnionej dziesiątej. Pierwsze trzy osoby, które dotarły do sekretariatu, gdzie ukryty był skarb dostały przybory szkolne - pozostali zwycięzcy (także w konkursach: zagadki i karykatury) dostawali słodki upominek. Zabawa była przednia!

Cieszymy się wielce, że i w tym roku udało się nam dołączyć do 14 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i my, uczniowie Gimnazjum nr 2 też mamy w tym finale swój „mały” wkład. Z pewnością za rok znów zagramy wspólnie z Jurkiem Owsikiem! Sie ma!!!

Alina Witkowska, uczennica kl. Id

Księdzu proboszczowi i księdzu Radkowi
z Parafii Św. Wojciecha
oraz przyjaciołom i znajomym,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszej Kochanej Mamy, Babci i Teściowej

śp. Ireny Pabińskiej

podziękowania

składają
synowie z rodzinami

Koleżance **Marii Jarucie**
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci **Matki**

składają
współpracownicy z Zespołu Szkół
Ekonomicznych w Międzyrzeczu

„Wszyscy obywatele są obrońcami swobód narodowych...”

14 grudnia 2005 r. w siedzibie Ligi Obrony Kraju w Międzyrzeczu prezes Lubuskiego Zarządu Wojewódzkiego LOK w Gorzowie Wlkp. **Maciej Szykuła** dokonał oceny pracy Zarządu Powiatowego LOK za okres 2001 - 2005. Wykonując swoje statutowe zadanie stowarzyszenie skupia w swoich szeregach obywateli, którzy dążą do umocnienia obronności państwa oraz współdziała ze wszystkimi organizacjami społecznymi, działającymi na rzecz patriotycznego wychowania i przygotowania obywateli do służby w państwie. W minionej kadencji działalność oświatowo - wychowawczą nie wykraczała poza obręb gminy. W terenie działało 9 kół i klubów, w których zrzeszały się 103 osoby. Istotnym wsparciem działalności było zaangażowanie się w pracę wychowawczą nauczycieli gimnazjów i szkół średnich min. Wiesława Włodarskiego, Piotra Barczewskiego, Krzysztofa Srogi, Stanisława Trojanowicza, Mirosława Romanowskiego. Ich bezpośrednia praca z uczniami przyczyniła się do zwiększenia zasięgu oddziaływania organizacji oraz przyczyniła się do tego, że młodzież podejmując się pracy w stowarzyszeniu mogła samodzielnie zaplanować zadania jakie będzie realizować w czasie wolnym przez co stawała się bardziej odpowiedzialna za siebie i rówieśników.

30/31 stycznia 2005 r. z okazji 60 rocznicy wyzwolenia Ziemi Międzyrzeckiej, wspólnie z MO-Siwem i Klubem Miłośników MRU

członkowie stowarzyszenia odtworzyli przebieg przełamania rejonu umocnionego przez pododdziały Armii Czerwonej.

14/15 maja 2005 r. członkowie koła air soft gun „Korpus Międzyrzecki” działającego przy ZP LOK w Międzyrzeczu byli współorganizatorami IV Zlotu Pojazdów Militarnych w Boryszynie. Koło ASG „Korpus Międzyrzecki” powstało 3 lipca 2004 r. z inicjatywy jej przewodniczącego **Bogdana Walczaka**. Na pierwszym posiedzeniu grupy inicjatywnej przyjęto Kodeks Honorowy ASG, w którym stwierdza się, że aiersoftem zajmują się ludzie uczciwi, którym przyświeca idea dobrej zabawy a nie osiągnięcie zwycięstwa za wszelką cenę. Osobom, które deklarują swoją przynależność do grupy obca jest jakiegokolwiek przemoc w stosunku do osób wynikająca z różnic narodowych, kulturowych, etnicznych, politycznych, religijnych czy rasowych. „Korpus Międzyrzecki” liczy 23 osoby, są to: Jarek Kowiel, Leszek Nowakowski, Łukasz Grabarek, Mateusz Piechoński, Dawid Michulski, Maciej Gerlach, Bartosz Baran, Przemysław Kiersztan, Tomasz Rolla, Michał Misiarz, Piotr Winnik, Michał Czopor, Wojciech Merdas, Paweł Merdas, Aleksander Kowiel, Bartosz Stański, Marek Szych, Filip Grenda, Daniel Drzazga, Jakub Walczak, Radosław Janaszek, Jacek Spychała.

51 Ogólnopolski Konkurs Recytatorski

ELIMINACJE POWIATOWE DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

1 MARCA 2006R. GODZ. 16⁰⁰

ZGŁOSZENIA DO 20 LUTEGO 2006R.
W MIĘDZYRZECKIM OŚRODKU KULTURY

WSTĘP WOLNY

ZAPRASZAMY
MIĘDZYRZECKI OŚRODEK
KULTURY

W akcji „Lato Zima 2005” wzięło udział 3500 osób, na którą przeznaczono 20 tys. zł. Za okazaną pomoc finansową związaną z realizacją zadań statutowych prezes Zarządu Głównego LOK Grzegorz Jarząbek wyróżnił medalem „Za zasługi dla LOK” burmistrza Tadeusza Dubickiego, starostę Kazimierza Puchana oraz Zygmunta Sikorę, Andrzeja Kielkowskiego, Andrzeja Dominiaka, Leszka Niedzielną, Henryka Misiarza.

W nowej kadencji 2006 - 2010 ZP LOK w Międzyrzeczu kierować będzie prezes **Leszek Kaczmarek** natomiast pomagać mu będą w tym przedsięwzięciu członkowie Zarządu w składzie: **Grażyna Gorońska, Henryk Misiarz, Tomasz Piasecki, Mirosław Romanowski, Wiesław Spodmek, Krzysztof Sroga, Jarosław Szalata, Stanisław Trojanowicz.**

Piotr Barczewski

ZWYKLI - NIEZWYKLI,

Międzyrzecz - niewielkie około 20 tysięczne miasto, w którym każdy każdego zna i nieomal o każdym coś może powiedzieć. Twierdzenie to wydaje się oczywiste i sędzę, że większość Międzyrzeczan mogłoby je potwierdzić. Zwłaszcza tych, których rodzice i dziadkowie, a często i pradiadkowie tworzyli żywą historię tego miasta. Sama należą do tej grupy, lecz myślę, że jest to prawda tylko pozorna.

Oczywiście znamy osoby publiczne, urzędników i nauczycieli, właścicieli firm i przedsiębiorców, sprzedawców, świadczących usługi itd., czyli tych wszystkich, z którymi, na co dzień się stykamy, w przeróżnych sytuacjach. Każdy z nas wychował się i żyje w jakimś konkretnym środowisku zawodowym czy społecznym. Mamy sąsiadów, znajomych, nasze dzieci mają kolegów i koleżanki... Można powiedzieć, że znamy bardzo wiele osób. Znamy je lepiej lub słabiej,

ZNANI - NIEZNANI

czasem tylko rozpoznajemy na ulicy. Słowo „znany” ma bardzo szerokie znaczenie i często sprowadza się tylko do tego, że kogoś postrzegamy, ale tak naprawdę niewiele o nim wiemy. Nie wiemy, jakim jest człowiekiem, jakie ma pasje czy zainteresowania. Każde miasto, jego obraz i wizerunek to przede wszystkim ludzie, którzy w nim mieszkają, działają i pracują, sprawiają, że miasto żyje. Ludzie, których wszyscy znamy, ale nie tylko. Są wśród mieszkańców naszego miasta i zwykli ludzie. Tacy, których nie znamy, ani z widzenia, ani z nazwiska, nie rozpoznajemy na ulicy. Wszyscy Oni Ci nieznani i znani, często robią wspaniałe rzeczy lub mają pasje takie, o które nikt by ich nie podejrzewał. Właśnie Tacy Ludzie to wielki skarb i bijące serce naszego miasta. Ludzie, których przykład może wzmocnić nas wszystkich, pokazać, że jednak można i warto. Myślę, że niektórzy z nas znają takich ludzi - zwykłych mieszkańców, lecz niezwykłych przez to, co czynią. Może jest to bezinteresowna pomoc innym - być może fizyczna, ale też duchowa. Czasem to hobby,

które zamieniło się w wielką życiową pasję, o której wie tylko najbliższa rodzina lub sąsiad. Są też tacy, o których *teleexpress* mówi, że są pozytywnie zakręceny. Niektórych podziwiamy od dawna, imponują nam, myślimy - to jest zły człowiek, ta kobieta to anioł. Ludzie Ci żyją wśród nas, bywa, że na wyciągnięcie ręki. Tworzą Oni żywy i prawdziwy album naszego miasta, z początku XXI wieku, który chcielibyśmy przenieść na kartki Kuriera Międzyrzeckiego, a w przyszłości dokonać jego wydania w formie książkowej. W imieniu własnym i całej Redakcji Kuriera Międzyrzeckiego zwracam się z gorącą prośbą do Mieszkańców Międzyrzecza o współpracę w redagowaniu cyklu zatytułowanego ZWYKLI - NIEZWYKLI, ZNANI - NIEZNANI, który od następnego miesiąca będzie się ukazywał na naszych łamach. Prosimy o przesyłanie lub przynoszenie gotowych prac do redakcji KM. Czekamy również na informacje o osobach, które uważacie Państwo za godne przedstawienia - chętnie o nich napiszemy.

Małgorzata Kuś

Ten sam bliźniak, murowany domek, który pamiętam z poprzedniej wizyty. Dwa wejścia. Człowiek też ten sam – pan Józef (pozwala mi podać swoje imię). Pukamy. Pan Flak: zobaczymy, czy gospodarz jest w domu... Pan Józef, trochę zdziwiony, nieco zażenowany – ja przez 72 lata nie dostałem żadnego prezentu... Pan Andrzej (wolontariusz) wręcza – to dla pana paczka, żeby się lepiej działo... Odejeżdżamy. Przez szybę widzę grymas – próbę uśmiechu – na twarzy naszego pierwszego obdarowanego noworocznym prezentem. Pewnie nie często tam gości, ten uśmiech. – Dziękuję... wybąkuje nieśmiało. Białe samochód z bocznym napisem „Schronisko – Przytulisko...” z trudem brnie śliską drogą. Mimo zimowych opon jest ciężko. Stary polonez ma już swoje na liczniku a nieposypana leśna droga jest niebezpieczna. Jedziemy wolniutko. Zjeżdżamy na pobocze w śnieg, kiedy mija nas szkolny autobus z dziećmi. Za szybą widzę skupioną twarz kierowcy. Jak on jedzie po takiej „szklance”... W bagażniku mamy do rozdania czapki zimowe. Duży wór. Są z ciepłej wełny, nawet ładnie wydzielane. W różnych zestawach kolorystycznych. Od kogo są? – pytam pana Flaka. - Zrobiła taka pani z Piastowskiej, która chce pozostać anonimowa.

Pierwszą czapkę dostanie jakaś dziewczynka. Ciągnie sanki. Zatrzymujemy się przy niej. Wyobraźcie sobie, że ktoś wam na ulicy zniecka daje prezent – ona ma właśnie taką minę. Dostaje też paczkę. (dzisiaj pan Flak przywiózł 22 paczki.) Jest więcej czapek. Pan Andrzej – może masz siostry? Tak, ma dwie. Jedna pilnuje dzieci, druga jest w szpitalu. Pan Flak mówi do niej łagodnie – idź, przyprowadź tu inne dzieci. Zostawia na chwilę zdo-

byczne pomarańcze na sankach.

Po chwili dorosli też przychodzą. Pan Andrzej wydaje paczki. – Dla pięciorga dzieci? – Dla brata? – Dla trzech chłopców? – Są też i paczki. Podzielcie się wszystkim...

Pan Flak wyciąga z worka sukienkę – masz gospodyni. Kobieta ogląda. Pan Flak – nowa jest zupełnie, od pani z kiosku na targu. – Wnucze dam, akurat dzisiaj przyjeździe...

Mijamy kaplicę im. Św. Matki Teresy. – Ksiądz Józef ją prowadzi – mówi pan Flak – on wiele rozumie...

To już koniec. Dalej nie ma już nic. Meteorologiczny wiatraczek na posesji jednego z gospodarstw na skraju wsi. Jak symbol. Patrzymy na ten wiatrak. Pan Flak – ależ ukarano tu tych ludzi... W trawie butelka po winie. Podnosi, waży w rękę – czy to potrzebne? – chce spytać i pyta stojących nieopodal w obojętności ludzi... Potem przez chwilę milczy i patrzy na nas. Może to nie żart, co usłyszę, co powie za chwilę; - Może potrzeba tu nieco rozweselacza? – ze smutkiem pyta. Żeby nie umrzeć z braku nadziei. Pan Zbigniew dla ubogich i bezdomnych ludzi działał w podobny sposób przez 8 lat w oazie fran-

ciszkańskiej i w Instytucie im. św. Brata Alberta w Świnoujściu. Wiele tam widział i wiele rozumiał. Dlatego też, jak zauważyłam, rozumie zwykłych ludzi – i oni o tym wiedzą.

Stowarzyszenie dziękuje Urzędowi Celnemu w Rzepinie - za meble, Robertowi Krzychowi za szafki, Klubowi SLD-UP-PSL za paczki, pani Annie Jarmużek, Ryszardowi Cwenerowi, Małgorzacie Gwałt (GUMTEX), Maciejowi Kubowiczowi, Halinie Skrzydło, Piekarni Obrzyce – za paczki i makowiec, piekarni państwa Janik za chleb dla bezdomnych, p. Balcewiczowi za lodówkę, Stefanowi Kazimierskiemu ze sklepu „System”, Elżbiecie Madzela z Gorzycy, sołtysom wsi Wyszanowo, Rogozińca, Kaławy – za ziemniaki, kupcom pracującym na targowisku międzyrzeckim oraz innym mieszkańcom naszego miasta wspierającym działalność Stowarzyszenia Noclegownia – Przytulisko im. Najśw. Marii Panny w Międzyrzeczu.

Iwona Wróblak

„GWIAZDKA WIGILIJNA” w Przedszkolu nr1 „Pod Jarzębinką”

W atmosferze świątecznego nastroju przy blasku świec i mrugających lampek między głosami rozśpiewanych dzieci rozległ się śpiew kolęd który wprowadził wszystkich w wyjątkową chwilę pełną radości, spokoju i powagi. Takim świątecznym akcentem każda grupa zaprezentowała swój program z cyklu „Spotkania wigilijne” dla rodziców. Święta Bożego Narodzenia dla dzieci są bardzo bliskie i najdroższe. To na te cudowne dni czekają cały rok. „Spotkania wigilijne” dają przedszkolakom możliwość podzielenia się z innymi dziećmi rodzicami radością szczęściem i wzruszeniem. Jasełka, inscenizacje „wiersze oraz kolędy” stanowią główną część spotkania. Wywołują one różne emocje; nagradzane są brawami. Już dzieci trzyletnie potrafią zaprezentować własny program artystyczny na który zaprosili swoich rodziców. Emocje jakie towarzyszyły dzieciom podczas ich występu wzbudziły wśród rodziców wielkie emocje i wzruszenia dla tak wspaniałych młodych artystów które zostały nagrodzone wielkimi brawami. Starsze grupy nie zapominają o corocznych odwiedzinach w okresie przedświątecznym w szpitalu i Klubie Seniora. Mimo bardzo złej pogody w dniu 20 grudnia 2005r dzieci z

grupy 5 z nauczycielką Haliną Kołodziejczyk zawędrowały do Klubu Seniora. Przyjęto ich bardzo serdecznie, a zaprezentowany program nagrodzono oklaskami. Starszacy podarowali uczestnikom spotkania upominki. Do międzyrzeckiego szpitala na oddział Opieki Palliatywnej 22grudnia 2005r zawiązały pod opieką Iwony Kryśkiewicz starszacy z grupy 4. Słowa wierszy polskich poetów recytowane dziecięcym głosem brzmiało czule i ujmująco. Urzekające piosenki o Bożym Narodzeniu i kolędy były dla nich miłym dodatkiem. Pani kierownik Teresa Romanów podziękowała dzieciom za wizytę złożyła dla całego przedszkola życzenia oraz wręczyła słodkie upominki. Najbardziej jednak było ważne to, że przedszkolacy odwiedzając Klub Seniora i pensjonariuszy w szpitalu mieli kontakt z osobami w różnym wieku i o różnym stanie zdrowia. Po powrocie do przedszkola wzruszeni dzielili się doświadczeniem i przeżyciem. 21grudnia 2005r do przedszkola na spotkania wigilijne zostali zaproszeni emeryci i renciści, którzy byli pracownikami Przedszkola nr1. W tym dniu swój program zaprezentowali „średniacy” z grupy 3 pod opieką Ewy Sakowicz. Inszenizacja pt. „Choinka” wywołała uśmiechy na twarzach tak ważnych gości. Na zakończenie programu nagrodzono małych aktorów gromkimi brawami. Co roku w organizacji wszystkich spotkań i wyjść poza placówkę bierze udział cały personel przedszkola wraz z dziećmi i rodzicami. Bo każdy dzień w roku jest ważny „Lecz najmlodszy, wigilijny wieczór przed świętami jest taki piękny, taki inny, tak oczekiwany” (K. Chojcka.)

Nauczycielka Barbara Kędzierska

SZPILKĄ W NIEPORZĄDEK

- O skandalicznym stanie targowiska wielokrotnie sygnalizowano władzom gminy. Za komentarz niech służą załączone fotografie, być może one przekonają naszych gospodarzy o konieczności jego remontu. To nie krajobraz po bitwie, to obraz międzyrzeckiego targowiska.
- W ubiegłym roku wyremontowany został kolejny odcinek ulicy Pamiętkowej. Trzeba przyznać, że sposób wykonania jest staranny. Uwaga moja dotyczy niewspółmiernie szerokiego chodnika w stosunku do wąskiej jezdni. Dlaczego nie dokonano pomiaru ruchu przed wykonaniem projektu. Przecież godzinami nie uświadczysz tam korzystającego z chodnika przechodnia.
- Od kilku lat mieszkańcy ulicy Marcinkowskiego oczekują obiecanego wyremontowanego chodnika. Czy władze miasta nie mogą zro-



zumieć, że licznie korzystają z niego zarówno osoby idące do szpitala jak i młodzież szkolna.

- Wizytówką każdego miasta są dworce kolejowe, czy tego nie rozumieją władze Międzyrzecza? Już znam gotową odpowiedź, że „nie leży to w kompetencji gminy”. Koszmarne obraz dworca.

„Szpilka”



Pani
JOANNIE ŻURAWSKIEJ
nauczycielowi Szkoły Podstawowej nr 3
w Międzyrzeczu
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci **OJCA**
składa
Dyrekcja oraz Grono Pedagogiczne

W Walentynki - o uczuciach

W dziejach twórców wszystkich pokoleń o miłości powiedziano już bardzo dużo. Ciągłe na nowo podejmuje się trud opisywania tego co niewyrażalne. Choć – moim zdaniem – nikomu to się do końca nigdy nie uda, to jednak wielu autorów stworzyło opisy mistrzowskie, mówiące o miłości bardzo dużo. Wielki mistrz Paskal wyraził się o miłości następująco: „kto zechce poznać do gruntu coś człowieka, niech tylko zważy przyczyny i skutki miłości”.

W losach bohaterów różnych twórców miłość była nierzadko siłą wpływającą na całe ich życie. Potrafiła zarówno uszczęśliwiać jak i rujnować. W polskiej literaturze przykładem sytuacji, w której uczucie zdominowało wszystkie płaszczyzny życia bohatera są Jacy Stanisława Wokulskiego z „Lalki” Bolesława Prusa. Obiektem jego uczuć jest piękna arystokratka Izabela Łęcka. On człowiek rozsądny i spokojny, targany rozterkami, nieustannie rozpalającą się i gasnącą nadzieją, zmienia się w kogoś niespokojnego i w dużym stopniu zrujnowanego emocjonalnie.

Nieco odmiennie koleje losu są udziałem innej literackiej pary, Barbary i Bogu-

miła Nichciów, z „Nocy i dni” Marii Dąbrowskiej. On od pierwszego wejrzenia obdarowuje swą przyszłą żonę szczepką i trwałą miłością. Niezłomnie kochający mąż nie dostrzega przeciwności losu. Czerpie siłę ze swej ogromnej miłości. Stara się budować wzajemne przywiązanie i uczucie. Żona nie tylko nie odwzajemnia jego uczucia, ale także przeżywa częste załamania nerwowe. Stałe powracają do niej wspomnienia z młodości, gdy kochała innego mężczyznę. Barbara jednak pod koniec życia stwierdza, że naprawdę kochała swego męża. Oto przykład budującej siły miłości.

Jak w takim razie ostatecznie ocenić ten dziwny magiczny żywioł? Co jest tu wyjątkiem? Powodzenie, czy fiasko? Łatwo zauważyć, że dobrze ulokowane uczucie, jak kapitał – procentuje. Natomiast zły wybór może zniszczyć wszystko. Ale czy jesteśmy w stanie o tym zdecydować, gdy serce płata nam czasem nieoczekiwane figle. Nikt nie zna recepty na miłość, lecz wszyscy wiemy co potrafi działać. A może w tym jest nieodparty jej urok?

Krystyna Baran

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI “DOM”



66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92; 0508147224

e-mail: bondom@o2.pl lub bondom@o2.p

www.bondom.republika.pl

CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Przedstawiamy Państwu nasze najnowsze propozycje:

1. **KALAWA** – działka rolno-budowlana o powierzchni około 38 arów (do uzgodnienia), wszystkie media przy drodze (prąd, woda, kanalizacja, gaz, telefon), w pobliżu przystanek autobusowy, 3 km od jeziora. Cena 8 zł/m² (około 31 000 zł)

SUPER OFERTA!!!!

2. **NIETOPEREK** – atrakcyjnie położona działka budowlana na uboczu, w pobliżu lasu o powierzchni około 15 ar (do ustalenia), media przy działce (prąd, woda, gaz, telefon). Cena 30 000 zł.

3. **KĘSZYCA LEŚNA** – mieszkanie dwupiętrowe o powierzchni 76 m² + piętro o powierzchni 24 m², cztery pokoje, kuchnia, łazienka. Mieszkanie bez opłat czynszowych z udziałem w częściach wspólnych budynku i działki o pow. 27,83 ara. Cena TYLKO!!!! 95 000 zł (wycena 150 000 zł)

4. **MIĘDZYRZECZ – ZAMIANA** – mieszkanie na os. Kasztelańskim na trzecim piętrze o powierzchni 54 m², trzy pokoje, kuchnia oraz łazienka z WC. Na podłogach panele, glazura w kuchni, balkon. Zamiana na mieszkanie dwupokojowe w bloku o powierzchni do 40 m² z dopłatą, do uzgodnienia. Tylko w Międzyrzeczu.

5. **MIĘDZYRZECZ** – mieszkanie o pow. 50,5 m² przy ulicy Poznańskiej na III piętrze, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon. Ogrzewanie oraz ciepła woda z sieci, liczniki na wodę. W pokoju oraz kuchni boazeria, w pokojach tapeta, łazienka do remontu. Mieszkanie jest wyposażone w większość mebli. Cena 55 000 zł.

Pozostałe oferty, a jest ich kilkadziesiąt znajdziecie Państwo w biurze lub na naszej stronie internetowej.

Pomagamy w udzieleniu kredytu hipotecznego w bankach PKO S.A., PTF Bank, Bank Zachodni WBK S.A. oraz Raiffeisen BANK.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

Orkiestra Owsiaka gra w Międzyrzeczu

wielka orkiestra
świętecznej
pomocy

Na międzyrzeskim rynku baner – Pozdrawiamy Jurka Owsiaka! Z czerwonym serduszkami obok napisu. Przygotowany jest pokaz Ratownictwa Medycznego. Próbką akcji ratowania ofiar wypadku samochodowego zakleszczonych w rozbitym samochodzie. Imprezę rozpoczyna, kilkoma utworami muzycznymi, Orkiestra Dęta. Mieszkańców wita burmistrz Tadeusz Dubicki, ma już na klapie płaszcza naklejone serduszko, efekt pracy wolontariuszy, którzy od rana chodzą z puszkami po mieście. Orkiestra gra po raz 14. W tym roku zbiera pieniądze dla dzieci ofiar wypadków, na naukę udzielania pierwszej pomocy, na zakup sprzętu ratującego poszkodowanym dzieciom życie. Na rynku rozpoczynają się pierwsze licytacje gadżetów. W przerwach bardzo widowiskowe walki naszych międzyrzeskich, odzianych w kolczugi i zbroje, rycerzy. Ci solidnie przykładają się do zadania, walki są zacięte, aż do pokonania przeciwnika na ziemi.

Druga część dzisiejszych imprez rozgrywa się na sali kinowej MOK. Tłok, nie ma wolnych miejsc siedzących, ludzie stoją w przejściach. Tak wiele osób było tu tylko na występie Majki Jeżowskiej. Zespół taneczny „Trans” w kolejnych odsłonach prezentuje program dynamicznych układów choreograficznych. Ciekawe kostiumy, mocne rytmy z udziałem dzieci starszych i młodszych. Licytowana jest oryginalna od Owsiaka koszulka z napisem „Wielka Orkiestra...”, osiąga cenę 300 zł, także kolczuga rycerska, piękny trytyk witraży malowanych na szkle, bony na dostawę pieczywa – nabywca ofiarowuje je DPS-owi. W holu można kupić fotosty filmowe, piękne lokalne kalendarze, gustowne czapki i kapelusze. Wiele jest okazji, by wspomóc świetny cel Orkiestry. Tam też jest stanowisko, gdzie można samemu nabyć umiejętności udzielania pierwszej pomocy.

Część artystyczna to występ młodego, ale obiecującego zespołu bluesowego „Kalendarium”, małej Oli Jelonek, Mateusza Szewczyka, Weroniki Cybulskiej, Eweliny Rachel ze Studia Piosenki. Na koniec kilka piosenek znanego publiczności zespołu „Samy Swój” – z Rafałem Gojcką, Przemysławem Podębskim, Waldemarem Matuszewskim i Arturem Sokolowskim, o dużej kulturze muzycznej.

W Międzyrzeczu w akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy brało udział ok. 50 wolontariuszy, niektórzy z nich już po raz któryś z kolei. Zebrane pieniądze, zgodnie z Regulaminem Orkiestry są skrupulatnie liczone i wysyłane na konto Orkiestry w całości. Wykonawcy ani MOK nie pobierają honorariów ani opłat.

W Międzyrzeczu na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wysłano w tym roku kwotę 19.080 zł plus waluty obce i trzy sztuki biżuterii, do puszek wrzucono 13.137 zł 48 gr. Klub Radnych SLD – UP ofiarował 500 zł, Gimnazjum nr 2 – 370 zł 36 gr., Rada Gminna SLD – 200 zł, Sklep „Zabka” – 198 zł 22 gr, Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – 300 zł, Grupa Biegaczy z Międzyrzecza – 71 zł 50 gr, 1 L. O. w Międzyrzeczu – 477 zł 87 gr. Pozostałe indywidualne wpłaty to 176 zł 43 gr, z licytacji pod Ratuszem i w sali MOK uzyskano kwotę 3.460 zł.

W naszym międzyrzeskim szpitalu mamy już wiele urządzeń medycznych przysłanych w darze przez fundację Owsiaka. Np. aparat do badania słuchu dla noworodków, aparat do wspomagania oddechu dla noworodków, respirator noworodkowy, oxymetr do pomiaru nasycenia tlenu w inkubatorze, lampa do fototerapii, inkubator otwarty. W ciągu tylko ostatniego roku wartość tych specjalistycznych urządzeń do ratowania życia i zdrowia to ponad 100 tys. zł.

Iwona Wróblek

Wyższa Szkoła Biznesu w Gorzowie Wlkp.



REKRUTACJA na studia od marca

ZARZĄDZANIE I MARKETING • SOCJOLOGIA

- 3-letnie studia licencjackie
- międzynarodowe certyfikaty językowe TELC
- wymiany studenckie z uczelniami zagranicznymi
- kadra wykładowców ze znanych środowisk akademickich
- biuro karier
- szeroki pakiet stypendiów

Pomożemy sfinansować Twoje studia:
www.wsb.gorzow.pl/finansowanie.htm

ZREALIZUJ MARZENIA

Informacje i zapisy na studia

Dziekanat – I piętro
ul. Myśliwska 30, 66-400 Gorzów Wlkp.
e-mail: dziekanat@wsb.gorzow.pl

☎ (095) 733 66 60, 733 66 61

www.wsb.gorzow.pl

Spotkanie z panem Grzegorzem Nowikiem

Pan Grzegorz Nowik jest nie tylko historykiem, pracownikiem naukowym, wykładowcą. Jest świetnym mówcą i gawędziarzem. Dwugodzinne spotkanie z nim w czytelni naszej Biblioteki Publicznej było przyjemnością samą w sobie. Inteligencja, olbrzymia wiedza fachowa, umiejętności jej przekazania, dar nawiązywania kontaktu z każdym słuchaczem. Tematem głównym była słynna Enigma i dzieje łamania jej szyfru przez polskich kryptologów. Jak sam mówi, dla historyka bardzo ważne jest pytanie – dlaczego coś się dzieje. W tym wypadku chodziło mu o to, dlaczego w okresie międzywojennym mimo tak niekorzystnych uwarunkowań geopolitycznych udało się nam zachować państwowość na ważne dla nas 20 lat po ponad stuletnim okresie zaborów. Wskazuje na polski potencjał intelektualny, polską szkołę matematyków, która pozwoliła na powstanie w krótkim czasie wysoko kwalifikowanych kadr do wywiadu wojskowego. A plasował się on w czołówce najlepszych wywiadów w Europie.

Pan Nowik zajmuje się wojną z Rosją Radziecką z 1920 r., to jego pasja. Wie o

tym okresie wszystko. Opasły tom książki o Enigmie swojego autorstwa („Zanim złamano Enigmę...Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją”), który przyniósł ze sobą na dzisiejsze spotkanie dotyczy dziejów polskiej myśli matematycznej. Druga wojna światowa to także historia udziału polskich kryptologów w zwycięstwie aliantów nad hitlerowskimi Niemcami. Nie było to przypadkowe. Mieliśmy przecież tradycję łamania szyfrów przez polski radiowywiad już w czasie wspomnianej wojny w 1920 r., kiedy rozkazy i meldunki sowieckich dowódców dla polskiego sztabu nie były tajemnicą. W czasie dyskusji padały w związku z tym pytania ogólniejszej natury. O kondycję polskiej myśli naukowej. O obowiązki wobec ojczyzny nie najlepiej opłacanej polskiej kadry naukowej. O wychowanie młodzieży ku patriotyzmowi. Wreszcie o sam kształt idei patriotyzmu dzisiaj, o możliwe przewartościowania w związku z duchem czasu, w którym żyjemy. O stałe niezmiennie rysy idei patriotycznej. Jak wiele tu trzeba zmienić poczynając od nauczycieli, poczynając od ich

stosunku do ucznia, do dziecka? Harcerstwo, co z ideą harcerstwa, która te zadania przed wojną bardzo dobrze wypełniała, może warto do tego wrócić...Pan Nowik mimo ogromu pracy zawodowej zawsze znajduje czas, jako instruktor harcerski, na takie spotkania z młodzieżą, na

takie wychowawcze spotkania na obozach i biwakach, połączone z zabawą i wypożyczni. Wyszliśmy z czytelni Biblioteki Publicznej zaścynowani osobowością pana Grzegorza Nowika, osoby nieprzeciętnej, która może być, i na pewno jest, autorytetem w wielu dziedzinach dla młodzieży i nie tylko. Czekamy, i zapraszamy, na dalsze takie spotkania z ciekawymi ludźmi w naszej Bibliotece Publicznej. Warto przyjść!

Iwona Wróblek

DAR SERCA...

Miedzyrzeccy honorowi krwiodawcy nieustannie oddają krew bezimennym potrzebującym. To wspaniali ludzie, nasi sąsiedzi. Niekiedy nie wiemy, że właśnie to oni przyczynili się do uratowania naszego zdrowia czy życia, bo bez ich daru życia dla nas operacja nie mogłaby się odbyć. Oto ich lista w ciągu tylko ostatniego miesiąca: Iwan Natanel, Dawid Wolek, Waldemar Nowotorski, Marek Powroźiewicz, Mirosław Pała, Konrad Majta, Arkadiusz Mol, Piotr Przybysz, Jarosław Bialecki, Waldemar Podolski, Lech Kobus, Tomasz Pionkowski, Przemysław Kapliński, Marcin Wojtaś, Piotr Nowakowski, Piotr Gogola, Krzysztof Bąbol, Paweł Dreyer, Paweł Golmer, Krzysztof Lubocha, Piotr Ofiara, Henryk Ratajczak, Andrzej Przybyszewski, Alina Piechota, Krzysztof Bąbelczyk, Rafał Jarzębak, Piotr Gurzyński, Grzegorz Frankowski, Paweł Bińczak, Artur Nowik, Robert Szywało, Damian Drożdżyński, Mariusz Włodarczyk, Robert Wemuth, Weronika Kosek, Justyna Owsiak, Marian Walkowiak, Mirosław Filipkiewicz, Sylwia Szulczyk, Sławomir Szulczyk, Roman Puzewicz, Wioleta Janas, Joanna Stanisławska, Roman Żurkowski, Kamila Talarek, Jerzy Wojtaś, Marcin Beblo, Beata Beblo, Zbigniew Krzyżosiak, Dariusz Kupczyk, Kamil Tomaszewski, Antoni Grabiński, Piotr Golec, Roman Napieraj, Sebastian Mischczuk, Marek Osada, Paweł Olszewski, Jacek Krzemień, Jacek Czerwiński, Arkadiusz Kowalski, Jerzy Czerwiński, Damian Wronka, Łukasz Rożek, Beata Mackiewicz, Jacek Koterba, Kamil Czapliński, Adam Sochacki, Wojciech Kot, Piotr Przybyłowski, Sebastian Kaźmierczak, Izabela Włodarczyk, Roman Nydza, Piotr Sokolowski, Rafał Bielecki, Jakub Giereszewski, Daniel Goniwiecha, Włodzimierz Michalski, Kamil Wik, Bogumiła Gmiat, Piotr Czarnecki, Katarzyna Gmiat, Bogdan Podyma, Kazimierz Sarnakowski, Dariusz Leśniak, Stanisław Żegleń, Dariusz Leśniak, Zbigniew Bogusz, Adam Bożys, Łukasz Myśliwiec, Andrzej Frackowiak, Janusz Derdziński, Leszek Kusik, Marcin Galiński, Adam Woliński, Wojciech Sommerfeld, Kamil Hepner, Radosław Kałuski, Marek Siwy, Radosław Tepper, Wojciech Bujalski, Tomasz Łukasiewicz, Krzysztof Terlak, Adam Brankowski, Marcin Jezierski, Łukasz Kłodziński, Maciej Stachurski, Wiesław Kalis, Jarosław Hajdacz, Adam Jachimczak, Jacek Kąkolowski, Piotr Kornicki, Zdzisław Napiepa, Artur Kalemba, Damian Perz, Jolanta Helwig, Piotr Moszyk, Adam Romańczuk, Jerzy Rejba, Tadeusz Łata, Jarosław Walczak, Sylwia Sienkiewicz, Magdalena Brodzik, Damian Turczyn, Waldemar Lewandowski, Mateusz Filipkiewicz, Łukasz Tomicki, Jacek Spychała, Marian Kokoszko, Daniel Stępnia, Łukasz Marcinkiewicz, Hubert Kusik, Dominik Grabarek, Krzysztof Zalisz, Robert Jaglewicz, Jan Kamiński, Piotr Czajkowski, Stanisław Bartkowiak, Sławomir Piekarski, Eugeniusz Focht, Marek Zagajewski, Sławomir Rybicki, Aleksandra Sitarz, Błażej Grala, Łukasz Wielgo, Wojciech Świercz, Wojciech Grzywna, Paweł Bednarski, Bogumił Borowiak, Łukasz Flajszer, Leszek Pędziak, Mateusz Suchecki, Mariusz Puk, Bogdan Pokolenko, Bartłomiej Talarek, Zenon Ochla, Mirosław Panasiuk, Daniel Gąsior, Grzegorz Zięba, Adrian Gwóźdź.



REMES

Lider w sprzedaży ekskluzywnej
pościeli wełnianej
poszukuje kandydatów
na stanowisko:

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie,
- wiek powyżej 30 lat,
- dobra prezencja,
- prawo jazdy kat B.
- mile widziane doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej,

Oferujemy:

- profesjonalne szkolenie,
- wsparcie w pozyskaniu klientów,
- umowę o pracę,
- wysokie zarobki (motywacyjny system wynagrodzeń),
- samochód służbowy.

Zgłoszenia (CV zawierające zgodę na przetwarzanie danych osobowych) prosimy kierować na adres szkolenia@remes.pl lub faksem 061 66 106 26.



Wyższa Szkoła Biznesu w Gorzowie Wlkp. Studia podyplomowe

SPECJALNOŚCI:

zapewniamy

- wysoki poziom kształcenia specjalistycznego,
- kadre wykładowców akademickich i specjalistów z wieloletnią praktyką,
- zajęcia teoretyczne wzbogacone o szeroki pakiet warsztatów i ćwiczeń.

- Zarządzanie Funduszami Europejskimi V edycja
- Zarządzanie Bezpieczeństwem i Higieną Pracy III edycja
- Zarządzanie Kryzysowe i Obrona Cywilna II edycja
- Systemy Zarządzania Jakością Znak CE • Deklaracja Zgodności Wyrubu IV edycja
- Szkoła Trenerów Biznesu II edycja

oraz SUPER NOWOŚCI:

- Rozliczanie Projektów Unijnych
- Psychologia w Zarządzaniu

Więcej na:
studia
podyplomowe
od marca

www.wsb.gorzow.pl/podyplomowe

Rekrutacja trwa do 20. lutego.

Liczba miejsc ograniczona.
Wyższa Szkoła Biznesu, 66-400 Gorzów Wlkp., ul. Myśliwarska 30,
tel.: 0 95 7 33 66 68, fax 0 95 7 33 66 67



Zjednoczona w różnorodności

Każdemu doskonale znane są: flaga europejska oraz hymn „Oda do radości”. Na pewno niejedną wielokrotnie słyszał motto europejskie: „Zjednoczona w różnorodności”. Mimo to proszę, zastanówmy się, co jeszcze wiemy na temat członkostwa Polski w UE? Jaki jest nasz obraz samej Unii Europejskiej?



Już od 1 maja 2004r. Polska wespół z innymi krajami należy do Unii. Pomimo upływu czasu wielu Polaków nadal nie jest przekonanych i usatysfakcjonowanych z wstąpienia naszego kraju do tej organizacji.

16.12.2005r. o godzinie 10⁰⁰ na hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr2 odbyła się „Europejska debata publiczna” zorganizowana przez Starostwo Powiatowe, w której uczestniczyły drużyny szkół: Gimnazjum z Przytocznej, Gimnazjum nr1 z Międzyrzecza, Gimnazjum nr2 z Międzyrzecza, Zespołu Szkół Ogólnokształcących ze Skwierzyny, Zespołu Szkół Zasadniczych ze Skwierzyny, Liceum Ogólnokształcącego z Międzyrzecza, Zespołu Szkół Ekonomicznych z Międzyrzecza, Zespołu Szkół Budowlanych z Międzyrzecza, Zespołu Szkół Rolniczych z Bobowicka, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z Trzciela oraz Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Międzyrzecza. Gośćmi specjalnymi uczniowskiej debaty byli: wicestarosta, skarbnik powiatu oraz przedstawiciele Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych. Stojący dumnie

na baczność uczestnicy imprezy wspólnie odśpiewali „Ode do radości”, spoglądając na wniesione przez uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z Trzciela flagi wszystkich krajów członkowskich Unii.

Następnie pokrótce przedstawiono historię powstania Unii Europejskiej od początku, czyli od Traktatów rzymskich (15.03.1957r.) po dzień dzisiejszy. Potem odbył się konkurs wiedzy o UE. Reprezentacja Gimnazjum nr2: Justyna Wojciechowska, Radosław Jasiński oraz Łukasz Socha została przygotowana przez nauczycielkę wiedzy o społeczeństwie Barbarę Sieczkę. Grupy miały 40 minut na rozwiązanie wylosowanych przez siebie zestawów, zawierających po 31 pytań. W trakcie trwania konkursu dwu-trzyosobowe zespoły z różnych szkół prezentowały wypowiedzi na wskazane zagadnienia, dotyczące

Przerwy między częściami debaty umilały widzom występy taneczne uczniów z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu. Podczas oczekiwania na aktorów z gorzowskiego Teatru im. J. Osterwy mieliśmy okazję skosztować grochówki oraz europejskich potraw przygotowanych przez uczniów Zespołu Szkół Rolniczych z Bobowicka.

Następnie zostały podane długo oczekiwane wyniki konkursu. Wśród gimnazjów kolejność miejsc była następująca: Gimnazjum nr1, Gimnazjum z Przytocznej, Gimnazjum nr2. Wśród szkół ponadgimnazjalnych zwyciężył Zespół Szkół Ogólnokształcących ze Skwierzyny, drugie miejsce zdobył Zespół Szkół Ekonomicznych z Międzyrzecza, dwa trzecie równorzędne miejsca przypadły Zespołowi Szkół Zasadniczych ze Skwierzyny i Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych z Trzciela.

Wszystkie drużyny słusznie nagrodzono upominkami. Imprezę zakończyło żartobliwe przedstawienie pt. „Podróże wojaka Szwajka po Unii Europejskiej”, w którym

także występowali reprezentanci przybyłych na debatę. Na pożegnanie wraz z wojakiem Szwajkiem zebrani śpiewali piosenkę o Unii Europejskiej. Ta europejska debata publiczna była lekcją wiedzy o społeczeństwie i lekcją historii. W tym czasie miło było dowiedzieć się wielu interesujących informacji. Warto, aby podobne debaty odbywały się w przyszłości. Być może, że mogłyby się stać tradycją naszego miasta. Na pewno jej uczestnicy i widzowie są pod wrażeniem do dziś.

Beata Marciniak, kl. III c
Gimnazjum nr 2
im. Adama Mickiewicza w
Międzyrzeczu



Unii. Na każdy temat debaty podawane były argumenty euroentuzjastów oraz kontrargumenty eurosceptyków.

Na początku dyskutowano nad przynależnością Polski do UE. Kolejne problemy to: swobodne poruszanie się osób przez granicę oraz unia gospodarcza i walutowa. Podejmowano również wątek polityki rolnej i społecznej.

Podczas debaty Gimnazjum nr2, reprezentowane przez Piotra Winnika i Bartosza Bartosiewicza, występowało w parze z Zespołem Szkół Ekonomicznych.



Z ROKITNA...



LUTY – ferie zimowe, również wspomnienia Świętego Walentego. Święty Walenty nie jest patronem zakochania się, ani patronem zakochanych, ale patronem kochających się, patronem miłości. Miłość nie ma bowiem nic wspólnego z zakochaniem się. Miłość jest wartością niezwykłą, silną, jest uczuciem dogłębnym, pięknym, trwałym.

Ludzie zakochani chętnie mówią o miłości, często powtarzają „kocham cię”, ale niekiedy do miłości jeszcze nie dorośli. Ilekroć 14 lutego w sposób szczególnie miłość celebrować to jednak muszą zdać sobie sprawę, że kochać to oddać życie.

Wytrwałość jest cechą dojrzałej miłości, zakochanie jest niestałe, mija, jest ulotne a miłość trwa, więcej, potrafi przetrwać próbę, w oczekiwaniu na wieniec życia. Taka miłość nigdy nie ustaje. O taką miłość prosimy Pana. Do takiej miłości musimy dorastać.

A więc miłych ferii i wielkiej miłości życzy

ks. Tadeusz Kondracki
Kustosz Sanktuarium

DZIĘKUJĘ!!!

Z inicjatywy ludzi dobrej woli mogę normalnie funkcjonować. Od lat poruszam się na wózku inwalidzkim, każde wyjście z domu to dla mnie wielki problem. Nareszcie mam windę, dzięki której mogę wyjeżdżać poza mieszkanie. A zawdzięczam to:

- PEFRON
- prezesowi Stowarzyszenia Kardiologicznego Ziemi Międzyrzeckiej dr P. Jarmuzkowi,
- burmistrzowi T. Dubickiemu,
- radnym Rady Miejskiej,
- prezesowi i pracownikom spółdzielni lokatorsko – własnościowej,
- właścicielowi „DROGÓBU” Januszowi Brücknerowi,
- sąsiadom z bloku nr 19 na os. Kasztelańskim,
- anonimowym darczyńcom.

Za pomoc wszystkim bardzo dziękuję!

Halina Kusik



31 grudnia 2005 w sali widowiskowej Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury gromadzą się mieszkańcy miasta, którzy chcą wspólnie świętować zakończenie starego roku i wspólnie przywitać nowy 2006 rok.

Stroje popołudniowe, wieczorowe i jeden sweter. Sala prawie pełna. Na scenę powoli wchodzi siedmiu muzyków Filharmonii Zielonogórskiej. Po chwili rozlegają się melodie walców, zazdrosnego tanga, tańców węgierskich i hitów muzyki klasycznej.

Siedzę w trzecim rzędzie i rozpaskudzona nałogowym słuchaniem muzyki w II Programie Radia, złe odbieram zelektryfikowane brzmienie zespołu. Sądzę, że bez nagłośnienia orkiestra dałaby sobie radę i byłoby bardziej nastrojowo. Brakuje mi naturalnej miękkości śpiewności skrzypiec, aksamitnego dźwięku klarnetu, czasem fortepian ze zbyt ostrą ostrością wybija się ponad brzmienie smyczków. Jednak poddaję się melodii i nastrojowi, słucham i dobrze się bawię.

Do muzyków dołącza młoda wokalistka Ewa Nawrot, która śpiewa popularne piosenki pol-

skie i francuskie. Przeżywamy miłosne rozterki, wędrujemy po Polach Elizejskich – robi się świątowo. W trakcie przerwy można porozmawiać ze znajomymi i przegryźć owoce na zmianę z wykwintnym pieczywem. Są soki i napoje gorące.

Przed północą widzowie otrzymują butelki z szampanem i wytworne kubeczki. Panowie fachowo otwierają butelki i nalewają musujący napój. Na scenę wchodzi dyrektorka MOK Jolanta Pacholak – Stryczek w towarzystwie burmistrza – Tadeusza Dubickiego. Składają życzenia miastu i publiczności. Czekam na orację burmistrza i jestem rozczarowana jej skromnością.

Cóż, dziś króluje muzyka. skrzypek rozdaje słuchaczom śpiewniczki. Cała sala śpiewa kanon „Płonie ognisko...”. Jest fajnie. Z estrady pada zaproszenie – wyzwanie, aby ktoś z pu-

bliczności zaśpiewał solo. Rozglądam się i widzę, że brak ochotników. Muszę ratować honor miasta, aby zielonogórzanie nie pomyśleli, że u nas brakuje odważnych (bo dobrze śpiewający są). Podchodzę do mikrofonu i śpiewam „Przybyli ulani” z pewną nieśmiałością, rozmiągając się troszkę z orkiestrą. Ale nic to. Czegoż nie robi się dla kochanego miasta. Koncert wraca do normy. Płyną dźwięki piosenek i walców (przypomina mi się rozmowa: „Czy mogę Panią prosić do walca? – To nie miał Pan czym przyjechać?!”).

Na zakończenie obowiązkowy „Marsz Radetzkiego” J. Straussa, grany przez septet, klasyczny przez publiczność.

W Nowy Rok 2006 wkraczamy radośni, muzyczni i życzliwi. Życzymy sobie aby tego na stroju wystarczyło nam na wszystkie 365 dni.

W.M.

KONCERT GWIAZDKOWY W SZKOLE MUZYCZNEJ

Jeden z piękniejszych koncertów muzycznych, jaki wpisał się do kalendarza wydarzeń kulturalnych jest z całą pewnością Koncert Gwiazdkowy w murach Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu. Aula szkoły „już pękała w szwach”, gdy na estradzie prowadząca koncert Małgorzata Telega aksamitnym i ciepłym głosem powitała publiczność min.: przedstawicieli władz samorządowych, rodziców, uczniów, gości i sympatyków naszej

Iwony Skwarna, Aliny Plebanek-Trzebieckiej, Elżbiety Skibickiej oraz orkiestra szkolna (E. Skibickiej).

Swoją wkład w przygotowanie wnieśli prawie wszyscy nauczyciele i pracownicy szkoły. Inwencja twórcza uczniów i nauczycieli, duży wachlarz wykonanych kolęd i pastorałek, dobre przygotowanie wykonawców, pomysłowość w budowaniu kulminacyjnych części koncertu sprawiło, że koncert mógł się podobać. Również nie powtarzalny klimat zapewne zostawił swój pozytywny odźwięk na wszystkich. Słuchaczom – sądząc po owacjach i prowadzonych po wydarzeniu rozmowach – podobały się „profesjonalnie przygotowane występy”. Zdaniem wielu osób koncert był ciekawszy niż rok temu, niektórzy słuchacze mieli lzy w oczach. Pomimo przedświątecznego zaganiania, tak wielu przyszło posłuchać tak niewielu. Koncert zostanie w styczniu powtórzony w Obrzyczach.

W zorganizowanym po koncercie spotkaniu oplatowym uczestniczyli pracownicy szkoły i zaproszeni goście, min.: przedstawiciele Rady Rodziców przy PSM I st. w Międzyrzeczu.

Z muzycznym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał

szkoły. Dostrzegłem wielu absolwentów naszej szkoły. Pani M. Telega anonsowała kolejnych wykonawców – uczniów i nauczycieli naszej artystycznej szkoły.

Wystąpili wokalne talenty: Alicja Bujakowska, Ewelina Rachel, Błażej Żak, Jola i Ola Jelonok, Ewelina Surma. Zespoły instrumentalne: skrzypcowy p. Jolanty Helwig, gitarowy p. Zdzisława Musiał w składzie: Agnieszka Wojtkowiak i Aleksandra Frankiewicz, skrzypcowo – gitarowy: Magdalena i Zdzisław Musiał, wokally – instrumentalny w składzie: Agata i Dorota Bazydło, Małgorzata i Katarzyna Kmiecik, Zuzanna Marzol, Agnieszka Wojtkowiak, Bartłomiej Dziedzic, Krzysztof Szewczyk i Z. Musiał. Akompaniatory pianini: Tomasz Banusiewicz, Paulina Ostrowska i Paulina Palczyńska, Katarzyna Antonowicz, Daniel Jaroszek i Magda Józwiak, Aleksandra Gendera-Ochal, Kamil Dziembowski oraz akordeoniści: Barbara Grusza i Marek Dubojski. Chóry pań:



Wigilia dla samotnych

21 grudnia 2006 roku w Kasynie Wojskowym w Międzyrzeczu odbyła się wigilia dla samotnych i bezdomnych. Organizatorem spotkania wigilijnego był Polski Komitet Pomocy Społecznej.

Na spotkanie przybyli: ks. Marek Walczak, proboszcz Parafii p.w. Św. Jana Chrzciciela, starosta – Kazimierz Puchan – prezes PKPS, burmistrz Tadeusz Dubicki, Maciej Kubowicz, radni: Stefan Nowak, Emil Stankiewicz, bezdomni, samotni mieszkańcy Międzyrzecza, pokrzywdzeni przez los życiowy.

Zebranych z ramienia PKPS powitała Czesława Malko. ks. Marek odczytał Ewangelię i poświęcił potrawy wigilijne. W czasie łamania się oplatkiem składano sobie życzenia świąteczne i noworoczne. Były też koledy wykonywane przez chór seniorów „ECHO” pod kierunkiem Jana Plebana – akordeonisty.

Na zakończenie pani Czesława Malko podziękowała wszystkim za przybycie, a sponсорom za udzieloną pomoc.

Kazimierz Kulas

TŁUSTY CZWARTEK

- ostatni czwartek karnawału

*„Gdy uderzył wielki dzwon
objął w świecie pączek tron.
Król przez wszystkich ukochany,
piękny, pulchny i rumiany.
W brzuszku wprawdzie miał n dziurę,
lecz w tej dziurze konfiturę.*

*Okazałe i wspaniałe siadł król pączek na kryształach,
a w okół jego dworki, wysmukłe, kruche faworki,
na półmiskach legły szynki i kanapki i tartynki.
Co za hałas, co za gwar. Tańczy chyba ze sto par.*

*Bo za króla pączka hula nawet dziadziusi i babula...
Świat się cały w kółko kręci, tańczy, hula bez pamięci (...)*

J. Mącznyński „Losy króla pączka”

Zapowiedzią nadchodzącego końca zapustów jest czwartek – od tłustych biesiad zwany tłustym, niezwykle hucznie i wesoło obchodzony. „Jest on dniem uprzywilejowanym, u Polaków do biesiad zapustnych, na których musza być u mniejszych pączki, faworki i chrusci, a u ludu reczuchy, pampuchy...” – tak mawiał niegdyś o tłustym czwartku Gloger. Do dzisiaj dzień ten nie może obejść się bez tradycyjnych pączków, które kiedyś smażyono prawie w każdym polskim domu. Ale tłustoczwartkowymi przysmakami były też balabuchy – placki wypiekane z gryczanej maki, plince, słodkie racuchy. Drugim przysmakiem tego dnia był i pozostał do dziś chrust. W staropolskiej kuchni chrustem (faworkiem) nazywano różnego rodzaju pokrojone lub lane ciastka smażone w głębokim tłuszczu. Tłusty czwartek to także początek mięsopustu, ostatnich dni karnawału nazywanych tak ponieważ „mięso opuszcza człowieka na długie tygodnie” wyraz mięsopust znaczy dokładnie to samo co karnawał, którego pochodzenie wiąże się z włosko-lacińskim „carne-vale”.

Mięsopust - karnawał w wielu krajach Europy obchodzono hucznie barwnymi pochodami po ulicach i placach miasta, balami maskowymi, ucztami, widowiskami teatralnymi, hulastycznymi piosenkami. Już od świtu chodzono gromadami po ulicach, przy odgłosie hucznej muzyki i tańców wychylano też „kielich za kielichem”.

W Polsce ponownie rozpoczynało się obwożenie kurka i chodzenie z turoniem, kozą, niedźwiedziem, bocianem, konikiem, a wszystkie z wyobrażanych zwierząt miały przynosić człowiekowi szczęście i powodzenie. Bawiono się, śpiewano, platano figle. Jednym z mięsopustnych zwyczajów ludowych było wciąganie przez panny i kawalerów do karczmejnej izby pnia drewna i polewanie go wodą dopóki karczmarz nie wydał poczęstunku. Potem skokami przez pierń kobiety pokazywały jak wysoko wyrosnie im w tym roku len a mężczyźni – jak wysoki będzie owies.

Z „zapustnych tańców” słynęło pomorze. Było to połączenie tańca z zabawą „w kłode”. Kobiety tańczyły więc lennego, a mężczyźni jędrny taniec. Lenny, inaczej „wysoki len” tańczyła starsza kobieta starając się jak najwyżej podskoczyć, bo wysokość podskoku wróżyła, jak wysoko len wyrosnie. W jędrnym tańcu jak najwyżej starali się skoczyć młodzieńcy. Im wyższy skok, tym zboże miało być wyższe, a potem „tańczono do upadłego, aby zboże było jędrne (jędrne)”. Innym pomorskim tańcem był miotłarz. Między ustawionymi w rzędy dziewczętami i chłopcami tańczyła jedna osoba z miotłą, którą potem porzucała, wybierając kogoś z szeregu. Chłopcy musieli natychmiast wybrać sobie partnerkę. Ten dla którego nie starczyło dziewczyny – tańczył z miotłą.

Zwyczajem, który przetrwał niemal do dziś jest krakowski comber i wielkopolski koziołek. W ostatni zapustny czwartek przekupki urządzały w miastach zabawę uliczną zwaną właśnie comber. Od tłustego czwartku trwały szalone zabawy, ale najhuczniej bawiono się od niedzieli do północy z wtorku na środę popielcową. Ostatnie dni karnawału upływały więc wesoło, głośno i nie najtrzeźwiej... te trzy ostatnie dni zwano dniami kusymi, szalonymi, głośnymi lub ostatkami. W kuse dni mężczyźni przebiegali się za żydów, cyganów, chłopów, dziadów. Kobiety podobnie za żydówki, cyganki, wiejskie kobiety, mowa i gestem udając osoby jakich postać brały na siebie.

Kiedy nadchodził wtorek - ostatni dzień karnawału przed środą popielcową, obchodzono go w całej Europie. W Polsce zwany on był „ślodziem” był dniem beztroskich zabaw, z których niechętnie rezygnowano. Powstało porzekadło: „Powiedźcie wstępnej środzie niech czeka w ogrodzie”. Środa popielcowa („wstępna”) oznaczała bowiem koniec zabaw i początek wielkiego postu.

Marzena Wieczorek

„Słodki czwartek”

*Na talerzu pączek leży
i uśmiecha się, i szczerzy,
i okręca dookoła,
już tłustego czwartku pora!*

*Dziś słodczy zajadanie,
To nie lada jest wyzwanie,
I faworków podjadanie,
Próbowanie, smakowanie...*



*Bo ten czwartek tłusty, słodki
wszyscy raz do roku tylko mamy,
niecierpliwie nań czekamy,
cieszymy się nim do znudzenia,
aż brzuszki rozbolą z przejedzenia*

Marzena Wieczorek



Oplątek w OHP

*„Podnieś rękę Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą...”*

21 grudnia 2005 roku odbyło się spotkanie oplątkowe w Ochotniczym Hufcu Pracy w Międzyrzeczu. Na spotkanie przybyli m.in. ks. Paweł Bryk z Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu, kapelan OHP na Ziemi Lubuskiej Jerzy Mis – komendant wojewódzki w Zielonej Górze oraz zastępca – Grzegorz Pawlak, władze samorządowe miasta i powiatu Międzyrzecz, rodzice, młodzież, zaproszeni goście, kombatanzi. Zebranych serdecznie powitał kierownik Ośrodka – Ryszard Kubiak. Porucznik Antoni Kowalewski – kombatan w czasie uroczystości wręczył kierownikowi Ryszardowi Kubiakowi rzeźbę – Krzyż Katyński z Panem Jezusem – jako symbol mordu katyńskiego, a ks. Pawłowi Brykowi rzeźbę Mojżesza z Góry Synaj z tabliczką 10 przykazań bożych, czyli Skład Apostolski.

Na te uroczystości przygotowano „Jasełka” w wykonaniu młodzieży. Centralnym punktem uroczystości oplątkowych była odczytana „Ewangelia” przez ks. Pawła. Następnie zapalono światło Po-

koju z Betlejem przy stole wigilijnym, śpiewano kolędy. Wigilia i święta Bożego Narodzenia jak podkreślił ks. Paweł: „to dni naszego pojednania z Bogiem i ludźmi”. Poświęcił oplątek oraz przygotowane na stole potrawy. Oplątek jest pięknym znakiem prostego i radosnego uczestniczenia chrześcijan w Liturgii Chrystusa. Łamiąc się oplątkiem składano sobie życzenia świąteczne i noworoczne.

Święta Bożego Narodzenia niosą zawsze wiele wzruszeń i wspomnień. Jednoczą rodziny to radość, miłość dla całej wspólnoty chrześcijańskiej.

Benedykt XVI – papież mówi:
Nie obawiajcie się Chrystusa.

*On niczego nie zabiera,
a daje wszystko.
Kto oddaje się Jemu,
Otrzymuje stokroć więcej.
Tak. Otwórzcie,
otwórzcie
na oścież,
drzwi Chrystusowi,
a znajdziecie
prawdziwe życie.*

Kazimierz Kulas

WIEŚCI Z BOBOWICKA

Trwają dalsze prace organizacyjne nad tworzeniem Szkolnego Klubu Turystycznego przy Technikum Rolniczym. Opiekunem Kola jest p. mgr Jarosław Kuś. Prezesem został wybrany Łukasz Tomicki z III b, a wiceprezesem została Monika Halota z I a. W ramach inauguracji działalności klubu odbyła się już pierwsza wycieczka piesza. Wzięło w niej udział ok. 15 osób, które wybrały się do MRU (Międzyrzecki Rejon Umocniony). W zamian za posprzątanie obiektu p. Jerzy Krysiak udostępnił nam zwiedzanie podziemi nieodpłatnie. Później było ognisko i oczywiście kielbaski. Uczestnicy byli bardzo zadowoleni, wrażenie było olbrzymie. Zachęceni tą udaną wyprawą, postanowiliśmy w najbliższym czasie zorganizować następną wycieczkę. Marzy nam się zwiększyć zasięg zwiedzania miejsc szczególnie ciekawych historycznie czy krajozbowo na cały powiat, a następnie jeszcze szerzej tzn. województwo a nawet za granicę. Chcielibyśmy nawiązać współpracę z podobnymi klubami działającymi w okolicy.

Monika Halota





Agencja Promocji Przedsiębiorczości i Kształcenia Ustawicznego

Maria Michalska 66-300 Międzyrzecz, ul. Chopina 9b/6

tel. 607 070 457; 888 879 770

www.sukces.m-cz.prv.pl

Organizujemy kursy

- Języka niemieckiego dla pracujących i zainteresowanych pracą za granicą
- Języka angielskiego dla pracujących i zainteresowanych pracą za granicą
- Przedsiębiorczości – jak założyć i prowadzić własną firmę
- Obsługi komputera (podstawowy i zaawansowany)
- Opiekuna osób starszych
- inne w zależności od zgłaszanych potrzeb



Uwierz w siebie!
SUKCES
w zasięgu ręki

Nowość - ruch to zdrowie - aerobik w wodzie na basenie w Świebodzinie



wtorki
i czwartki

Odkryj nową
jakość życia



MALI MIĘDZYRZECZANIE



Agatka Koropczak, ur. 23.12.



Aleksandra Maja Kukla, ur. 26.12.



Wiktoria Brodacka, ur. 26.12.



Wojtek Kostusz, ur. 28.12.



Zuzanna Tkaczyk, ur. 30.12.05r.



Wiktor Kulesza, ur. 3.01.06r.



Kacper Jakubowski, ur. 3.01.



Sandra Beblo, ur. 3.01.



Julia sławińska, ur. 3.01.



Wiktoria Rusak, ur. 4.01.



Basia Pietraszko, ur. 4.01.



Marcin Polkowski, ur. 4.01.



Kacper Konieczny, ur. 7.01.



Oliwia Kuźmicz, ur. 8.01.



Sroka (córka), ur. 10.01.



Dagmara Kozak, ur. 10.01.



Wiktor Rybczyński, ur. 10.01.



Patrycja Kwaśna, ur. 13.01.



Zofia Merola, ur. 13.01.



Agata Mołska, ur. 14.01.



Wiktor Koller, ur. 16.01.



Szymon Żak, ur. 16.01.



Kacper Szyszka, ur. 17.01.



Igor Pawlik, ur. 19.01.

Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków do odebrania w Redakcji KM. Serdecznie zapraszamy. Fot. K. Antonowicz

ZAPRASZAMY NA OSTATKI

które odbędą się dnia **24-02-2006**
w **Restauracji DUET** od godz. 20 00 do 4 00.
Oprawę muzyczną zapewni Państwu

zespół **SAMMY SWOI**
CENA 60,00 PLN OSOBA



**W cenie kulig
z ogniskiem
25-02-2006
GŁĘBOKIE
Pod Strzechą**

Rezerwacja miejsc: **AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.**

66-300 Międzyrzecz Os. Kasztelańskie 8a Tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, fax. 95 742 22 97

www.hotelduet.com email: biuro@hotelduet.com


**CENTRUM TURYSTYCZNE
DUET**

**NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE
CENTRUM MEBLOWE**

ORME

UL. REYMONTA 4
66-300 MIĘDZYRZECZ
TEL. 0-95 741 22 55

MEBLE
Spółka Cywilna
Sabina, Robert
Orlik

PN-PT 9:30-18:00
SOBOTA 9:30-14:00

Za Starostwem Powiatowym były Confex

MEBLE: Noworoczna promocja!

- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE,
- SEGMENTY,
- MATERACE (na każdy wymiar),
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHNIE (na wymiar),
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE,
- KARNISZE,
- PRALNIA CHEMICZNA,
- I DUŻO WIĘCEJ

Transport GRATIS
(do 30 km),
sprzedaż ratalna



**WILLA
FORTE**

**INVEST
KREDYT**

AIG
poradca
raty



KALSKO 59
66-300 MIĘDZYRZECZ
tel. **095/ 741 97 39**
tel. kom **0 696 454 168**
otwarcie w marcu 2006

- projektowanie
i urządzenie ogrodów
- rośliny ozdobne
- akcesoria ogrodnicze
- prace pielęgnacyjne
- fachowe doradztwo



BAL SPORTOWCA 2005





KARNAWAŁ W PRZEDSZKOLU nr 4



SPRZEDAM



Budynek w stanie surowym
(8 mieszkań po 52m²,
i 4 lokale usługowe po 52m²)
w centrum Międzyrzecza – ul. Chłodna
sprzedam w całości
lub na poszczególne lokale,
– wiadomość –
605077829 lub (95) 7412641



Magia naszej biblioteki szkolnej

Koło Przyjaciół Biblioteki działające w Gimnazjum nr 1, stanowi prężną grupę uczniów kl. I – III. Jest ono kontynuacją działającego już wcześniej koła teatralnego „Woluminki”.

Wiodącą misję sprawujemy my – uczniowie klas III, wcielając się niejako w rolę opiekunów. Wspólna praca podczas przerw uczy nas praktycznych umiejętności z zakresu techniki bibliotecznej, kształtuje poczucie odpowiedzialności za podjęte obowiązki, stwarza też, co ważne – możliwość bycia razem ze swoimi rówieśnikami, a także warunki do rozmowy i zawierania nowych wiadomości. Jeśli chodzi o skład naszej rodziny bibliotecznej to podstawowe dwa filary „nasza dusza i żandarmeria”:

- pani Krystyna Frankiewicz
- pani Iwona Stańska
- a całą resztę, czyli tych co są wykonawcami genialnych pomysłów tworzą:

Klasa I g:

- Mała Dyszewska
- Ola Frankiewicz
- Karolina Niedziela
- Patrycja Wesółowska

Klasa II c:

- Karolina Adamus
- Patrycja Jasiówka
- Marta Marzol

Klasa II d:

- Michał Schmidchen

Członkowie Koła Przyjaciół Biblioteki



- Krzysztof Szewczyk

Klasa III a:

- Justyna Borowiec
- Jagoda Florczak
- Patrycja Możdżeń
- Patrycja Nowak
- Natalia Pucek

Klasa III e:

- Janusz Paweł
- Konrad Szukala

Klasa III f:

- Agata Bartoszek

- Ewelina Danielczak

- Damian Garbowicz

- Kasia Kupka

- Zuzia Marzol

- Paulina Paul

- Arek Rodziewicz

Pracujemy na podstawie doświadczeń naszych opiekunów, co jednak nie oznacza, że nasze pomysły nie są wykorzystywane. Formami sprawdzonymi są apele szkolne, spotkania poetycko – muzyczne oraz konkursy czytelnicze. Te działania

motywują nas do rozwijania zainteresowań literackich, artystycznych i recytatorskich. Ulubioną formą naszego zespołu są spotkania z poezją, gdyż przygotowując do tych imprez pomagają nam pracować nad własną kreatywnością. Dobierając podkłady muzyczne teksty literackie oraz scenografię uczymy się współpracy i odpowiedzialności.

W miesiącu listopadzie ubiegłego roku Koło pracowało nad przygotowaniem montażu poetycko – muzycznego poświęconego życiu i twórczości Adama Mickiewicza z okazji 150 rocznicy śmierci poety. W spotkaniu tym uczestniczyły klasy:

- II g z panią B. Okupniak
- II d z panią M. Stucką
- III e z panem M. Jędrowskim.

Gimnazjaliści uczestniczący w przedstawieniu, we właściwy i wnikliwy sposób odebrali prezentowane scenki. To na pewno zaowocuje w przyszłości umiejętność uczestniczenia w tego typu imprezach.

Uważamy, że nasza praca jest interesująca i przynosi wiele satysfakcji. Sporo trudu jednak wymaga zachęcenie naszych rówieśników do działania na rzecz biblioteki. Warto jednak ten trud podjąć, gdyż w ten sposób nasze pokolenie w dobie komputerów i telewizji, potrafi zrozumieć pracę biblioteki, jej charakter i specyfikę.

Przyjaciele biblioteki

Wigilia u rzemieślników

7 stycznia odbyło się spotkanie opłatkowe rzemieślników i przedsiębiorców, członków Zarządu Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w świetlicy Domu Rzemiosła w Międzyrzeczu. Wszystkich przybyłych gości serdecznie powitał Starszy Cechu – Jerzy Mały mówiąc: „Tradycją już stały się w naszym Cechu organizowane spotkania opłatkowe z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Niosą one zawsze wiele wzruszeń, wspomnień, pozwalają optymistycznie spojrzeć na świat, na otaczającą nas rzeczywistość i na nas samych. Wraz z narodzinami Chrystusa wstąpiła w ludzkość wiara i nadzieja, pojawiły się perspektywy lepszego życia. „Cicha noc, święta noc niesie ludziom wszem” mówią słowa pięknej kolędy. I wśród tej nocej ciszy, jak ongiś pojawia się Gwiazda Betelejska, wskazująca wszem drogę do Nowonarodzonego Dzieciątka, do lepszego i szczęśliwego życia. I teraz my wszyscy, jak kiedyś Trzej Królowie, kierując się drogą wskazaną przez gwiazdkę, przez Chrystusa, kierujemy swoje życie ku lepszemu przyszłości w duchu młodości i wzajemnej życzliwości...”

Następnie pan Jerzy Mały życzył wszystkim, „by patrząc na gwiazdkę betelejską, nasze oczy nabrały blasku, żeby nabrały jej światła.” Ks. Marek Walczak wraz z biesiadnikami odmówił modlitwę, a ks. Ryszard Kolano poświęcił potrawy przygotowane na stołach. Łamiąc się opłatkiem poświęconym przez ks. Ryszarda, składano sobie życzenia świąteczne i noworoczne. Życzono prawdziwej radości, miłości i pokoju a także ciepła w gronie najbliższych – mówił ks. Marek Walczak – a przede wszystkim bliskiego spotkania z narodzonym Panem Jezusem. Niech zaowocuje ono silną wiarą, nadzieją oraz otwartością serc na Boga i drugiego człowieka.

**Tekst: Kazimierz Kulas
Foto: Wojciech Witkowski**



„Z zabawy nauka....”, czyli uczniowskie interpretacje literatury

Lekcje języka polskiego wcale nie muszą być nudne! Świadczy o tym pomysł pani Beaty Bełz, która zaproponowała naszej klasie, tj. VA ze Szkoły Podstawowej nr 2, wcielenie się w postaci z bajki J. de la Fontaine pt. „Bocian i lis”.

Przedstawienia (9 trzyosobowych zespołów) zostały zaprezentowane dn. 19.12.2005 r., a na ich realizację mieliśmy trzy tygodnie. Chociaż nie każdy z nas potrafił przełamać treść i wcielić się w swoją rolę (narrator, lis, bocian), to jednak przygotowane przez nas kostiumy i rekwizyty oraz indywi-

dualny sposób interpretacji bajki sprawił, że wszystkie przedstawienia były interesujące. Na zakończenie lekcji każdy z aktorów został oceniony. Wybraliśmy też wspólnie najlepszy i najbardziej oryginalny zespół. Poza tym uśmiechy na twarzach kolegów i koleżanek oraz ich oklaski były dodatkową nagrodą za wysiłek włożony w przygotowanie scenek. Mamy nadzieję, że w przyszłości takich lekcji będzie jeszcze więcej!!

**Opr. Oliwia Marcinków
i Ania Cyran kl.VA**

Wieżci z oświaty powiatowej

28 grudnia 2005 roku w sali narad Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu odbyła się sesja Rady Powiatu, przed którą dwoje zasłużonych nauczycieli otrzymało Medal Komisji Edukacji Narodowej. Swoją obecnością zaszczytili nas Lubuski Kurator Oświaty Pan Maciej Szykuła, który wręczył odznaczonym medale przyznane przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Medale otrzymali Pani Maria Lechert i Pan Adam Żyła długoletni dyrektorzy naszych szkół.



Pani Maria jest Dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Międzyrzeczu. W pracy wyróżnia się pomysłowością, operatywnością, twórczym działaniem. Z jej inicjatywy, ze środków pozabudżetowych powstała sala rehabilitacyjna przy internacie, szkoła otrzymała samochód, powstała sala poznania świata, zakupionych zostało szereg pomocy dydaktycznych. Działania Pani dyrektor gwarantują integrację środowiska, sprzyjają budowaniu pozytywnego klimatu w szkole.



Pan Adam jest dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych im. „Żeślańców Sybiru” w Bobowicku. Dyrektor zapewnia odpowiednie warunki do realizacji zadań dydaktycznych i opiekuńczych – wychowawczych. Dzięki jego operatywności szkoła znacznie się rozbudowała. Działa Technikum Zaoczne dla Dorosłych, Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące oraz filia Akademii Rolniczej w Szczecinie, która powstała 1 października 2003 roku.

Dyrektor stara się, aby szkoła była przyjazna dla młodzieży. W 2004 roku szkoła otrzymała certyfikat „Szkoły z klasą”. Stara się również o środki pozabudżetowe, otrzymuje je m.in. z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz z programu Sokrates Comenius.

Halina Pilipczuk

Lekko spóźniony poświąteczny felietonik Życzenia świąteczne i po...

Tak myślę sobie a muzom, że...grudzień to miesiąc podejrzanej „życzliwości”. Z okazji świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku życzymy sobie często tego co nierealne do spełnienia. Życzymy sobie np. trwania we Wspólnocie. A potem po świątach skazujemy innych - albo Ci inni skazują nas - na samotność. I to na taką samotność, trudną do przeżycia. Samotność wśród ludzi! Samotność wynikająca z braku tolerancji, z braku zrozumienia faktu, iż każdy z nas czegoś innego od życia oczekuje, każdy z nas w coś innego wierzy. To prawda, że zdrowie i szczęście zawarte w życzeniach to wartości uniwersalne. Drugą prawdą jest jednak to, że stały się one sloganem. I tu dam ewidentny przykład. Na kartkach świątecznych drukuje się je taśmowo i jakby na przymus. A tak nawiasem mówiąc i nawiasów otwierając, śmiejem twierdzić, iż kartki te produkowane są (no cóż) dla alfabetów. Można by równie dobrze podpisać się pod nimi (o tak sobie, chociażby dla „ja”) trzema krzyżykami. Do tych krzyżyków obligują gotowe „fabryczne życzenia”. Nic dodać! Nic ująć! Wystarczy tylko

przejechać językiem po znaczniku i fru. Życzliwy... i życzeniowy obowiązek spełniony. Ktoś, z kim rozmawiałam na ten temat powiedział mi: „Irena, czego ty się czeplas? Przecież nie wszyscy ludzie mają czas i talent, żeby pisać...własnoręcznie życzenia”. I tu, w tym momencie pies mój wtrącił się, przemówił bo On mówiący jest. Wierny przyjaciel, który przez cały rok ze mną gada. On nie musi podpisywać kartek ani lizać ich. Wystarczy, że merdając ogonem podpowiedział mi taką myśl. Pocznił takie wyznaczenie: „Irenusiu! Przyjaciół kocha się zawsze - nie tylko od świąt - dobrze się im żyć.”

Żas o nieprzyjaciółach - tak po prostu - zapomina się” Tej psioludzkiej mądrości życzę sobie i Państwu, na każdy dzień mijającego czasu

Irena Zielińska

Aneks do felietoniku

Internetowe życzenia są też... takie jakieś bezduszne, wirtualne. Po świątach, bądź po Nowym Roku naciska się na mysz (oby nie białą) i...myk. Jednym kliknięciem wrzuca się je do rzeczywistego kosza niepamięci!!!

wirtualna irazet małpa

KARNAWAŁ W PRZEDSZKOLU NR 4

18 stycznia odbył się w naszym przedszkolu bal karnawałowy. Dzieci przyszyły pięknie przebrane - pomysłowość rodziców była wprost nie do opisania. Cała sala zamieniła się w krainę postaci bajkowych: były wróżki, piękne królowe, muskietierowie, rycerze, teletubisie i wiele innych. Dzieci bawiły się przy skocznej muzyce prowadzonej przez wodzirejów - MIKOŁAJÓW, którzy organizowali im również konkursy z nagrodami. Razem z dziećmi bawili się personel przedszkola, także prze-

brany w stroje karnawałowe. Można było dostrzec panią miłokajową, klauna, czarownicę i zakonnicę. Nad całością balu czuwała królowa - pani dyrektor, która zachęcała wszystkich do zabawy. Nie zabrakło również tego, na co dzieci czekają najbardziej, czyli prezentów. Atmosfera była wspaniała, a dzieci i rodzice bardzo zadowoleni.

Czesława Holubowicz

FOTOREPORTAŻ NA STRONIE 22.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Święto Babci i Dziadka to szczególnie ważne i uroczyste dni w roku. Są one okazją do przeżycia bardzo miłych chwil w gronie przedszkolaków. Dzieci z Przedszkola nr 4 pod kierunkiem swoich pań przygotowały bogaty program artystyczny z okazji tego święta. Z przejęciem recytowały wierszyki i śpiewały piosenki przeplatane gorącymi życzeniami. Wnuki życzyły swoim Babciom i Dziadkom: miłości, pomyślności i radości, szczęścia i słodczy, dużo zdrowia, jak najmniej siwych włosów, kochających wnuków oraz odrobiny szaleństwa. Na zakończenie programu artystycznego przedszkolaki wręczyły swoim Babciom i Dziadkom laurki i upominki, które wykonały wcześniej z pomocą swoich pań. Dalsza część uroczystości przebiegała przy kawie, herbacie i domowych wypiekach przygotowanych przez rodziców. Zaproszeni goście spędzili miłe czas podczas tej pięknej i wzruszającej uroczystości.

Danuta Sikorska wychowawczyni gr. II



Zestawienie tych dwóch pojęć w tytule zawiera sprzeczność. Historia to wszystko co kojarzy nam się z czasami zamierzchłymi, dawno minionymi, zaś HI – Tech (z ang. high technology) oznacza zaawansowane technologie stosowane w nielicznych gałęziach przemysłu, w tym głównie w przemyśle elektronicznym. Tak więc jak się ma przeszłość i najnowsze osiągnięcia naukowe. Okazuje się, że można te dwie z pozoru odległe rzeczy połączyć. Miało to miejsce w Zespole Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu. Ale po kolei. Od trzech lat w tej szkole odbywa się turniej historyczny o puchar starosty międzyrzeckiego, w którym startują zespoły reprezentujące szkoły ponadgimnazjalne z Międzyrzecza i Bobowicka. Tak też było i w tym roku szkolnym, gdy 21 grudnia 2005 roku do rywalizacji o puchar przystąpiło 12 uczniów z w/w szkół. Zadania, które przygotował dla uczestników organizator turnieju Grzegorz Skołuda, dotyczyły historii Polski z okresu rządów królów elekcyjnych (1573 – 1795). Uczniowie musieli wykazać się rozległą wiedzą m. in.: na temat życia prywatnego władców polskich i ich działalności politycznej, wojen toczonych w tym okresie przez Polskę, zagadnień związanych z kulturą owych czasów a także uzbrojenia wojska polskiego.

I to jest wspomniany w tytule historia. A gdzie nowoczesne technologie? Otóż zawodnicy rozwiązując poszczególne zadania posługiwali się sprzętem komputerowym, który na rynku (przynajmniej polskim) jest nowością. Tablica interaktywna, bo o niej mowa, to wspinała pomoc dydaktyczna, której możliwości są bardzo rozległe. Można po niej pisać jak po zwykłej szkolnej tablicy, ale jednocześnie jest ekranem, na któ-

Historia a Hi – Tech?

rym za pomocą projektora podłączonego do komputera można wyświetlać wszystko co uda się do jego pamięci wprowadzić. Obrazy na ekranie można modyfikować w zależności od aktualnej potrzeby. Jednym słowem istnieć cudo. Po zapoznaniu się z ofertą jaką przesłano do szkół, pojawiła się myśl trzeba to kupić. I tu zimny prysznic – cena (nie podam jej żeby nikogo nie stresować, a tym bardziej, że dżentelmeni o pieniądzach nie rozmawiają) rzecz by można na możliwości finansowe szkół zaporować. Ale jak tu nie wierzyć w magię świąt Bożego Narodzenia czy jak kto woli św. Mikołaja. Pan starosta Kazimierz Puchan doprowadził do zakupu takiej tablicy dla każdej ze szkół ponadgimnazjalnych!!! Smaczkowi dodaje tej sprawie fakt, że jesteśmy jedynymi placówkami w województwie lubuskim, które takie tablice posiadają. **Wiiiiiieeeeeeee!!!** Grzechem byłoby takiego „prezentu” nie wykorzystać. Dzięki niemu turniej stał się bardziej atrakcyjny dla zawodników i publiczności, a uczniowie zyskali możliwość korzystania ze sprzętu światowej klasy. I w ten to właśnie sposób udało się organizatorom połączyć coś co było dawno temu z czymś co wybiega w przyszłość.

Z dziennikarskiego obowiązku poinformować wypada o wynikach III Turnieju Historycznego o Puchar Starosty Międzyrzeckiego. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Zespołu Szkół Ekonomicznych gromadząc 43 pkt.

Uczniowie **Kamil Laszczak, Piotr Pawłowski i Paweł Chwirot** przygotowani przez Pana Krzysztofa Polechajkę odebrali z rąk Pana Starosty okazali puchar, który przez najbliższy rok zdobędzie pewnie gabinet Pani Dyrektora ZSE. Drugie miejsce z 40 punktami zajął zespół z I Liceum Ogólnokształcącego w składzie **Łukasz Brodziński, Rafał Urbanek i Wojciech Krzywoszyja** pod opieką Pana Mariusza Wąsiela. Drużynę Zespołu Szkół Budowlanych przygotował Pan Sewer Wawrzyszko i zrobił to na tyle dobrze, że zajęła w turnieju trzecie miejsce gromadząc 37 pkt. W jej skład wchodził **Krzysztof Kaczmarek, Katarzyna Biały** oraz **Kamil Tomaszewski**. Czwarte miejsce przypadło zespołowi reprezentującemu Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku w składzie: **Karolina Kania, Marcin Dębowski i Sławomir Niedziela** pod opieką Pana Sławomira Kręcińskiego. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz atrakcyjne nagrody książkowe, za które organizator składa wyrazy podziękowania Panu Staroście. A skoro jesteśmy przy podziękowaniach to Ola, Basia, Jola, Daria, Natalia, Aneta Karolina i Paulina z III B jesteście super!!!. Szczególne wyrazy podziękowania należą się Tomaszwowi Kuć, też z III B oraz Michałowi Górnemu.

Grzegorz Skołuda

WIEŚCI Z I LO

Emocje związane z jubileuszem już minęły, ale to nie znaczy, że w naszej szkole nic się nie dzieje. Oto garść aktualności. W połowie listopada 2005 roku społeczność uczniowska wybrała nowy Samorząd Szkolny, w skład którego wchodzi:

przewodniczący- Przemysław Ratajczak

zastępca- Hanna Chorażewicz

skarbnik- Iga Szwarc

sekretarz- Małgorzata Pigan

członkowie: Justyna Toczyńska, Emil Miklas, Monika Kędzińska,

Marta Mamzer, Maksymilian Dajkowski;

Funkcję rzecznika praw ucznia objęła **Justyna Toczyńska;**

Opiekunem Samorządu Szkolnego została p. mgr Grażyna Bułach. Nowy samorząd od razu przystąpił do działania i zorganizował dyskotekę andrzejkową, a część uzyskanych dochodów przeznaczył na zakup słodczy, które 6 grudnia rozdał uczniom naszej szkoły przemilę św. Mikołaj. Przeprowadził również zbiórkę pieniędzy na Stowarzyszenie Dzieci Chorych na Dystrofię Mięśniową. Uczniowie zebrali **136 zł.**

* 22 grudnia w sali gimnastycznej odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowe dla nauczycieli i uczniów I LO; młodzież pod kierunkiem **s. Magdaleny i p. mgr Artura Dudy** śpiewała kolędy oraz opowiadała o tradycjach wigilijnych; korzystając z okazji chcielibyśmy podziękować **p. Szałacie i p. Blask** za podarowanie szkoły pięknych choinek.



wielka orkiestra
świątecznej
pomocy



* Dnia 6 grudnia 2006 roku Samorząd Szkolny pod opieką pani **mgr G. Bułach** i pielęgniarki szkolnej **p. M. Nowotorskiej** zorganizował zbiórkę pieniędzy na rzecz WOSP. Można było kupić bardzo dobre ciasto, którego wypiekami zajęli się przedstawiciele klas I a, I c, I e, I d, II e oraz wziąć udział w loterii i wygrać obrazy namalowane przez uczniów, jak również dni rotacyjne z wybranych przedmiotów. Dzięki przeprowadzonej akcji zebrano kwotę **477,80 zł.**, którą wpłacono do sztabu WOSP.

Dorota Szulc

WIEŃCE I KALENDARE ADWENTOWE

Już po raz drugi uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 przygotowali wystawę wieńców i kalendarzy adwentowych w zwyczaju niemieckim.

Na lekcjach języka niemieckiego uczniowie zapoznali się z tradycjami obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia w Niemczech, dowiedzieli się, jakie znaczenie mają wieńce i kalendarze adwentowe, czego efektem były także cieka-

we i interesujące prace. Wieńce wykonane zostały z siana, suchych gałązek wierzby, z gałązek jodły i świerku, ozdobione bombkami, świeczkami, a także suszonymi owocami, skorupkami orzechów itp. Kalendarze adwentowe wiszące lub stojące miały kształt choinek, bałwanów, Mikołajów.

Wystawa została zaprezentowana na parterze w budynku A w tygodniu poprzedzającym Boże Na-

rodzenie, wprowadzając całą szkołę w świąteczny nastrój, a następnie wieńce zostały przekazane do szpitala na oddział paliatywny ku radości osób spędzających tam święta. Najciekawsze prace zostały ocenione przez komisję w składzie: **p. Zofia Kasprówska i p. Ewa Zabielska**. Nagrodzeni uczniowie otrzymali dyplomy i słodkie upominki.

Wyróżnieni w kategorii „najład-

niejsze wieńce”: **Bak Dagmara, Czyż Michał, Harasymek Marcin, Szulc Marta**

Wyróżnieni w kategorii „najbardziej pomysłowe kalendarze”: **Belgrau Szymon, Michalak Oskar, Kadaj Michał, Tomczak Judyta, Dyrkacz Sara, Sala Patryk, Przybylski Adrian, Gosik Wojciech**

Nagrodzonym osobom gratuluję, a wszystkim pozostałym uczniom biorącym udział w konkursie serdecznie dziękuję.

nauczycielka języka niemieckiego **Aldona Baryła**

„Paczka z Brukseli”

– bal w Przedszkolu nr 6 im. Jana Brzechwy



„Bal w przedszkolu dzisiaj,
wyszły z szafy misie
i proszą laleczki,
do milej poleczki.
Mała, złota trąbka
wyskoczyła z kątką,
„tru-tu-tu” – powiada
-zatańczyć wam rada...”

(Fragment piosenki: „Bal w przedszkolu” autor- nieznany).

Styczeń to piękny, zimowy i „roztańczony” miesiąc. To czas zabaw karnawałowych, radości i tańca.

Chcemy zaprosić wszystkich na chwilę wspomnień z balu, który odbył się w naszym przedszkolu. Droga oświetlona dziesiątkami kolorowych światełek prowadzi do „Krainy Czarów i Bajkowych Snów”. Tak, to prawda! U nas marzenia o ślicz-



nych królowych, dobrych wróżkach i dzielnych rycerzach spełniają się.

Boże Narodzenie przychodzi cichutko

Krzesła ustawiono w kręgu, tak by zbudować centrum, wokół którego usiądą dzieci skupione wokół środka. Zniesiono tu zapalone światełka niczym małe gwiazdki betlejemskie. Ich światła w półmroku dawały szczególną atmosferę ciepła, rodzinności, ale też i zadumy. Cichutko przyszło Boże Narodzenie do auli w SP. nr 2. Miało kształt wspólnego czytania wierszy, śpiewania kołęd. Było spotkaniem przyjaciół w szkolnej rodzinie. Na pamiątkę, też by roznieść „po świecie” te światełka wewnątrz grona przyjaciół umieszczone, dzieci dostaną potem te zapalone gwiazdki do zabrania do swoich klas, dla innych dzieci. Z dziećmi, uczestnicząc jakby w spotkaniu świątecznym, w kręgu przystanął też nieduża choinka, świątecznie przystrojona. Przysłuchiwałam się recytującym wiersze dzieciom. Każde z nich, od najmłodszych po te z najstarszych klas, miało przygotowany krótki utwór. Śpiewaliśmy dobrze znane wszystkim polskie kołеды, na keyboardzie i gitarze przygrywali nam pan **Roman Baryła** i pani **Maria Sobczak – Siuta**. Szczególny nastrój udzielił się wszystkim - dorosłym, rodzicom i gościom. Uroczystość starannie przemyślana, efektowna była kwietna zielona dekoracja a pomysły światełek – lampek był świetny, tych gwiazdek, które dzieci - z dającym się zauważyć namaszczeniem - przejmowały potem z rąk pań nauczycielek. Paniom organizatorkom udało się stworzyć specyficzny nastrój świąteczno-rodzinnej magii Świąt, który będzie na pewno przez dzieci i, nie tylko przez nie, zapamiętany. Wierszyki jak dyskurs o Świącie Bożego Narodzenia, jak wzajemne dopowiadanie sensów spotkań świątecznych. I wspólne śpiewanie. Miał być – tak sądzę – osiągnięty efekt zaistnienia dzisiaj wspólnej szkolnej rodziny, i tak było.

Takiego zdania byli również goście: przedstawiciele Urzędu Miasta, Rady Rodziców, Kościoła i dyrekcji szkoły SP nr 2 w osobie p. **Marii Słomińskiej**. My dorośli, swoją obecnością, utworzyliśmy ostatni zewnętrzny krąg – ten wokół zapalonych gwiazdek betlejemskich w środku – krąg przyjaźni, miłości i sympatii. Te właśnie uczucia, ofiarowując dzieciom światełka, wyraziła pani **Sobczak-Siuta** mówiąc im – to wasza Gwiazdka na jutrzejszą Wigilię. Bogata symbolika tych prostych słów była w owej chwili czytelna dla wszystkich obecnych. Udało się paniom nauczycielkom – pomysłodawczyniom spotkania – **Hannie Barczewskiej** i **Marii Sobczak-Siucie**, przybliżyć w ten sposób istotę Świąt Bożonarodzeniowych. Aby tradycji stało się jeszcze bardziej zadość każde dziecko otrzymało słodki upominek na pamiątkę tej szkolno-rodzinnej uroczystości w auli w SP. nr 2.

Iwona Wróblak

Każde dziecko przebrane w wymarzoną postać bajkową, przybyło do „Zaczarowanej Krainy”, w której czekał na nie Krasnal Poziomka. Ta sympatyczna postać zaprosiła wszystkie dzieci w wielką i bardzo daleką podróż – do 5 krajów Unii Europejskiej.

Nawet zabawki, którymi zwykle bawią się przedszkolacy, roztańczyły się przez chwilę:

„I nagle zabawki ożyły, już tańczą. Jak w bajce, kłóz bajek nie lubi?”

Świat cały nagle się zmienił.

Zgrabna, śliczna laleczka tańczy lekko.

Misiowi aż żal

- Ja tak ładnie nie umiem,

- ale jednak spróbuję... – mruczy.

- Jak bał, to bał!

Już wszyscy się bawią wspaniale

I tańczą, tańczą, a gwiazdka

Zagląda przez okno i rzuca im garść promieni”.

(Fragment wiersza: „Bał”)

Tak pięknie, radośnie i z wielkim przejęciem tańczyły również dzieci. Był to niezwykle bał – ZACZAROWANY. Wraz z Krasnałem Poziomką udaliśmy się do:

* Francji, gdzie wspólnie budowaliśmy Wieżę Eifla.

* Później pojechaliśmy do Hiszpanii, w której zobaczyliśmy walkę byków i taniec flamenco.

* We Włoszech było wiele atrakcji: piękna Wenecja, śpiew operowy, gotowanie zupy polsko-włoskiej „Romana” i pływanie gondolami.

* W ciepłej Grecji bawiliśmy się w teatr i tańczyliśmy Zorbę.

* Następnie była Wielka Brytania, a w niej niespodzianki: dźwięki wielkiego zegara londyńskiego Big-Bena i taniec dyskotekowy.

* Polska też należy do Unii, więc nie brakowało tańców polskich.

Taka ciekawa podróż mogła się udać tylko z Krasnałem Poziomką z Agencji Artystycznej „AIDA”, któremu bardzo dziękujemy za te niezapomniane chwile, za spełnienie dziecięcych marzeń, by stać się bohaterami prawdziwej bajki – choć na chwilę. Ale cóż, wszystko co dobre ma także swój koniec. Milknij muzyka, cichnie gwar roztańczonych dzieci. Pora kończyć zabawę, nasz bał. Ale nie martwcie się dzieci – za rok będzie nowy, może jeszcze piękniejszy?

Anna Czapracka
Wych. „Muchomorków”.

Sto paczek dla Jezusa Chrystusa

Taki dar od sióstr klarysek ze stołówki dla ubogich i bezdomnych.

I także około sto litrów pysznego barszczu, tyleż samo porcji kroketów, grochu z kapustą i innych świątecznych darów w potrawach przygotowanych rękami sióstr klarysek w Wigilię w Stołówce dla Ubogich i Bezdomnych przy klasztorze na ul. Słowackiego dostali ubodzy międzyrzeczanie. Siostra przełożona wręczyła wspomniane paczki żywnościowe osobom każdemu z podopiecznych, wraz z opłatkiem – chlebem Chrystusowym i Dzieciątkiem Jezusem. Były rozmowy, serdeczne, zwyczajne, o zdrowiu, o rodzinie i bliskich, chwile ze łzami niekiedy w oczach ludzi, którzy może właśnie po to – także – tutaj dzisiaj przyszli. Bo Siostra porozmawia, wysłucha, wesprze dobrym słowem. Nie zawiedli się, byli – w centrum uwagi, zainteresowania, życzliwości. W centrum głębokiej wiary Jezusowej, którą siostry starają się otaczać wszystkich ludzi.

A dzieci z wielkiego kosza wybierały zabawki ofiarowane im przez inne dzieci – z międzyrzeczskich szkół, jako swój osobisty dar od siebie. Mądra akcja ich opiekunów, pedagogów, otwierająca młode serca dla miłości, która na pewno dobrze rokuje przyszłym pokoleniom. Były w tym koszu piękne niekiedy rzeczy, wiele zupełnie nie zniszczonych. Były też lalki długo przytulane, szmacianki, urocze, również gry i puzzle i inne drobiazgi, które jako dar serca znalazły swe miejsce w holu klasztornym, jako symbol człowieczego ciepła i szczodrości. A tego w tym roku nie brakło. Pękate paczki żywnościowe, w nich obok rzeczy podstawowych; masła, cukru, makaronu, wędlin również owoce, cytrusy, czekolady, cukierki. Opowiadały mi siostry o pewnym dobrze ubranym mężczyźnie, który przyniósł w darze dla biednych 150 sztuk kielbasy. Zapytany przez kogoś, czy warto anonimowemu człowiekowi dać za darmo żywność – odpowiedział, że na pewno tak. Nie był osobą duchowną, nie chciał też podać swojego nazwiska, siostry powiedziałyby pewnie, że Chrystus mieszkał w nim. Ten mężczyzna nie był odosobniony w swojej hojności. Tego dnia skrzynki chleba od naszych okolicznych piekarzy przyjeżdżały do klasztoru kilka razy, nie brakło dzisiaj chleba dla nikogo z potrzebujących. Działalność i pracy także nie skąpiono. Panie wolontariuszki by pomagać siostrą przyszły już wcześniej rano. Zаразлиwa idea wolontariatu niepodzielnie zapanowała w klasztornej kuchni. I pięknie ręcznie wykonane ozdoby świąteczne, dwie choinki i Żłóbek, rzędy kolorowych reklamówek z paczkami na białych obrusach, wszystko czekało na ludzi, aby ci czuli się tego dnia równie świątecznie i bożonarodzeniowo jak inni mieszkańcy miasta. Bo oni, jak każda polska tradycja, podzieliли się dzisiaj swym stołem z uboższymi.

Dziękujemy w imieniu sióstr panu Rojkowi – za ciasto drożdżowe i dodatkowy chleb, i za kosz przedświąteczny na rzecz ubogich, państwu Janik za chleb i ciasto, panu Bocerowi, Waldemarowi Szczerbie i Augustynowi Szczerbie za wędliny, Intermarche – kierownictwu za kosz przedświąteczny, do którego ludzie składali dary, szkołom – Technikum Budowlane i Liceum Ekonomiczne, SP. nr 1, SP. nr 2 i Sp. nr 3 i wszystkim szkołom za każdą najmniejszą rzecz darowaną przez dzieci. Wolontariuszom – paniom: Krysi, Bernardzie, Kindze, Alince, Danusi i Marii oraz panom – za pomoc w transporcie, użyczenie swoich prywatnych samochodów, panom korzystającym z posiłków w Stołówce: Augustyniakowi, Ostrowskiemu, Karbowiakowi, Kristmanowi, Gomule za pomoc w rąbaniu drzewa.

Iwona Wróblek

Atrakcyjnie wypadł koncert Filharmonii Poznańskiej 21 listopada 2005 r., „Kompozytorzy dla dzieci i młodzieży”. Anna Kłosowska – flet, Magdalena Tomkiewicz – sopran przy akompaniamentcie fortepianu Piotra Niewiedziała wykonali szereg miniatur, w których kompozytorzy czerpali swoje pomysły z życia zwierząt. Popisy instrumentalne i wokalne – to istny karnawał zwierząt inteligentnie wplecione w uroczę kompozycje. Podam kilka tytułów: „Z wizytą u pani krowy” K. Szymanowskiego, „Dziewczynka i uciekający zając” J. Brahmsa, „Mały biały osiołek” J. Iberta czy „Kurczakowy break time” wywołały istną lawinę braw. Zdolności aktorskie i

muzyczne konferansjera P. Niewiedziała oraz Pań A. Kłosowskiej i M. Tomkiewicz udanym i atrakcyjnym występem rozbawiły do łez dzieci. Były bisy!

Zdaniem uczniów koncert był jednym z ciekawszych.

19 grudnia ub. r. w naszej szkole muzycznej prowadziła konsultację Kornela Arwicz-Sienicka, adiunkt Akademii Muzycznej w Poznaniu, filia w Szczecinie w klasie gitary dla nauczycieli tego przedmiotu: Ireny Matusznej, Krzysztofa Nieboraka i Zdzisława Musiał. Przeprowadzane lekcje z uczniami wniosły inne spojrzenie na to zagadnienie. Zdaniem Pani adiunkt „na potrzebę ciągłego doskonalenia

Z BABUNIĄ I DZIADZIUSIEM BAWIMY SIĘ WESOŁO W PRZEDSZKOLU NR 6 IM. JANA BRZECHWY

„Siadaj babciu, siadaj blisko zaraz ci opowiem wszystko. Prawie całą noc nie spałam, Bo prezenty wymyślałam...”

W styczniowy, zimowy ale bardzo gorący w emocje dzień, przedszkolacy spotkali się ze swoimi Babciąmi i Dziadkami na uroczystości z okazji ich święta. Bo przecież: „Nie ma jak babcia, jak babcię kocham. Bez babci kiepski byłby świat...”

Było tyle radości, wzruszeń, łez szczęścia ze spotkania z wnuczę-

tami w przedszkolu. Mali artyści przygotowali nie lada niespodzianki. Były przedstawienia, wiersze i piosenki, inscenizacje muzycznych ruchów, laurki, słodki poczęstunek, herbatka i kawa. To wszystko dla naszych Babć i Dziadków.

Dziękujemy naszym gościom i zapraszamy do częstego odwiedzania naszego przedszkola. Na dowód miłego spotkania dołączamy kilka pamiątkowych zdjęć.

Anna Czaparka
Wych. „Muchomorków”



WIEŚCI (ZALEGŁE I NIE TYLKO) ZE SZKOŁY MUZYCZNEJ

nia metod nauczania wśród nauczycieli muzyków ma wpływ coraz większa świadomość uczniów, otwierania się na nowe możliwości, analizowanie i poprawianie złych nawyków i przyzwyczajeni...”. Lekcją przysłuuchiwał się dyrektor szkoły Kazimierz Dziembowski.

20 grudnia asystent Andrzej Ładomirski z AM we Wrocławiu w klasie skrzypiec prowadził lekcję z wybranymi uczniami. Udział w konsultacjach brały Panie Jolanta Helwig i Hanna Maculewicz – nauczycielki klasy skrzypiec w naszej szkole. Kazimierz Dziembowski – dyrektor szkoły muzycznej był również obecny podczas zajęć.

Sądę, że oba spotkania z konsultantami przyniosą z pewnością spore korzyści



Dla sympatyków skrzypiec i muzyki
- i tożsakość muzyki
- Magdalena Tomkiewicz
- Anna Kłosowska
- Piotr Niewiedział

21. XI. 2005

uczniom, nauczycielom i naszej szkole artystycznej.

Zdzisław Musiał



ŚWIATŁOŚĆ W CIEMNOŚCI...

22 grudnia 2005 wydawał się być zwykłym dniem, no oprócz skróconych lekcji i zaplanowanego wyjścia uczniów naszej szkoły do Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury. Co prawda delikatnie było czuć nadchodzące święta, przypominały nam o tym sklepowe wystawy, migające lampki, kolorowe bombki. Delikatnie...

Wszystko zmieniło się po wejściu do sali kinowej MOK. Kiedy zgasły światła i usłyszeliśmy dobiegającą zza kurtyny piosenkę Czerwonych Gitar, poczuliśmy, że Wigilia już tuż, tuż...

Na scenę weszła Pani Ewelina Żmudzin, która rozpoczęła od przywitania zaproszonych gości, m.in. Generała Mirosława Różańskiego, Pani Jolanty Pacholak-Stryczek, Pana Kazimierza Antonowicza, Pana Dariusza Brożka, Pani Wiesławy Walkiewicz.

Potem P. E. Żmudzin wprowadziła nas w atmosferę przedstawienia, które przysięśmy obejrzeć. Opowiadała o niepełnosprawnych aktorach, o sensie światła, o tym, że nie choinka i bombki, ale zmiany, które dokonują się w naszych sercach, stanowią istotę Bożego Narodzenia. Na koniec padły słowa, które niejednemu przypomniały o „gęsią skórce” –

JESLI ZAPRAGNIESZ, TO JUŻ DZIŚ MOŻESZ WYJŚĆ STĄD SZCZĘŚLIWY...

W końcu kurtyna poszła w górę i oczom widzów ukazała się przepiękna dekoracja wykonana przez Panię: **Annę Wiśniewską i Beatę Leję** oraz, co najważniejsze – bohaterowie przedstawienia: Adam i Ewa, anioły, Maryja, Józef, a w toku akcji pojawiali się także pastere i trzej królowie, szatan, wąż i właści-

ciel gospody w Betlejem.

Nasi koledzy i koleżanki zaprezentowali nam kuszenie Adama i Ewy przez węża w rajskim ogrodzie, zerwanie zakazanego owocu i konsekwencje złamania Bożego zakazu, zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie, oczekiwanie na przyjście Jezusa i cud Bożego Narodzenia w betlejemskiej stajenke.

I kiedy wszystko wydawało się być skończzone, naraz zgasły światła i gdzieś z tłumu publiczności poczęła wylinać się postać Jezusa oświetlona świecami trzymanymi przez anioły. Jezus szedł i głosił orędzie betlejemskie skierowane do każdego nas, widzów: ucznia, nauczyciela, gościa, człowieka XXI w. Do dziś dźwięczą nam w uszach słowa:

„NARODZIŁEM SIĘ, W PROSTOCIE, ABYŚ TY NIE BYŁ WEWNĘTRZNIE ZAGMATWANY,

NARODZIŁEM SIĘ NAGI, ABYŚ TY NIGDY NIE WSTYDZIŁ SIĘ BYĆ SOBA, NARODZIŁEM SIĘ W STAJNI, ABYŚ TY NAUCZYŁ SIĘ UŚWIECAĆ KAŻDE MIEJSCE,

NARODZIŁEM SIĘ - BYŚCIE WSZYSCY MOGLI WEJŚĆ DO DOMU OJCA ...”

I wówczas rozbłysły światła zimnych ognió i zabrzmiał gromki śpiew aktorów i zespołu wokalnego. Wkrótce cała sala śpiewała „ABBA, OJCZE”. Potem były życzenia od **p. Iwony Żmudy i p. Renaty Marcinkowskiej**, od Dyrekcji, Księdza Dariusza, P. K. Antonowicza, było też dzielenie się opłatkiem oraz wspólne śpiewanie kolęd z zespołem muzycznym TAKT kierowanym przez **p. Barbary E. Kowalczyk**. Występujący



dostali róg obfitości pełen słodczy ofiarowany przez Dyrekcję naszej szkoły oraz pyszny tort od P. K. Antonowicza.

Łzy wzruszenia towarzyszyły wszystkim. Teraz dopiero poczuliśmy, czym naprawdę są święta.

O godzinie 14⁰⁰ odbyło się kolejne przedstawienie dla podopiecznych Domu Pomocy Społecznej, uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej, podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzyrzeczu oraz naszych kochanych rodziców i zaproszonych znajomych.

Kiedy po spektaklu usłyszeliśmy gromkie brawa, wiedzieliśmy, że się udało, a te brawa to najpiękniejsza nagroda. Wielu z rodziców nie wiedziało, że w ich dzieciach kryją się takie wielkie talenty.

Oprócz wyjątkowości przedstawienia wyjątkowi byli aktorzy – uczniowie klas integracyjnych, dzieci zdrowe i dzieci nie-

pełnosprawne – którzy pokazali, że razem można osiągnąć wiele.

W imieniu aktorów pragniemy serdecznie podziękować za wielką przychylność Dyrekcji naszej szkoły, za pamięć i serdeczność Panu Kazimierzowi Antonowiczowi, ale przede wszystkim za wielką cierpliwość i zaufanie naszym opiekunkom: P. Ewelinie Żmudzin, P. Renacie Marcinkowskiej, P. Iwonie Żmudzie, które poświęciły czas, aby wspólnie z nami przygotować kolejny już raz jasełka.

Uczniowie naszej szkoły po dziś dzień pamiętają i podziwiają przepięknie odegraną scenkę, która uświadomiła nam, na czym naprawdę polega istota świąt.

Marcin Kaczorek - aktor
Piotr Studinski - widz
- uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu

Upominam się!

Prezentacje powiatowe dla zespołów szkół podstawowych i gimnazjów w XVI SPOTKANIACH GRUP KOLEJNICZYCH I JASEŁKOWYCH, które odbyły się 11 stycznia 2006r. w Sali Widowiskowej Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury, należą już do przeszłości. Jednak nauczyciele pracujący z uczniami niepełnosprawnymi w klasach integracyjnych Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu nie mogą pogodzić się z decyzją jurorów traktujących wysiłek uczniów zdrowych i chorych na jednym poziomie wymagań.

Jeżeli już decydujemy się na łamanie barier, a za takie uważam dopuszczenie do formuły konkursowej uczniów sprawnych i nie, to myślę, że traktowanie jednych i drugich tak samo jest niczym innym, jak tworzeniem nowej bariery, w dodatku nie do pokonania.

Wspomniałbym pomyśl scenicznego współlistnienia zdrowych i chorych dzieci zasługuje na najwyższe uznanie i nie chodzi o to, by tworzyć osobną kategorię konkursową. Trzeba jedynie pamiętać, że uczeń niepełnosprawny nie osiągnie takiego wyniku jak zdrowe dziecko. Nie jest to, niestety, wcale takie oczywiste, jakby się mogło wydawać. Dla jurorów Spotkań, na przykład – nie.

Myślicie Państwo, że człowiek niepełnosprawny (zwłaszcza młody) nie wie, że stoi na pozycji przegranej? Uważacie, że od dziecka należy mu uświadamiać bezcelowość, bezsensowność jego starań?

Upominam się w tym miejscu o szacunek dla wysiłku ucznia niepełnosprawnego! Upominam się o wyróżnienie za każdy występ, publiczny zwłaszcza, za każdy trud! Tak! To Oni łamią bariery swojej sprawności, wchodząc w świat ludzi zdrowych, którzy o tym na ogół jedynie kwieciste mówią...

I jeszcze jedno. Element komizmu, który reżyser umieścił w przedstawieniu Gimnazjum nr 2 (zdrowi Trzej Królowie ma bujanych koniach), miał na celu właśnie to,

czym był: komizm. Nasi uczniowie, nauczyciele, zaproszeni na spektakl w wigilię Wigilii Bożego Narodzenia goście zrozumieli ten żart sytuacyjny. Pan juror główny – nie. Trudno. Nie znamy werdyktów pozostałych jurorów – pań bibliotekarek. Podobno były jednomyślne.

O gustach się nie dyskutuje i nie zamierzam tutaj polemizować z różnymi postawami estetycznymi. Upominam się tylko o PRAWDZIWY WYMIAR CZŁOWIECZENSTWA (...)

Barbara Elżbieta Kowalczyk nauczyciel
Gimnazjum nr 2 im. A. Mickiewicza w Międzyrzeczu

P.S

Nauczyciele pracujący z grupą uczniów Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu pragną serdecznie podziękować Dyrekcji i pracownikom Międzyrzeckiego Domu Kultury za miłą atmosferę, okazaną pomoc, za wyrozumiałość, sympatię i życzliwość wobec naszych Uczniów.

Koledze Leszkowi Pabińskiemu
wyraży współczucia

z powodu śmierci **Mamy**

składają
**Dyrekcja i Grono Pedagogiczne
I LO w Międzyrzeczu**

**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE**

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.**USŁUGI****CMENTARNE I POGRZEBOWE**66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)**NASZA FIRMA OFERUJE:**

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców

**Ekspresowa naprawa****PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. (0-95) 741-24-11

Danuta Sawka**PRACOWNIA PROTETYCZNA**Czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 15.00
MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7**STANISŁAW KLISOWSKI***specjalista otolaryngolog*Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.Przyjmuje w pierwszy i trzeci piątek miesiąca
*od godz. 17.00 - 18.00*Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
*za apteką „Nagietek”*Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290****CYKLINOWANIE**podłóg i parkietów,
szpachle gipsowe i glazura
tel. (095) 741 22 57 lub 606 827 525**Wypożyczalnia sprzętu**

Oferuje:

- MIKO Sp. z o.o.
- ul. Sienkiewicza 45
- 66-300 Międzyrzecz
- tel. **741 11 85**
- 0691 412 665**
- www.miko-trading.biz
- agregaty prądotwórcze - do 5,5 kW
- sprężarki powietrza - do 500 L/min
- spawarki transformatorowe - do 250 A
- wciągarki linowe - do 0,5 T
- przecinarki tarczowe do metalu - Ø75 mm

**pn-pt**
8÷16OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARZA
GORZÓW**TELVINET**
 **94-74****Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska****lek. med. Roksolana Tyburska**
specjalista psychiatra**Przyjmuje w poniedziałki od 16⁰⁰**Gabinet Psychiatryczny,
Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 16
(Apteka „Nagietek”)

tel. 0 502 672 889

SPECJALISTA
UROLOG**lek. med. Roman Turowski**przyjmuje we wtorek i czwartek
w godz. 15³⁰ - 16³⁰ul. Wojska Polskiego 16, Międzyrzecz
tel. (095) 741 25 59
lub 0601 911 019

Mamo, tato baw się ze mną

– zajęcia otwarte w Przedszkolu Nr 6 im. Jana Brzechwy

*„Ciągłe zagonieni i zapracowani
bardzo mało czasu mogą spędzać z nami.
Zakupy, sprzątanie, zawodowa praca.
Każdy wciąż zmęczony do domu powraca.
Trochę więcej czasu dzieciom poświęćcie
Mocno je przytulcie, częściej wysłuchajcie...”*
(B. Forma).

Nauczycielki z Przedszkola Nr 6 od wielu lat obserwują przebieg współpracy przedszkola z rodzicami. Zauważyły, że aby współpraca z rodzicami dobrze się układała i przynosiła rezultaty, należy stosować w naszej pracy różne formy.

Do form współpracy przedszkola z rodzicami należą:

- a) zebrania grupowe;
- b) zebrania ogólne;
- c) konsultacje i rozmowy indywidualne z dyrektorem, nauczycielką;
- d) kąciki dla rodziców;
- e) zajęcia otwarte.

Zebrania grupowe rodziców organizowane są w celu przekazania informacji rodzicom o pracy z ich dziećmi, o zamierzeniach wychowawczych na najbliższy okres, o stosowanych w przedszkolu metodach. Zebrania te służą też porozumieniu się nauczycieli z rodzicami w sprawach dotyczących porządku, przyzwyczajenia higieniczno-kulturalnych dzieci itp.

Na zebraniach ogólnych rodziców porusza się sprawy obchodzące wszystkich, a więc np. zagadnienie dotyczące dojrzałości szkolnej dzieci.

Konsultacje i rozmowy indywidualne dają korzyść i rodzicom i nauczycielom przedszkola. Dzięki nim rodzic dowiaduje się o postępkach, sukcesach oraz ewentualnych trudnościach edukacyjnych swojej pociechy. Natomiast nauczyciel ma możliwość lepszego poznania warunków środowiskowych swoich wychowanków oraz pogłębienia wiedzy o ich doświadczeniach społecznych.

W naszej placówce znajdują się „Kąciki dla rodziców”, z których rodzice dowiadują się o tym, co się dzieje aktualnie w przedszkolu, jakie organizowane są wycieczki i imprezy, co zaplanowała kuchnia na śniadanie, obiad i podwieczorek w danym dniu, prezentowane są zdjęcia z życia przedszkolaków. Innym rodzajem „Kącika dla rodziców” będzie wygospodarowane miejsce przy poszczególnych salach. Tu zazwyczaj znajdzie rodzic wiadomości dotyczące życia poszczególnych grup wiekowej, tj.: kto opiekuje się grupą, jak wygląda ramowy rozkład dnia, jakie zajęcia odbywają się w grupie, jakie tematyki kompleksowe przewidziane są w danym miesiącu, jakie zamierzenia dydaktyczne i wychowawcze powzięła wychowawczyni w danym miesiącu. Jest to również miejsce na informacje dotyczące zebrań z rodzicami i imprez organizowanych dla i przez dzieci, prezentowane są prace plastyczne wykonane przez wychowanków.

Rodzice uczestniczą również w uroczystościach przedszkolnych, którym towarzyszą występy artystyczne dzieci.

Rodzice mają możliwość uczestniczenia w zajęciach otwartych tj. takich, w których są obserwatorami tego co się w przedszkolu dzieje, poznają w ten sposób umiejętności swoich dzieci na tle grupy rówieśniczej oraz metody i formy oddziaływań wychowawczych i dydaktycz-

nych nauczycielki. Zazwyczaj towarzyszy tym spotkaniom pogodna atmosfera, radosny nastrój, które w wielu przypadkach zapoczątkowują porozumienie nauczycieli z domem rodzinnym dziecka. Rodzice często nie zdają sobie sprawy, ile pracy musi włożyć nauczycielka, aby przygotować zajęcia i przeprowadzić je w sposób dostępny dla dziecka, ile różnych pomocy musi wykorzystywać, aby dziecko z łatwością przyswoiło dane zagadnienie.

Ta ostatnia forma współpracy cieszy się w naszym przedszkolu dużym zainteresowaniem i rodzice biorą w nich czynny udział. Co nas bardzo cieszy.

W pracy z rodzicami najistotniejszą rolę odgrywa nasz stosunek do nich i do dziecka a rozwijanie różnych form współpracy daje pożądane efekty tylko wtedy, gdy towarzyszą im: chęć wzajemnego poznania, zaufanie i sympatia oraz atmosfera życzliwego zrozumienia.

Takie właśnie formy stosujemy u nas. Stawiamy sobie pytanie: Co robić, by współpraca przedszkola z domem układała się dobrze i przynosiła korzyść obu stronom, a przede wszystkim dziecku?

Niektórzy sądzą, że z nauczycielkami należy nawiązywać kontakt w chwili, kiedy mamy problem z dzieckiem. Jednak współpraca tych dwóch środowisk zaczyna się w momencie zapisania dziecka do placówki. W trudnych sytuacjach wychowawczynie ofiarują rodzicom pomoc w poszukiwaniu i podejmowaniu konkretnych działań. Wspólnie z rodzicami opracowujemy front działań wychowawczych i dydaktycznych. W każdej sytuacji staramy się zrozumieć rodziców i wzbogacać kontakty przykładami codziennej pracy. W naszym przedszkolu każde dziecko ma jednakowe szanse bycia twórczym i rozwijać swoją wyobraźnię i ekspresję jako przejaw twórczej aktywności w dziedzinach: językowej i literackiej, plastycznej, muzycznej i ruchowej.

Jednym z działań, przyjętym do realizacji w rocznym programie rozwoju, jest organizacja wspólnych z rodzicami zabaw, mających na celu wyzwalanie aktywności twórczej dzieci.

Zajęcia otwarte, które organizujemy są to wspólne zabawy przy muzyce i zabawy plastyczne. W tym roku 3- i 4- latki zaprosiły swoich rodziców na wspólne zabawy do swoich sal. Ile radości było, kiedy na dywanie w kole usiadł tatuś Wiktora i Kasperka, a mama Agnieszki, Weroniki i Justynki siedząc „po turrecku” brały czynny udział w zabawie w „Różyckę”. A jak bardzo kanciaste było „Kółko graniaste”, gdy do wspólnej zabawy włączyli się wszyscy rodzice.



Zajęcia otwarte w grupie 3-latków.



Spotkanie opłatkowe w grupie „0”



Rodzice 4-latków podczas wspólnych zabaw z dziećmi.

Zamierzone cele zajęć z rodzicami, które postawiły sobie nauczycielki w pełni zostały zrealizowane. Czy warto brać udział w takich zajęciach? – Odpowiedzcie Państwo sami.

A oto niektóre tylko zalety proponowanych spotkań:

- rozwijają one więzi uczuciowe,
- uczą współdziałania z dorosłymi,
- tworzą radosną atmosferę, będącą warunkiem twórczych zachowań dzieci,
- rozwijają zmysł estetyczny i potrzebę twórczości,
- zacieśniają więzi przedszkola z domem rodzinnym,
- zaspakajają poznawcze potrzeby dzieci, zmysłowe oraz estetyczne potrzeby przeżywania.

Myślimy, że potrzebne jest stałe zabieganie o to, aby rodzice stali się sojusznikami w walce o wysoki poziom edukacji ich dzieci. Wiedza, że pierwsze lata życia są najważniejsze dla rozwoju dziecka oraz, że niektóre straty w tym czasie są w późniejszym okresie życia nie do odrobienia, z trudem dociera do ogólnej świadomości. Dlatego też wspólnie (dom i przedszkole) wspomagamy rozwój naszych dzieci, ułatwiając im start w dorosłe życie.

*„Wybierzmy się razem na spacer,
posłuchajmy jak śpiewają ptaki
i co głośno mówią do nas przedszkolaki...”*

Anna Czapracka i Janina Walczak -
nauczycielki Przedszkola nr 6
im. Jana Brzechwy w Międzyrzecz

„Nie wystarczy zdobywać mądrości, trzeba z niej jeszcze korzystać”

Już po raz siódmy Samorząd Uczniowski Gimnazjum nr 1 rozpoczął rok szkolny uroczystym apelem. Pani Dyrektor oraz zaproszeni goście skierowali pod adresem uczniów życzenia wielu sukcesów, satysfakcji ze zdobywanej wiedzy i pomyślnych wyników egzaminu gimnazjalnego. Nauczycielom życzone były wytrwałość, cierpliwość i zadowolenia z osiągnięć dydaktyczno-wychowawczych. Wiedzieliśmy, że kolejny pracowity rok przed nami: diagnoza wstępna klas pierwszych, etapowa klas drugich i trzecich, egzamin gimnazjalny, raporty, przygotowania uczniów do konkursów przedmiotowych, praca w kołach zainteresowań, spotkania z rodzicami, imprezy kulturalne, apele szkolne, akcje charytatywne, rozgrywki sportowe, pozyskiwanie sponsorów nagród, wycieczki i rajdy. Rozpoczęliśmy udziałem klas 3a i 3f w Dniach Otwartych i inauguracji działalności Młodzieżowego Centrum Kariery oraz w akcji „Sprzątanie Świata”. Na terenie szkoły koordynowała ją p. Ignatowicz. Wraz z kl. 1d przygotowała konkursy plastyczne, wiedzy ekologicznej, sportowe (przy współpracy nauczycieli wych. fizycznego), przeprowadziła zbiórkę surowców wtórnych. I m. zajęła kl. 1h, w klasach drugich 2c, w klasach trzecich 3h. SK LOP uczestniczyło w „Święcie Obrzy” – imprezie podsumowującej całą akcję na terenie miasta. Samorząd Uczniowski przeprowadził zbiórkę funduszy (278,78 zł) na tworzenie rodzinnych domów dziecka, pomoc już istniejącym, programy terapeutyczne dla dzieci osieroconych, tworzenie grup usamodzielniania dla młodzieży z Domów Dziecka. Nasi uczniowie wspomogli również kwotą 130 zł zakup protezy nogi dla 17-letniego Pawła Kowalika z Poznania współpracowali przy świątecznej zbiórce żywności „Rodzina Rodzinie”. Uczennice kl. 1a Kamila Marynicz, Diana Czepirska, Dominika Zych, Daria Ptak i członkowie SK PCK z kl. 2d Eliza Filus, Michał Szmidchen, z kl. 2e Katarzyna Ligenzowska, Michał Kubik, Tomasz Golisz, Kalina Maślak, Małgorzata Czyż, Marta Kwiatkowska, Paulina Troczyńska, z kl. 3a Angelika Kowiel, z kl. 3d Dominika Holubowicz, Martyna Jankowska, Dagmara Gąska, Aleksandra Kornobis, Dorota Kaczmarek, z kl. 3g Tomasz Dąbrowski, Ewelina Czyż, Karolina Korejwo, Małgorzata Władysław, z kl. 3h Karolina Herodowicz, Natalia Królak, Joanna Brzozowska, Joanna Halczak, Monika Górawska, Joanna Mejza, Wojciech Marzec, Bartosz Ostrowski oraz zaprzyjaźnieni z nami Natalia Wójcik i Agata Nowak z SP2, Adrianna Szypszak z SP3 Bartosz Ignatowicz (student) kwestowali na rzecz WOŚP. Ogółem udało się zebrać kwotę 8146,21 zł. Podjęliśmy działania mające na celu zmniejszenie trudności adaptacyjnych uczniów klas pierwszych. Wychowawcy rozpoznali nowoprzybyłych uczniów i ich środowiska wychowawcze. Pierwszoklasiści uczestniczyli w warsztatach programu „Debata” prowadzonych przez p. Jerzego Rządkię z Poradni Profilaktyczno-Terapeutycznej w Zielonej Górze oraz w warsztatach profilaktyczno-integracyjnych „Razem”. Wysłuchali informacji inspektora ds. nieletnich z KPP na temat odpowiedzialności karnej nieletnich. Uczniowie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej otrzymali pomoc w postaci obiadów i wypożyczonych podręczników. Stypendium ze stowarzyszenia „Wspieramy Młode Talenty” otrzymał Jan Staniak z kl. 3d. Młodzież z naszej szkoły obejrzała monodram „Życie nie po to jest...” w wykonaniu aktorki krakowskiej Sceny Edukacyjnej oraz spektakl pt. „Między piekłem a niebem” wrocławskiego Teatru Edukacji, który był jednocześnie lekcją historii teatru. 150 rocznica śmierci A. Mickiewicza zainspirowała członków koła bibliotecznego pod kierunkiem p. Frankiewicza i p. Stańskiej do przy-

gotowania i zaprezentowania klasom 2d, 2g i 3e montażu słowno-muzycznego „W ojczyźnie serce me zostało”. Spotkanie to przybliżyło postaci wieszczki narodowej, skłoniło do refleksji nad jej twórczością. Ciekawymi lekcjami historii były niewątpliwie wycieczki do Muzeum Archeologicznego w Biskupinie i Poznaniu, lekcja muzyki obejrzenie spektaklu operowego „Aida” w Teatrze Wielkim w Poznaniu, lekcja biologii zwiedzanie Stacji Chirioterologicznej w Nietopku i Muzeum Przyrodniczego w Świebodzinie. Odbłyły się zaplanowane wcześniej przez Samorząd Uczniowski ogólnoszkolne apele z okazji DEN (1a, 2c i koło biblioteczne, op.p. Obrębska-Spychała, p. Skwarna, p. Frankiewicz, p. Stańska), Święta Niepodległości (kl. 1b i 1f op.p. Pawełska, p. Werkowska), Święt Bożego Narodzenia (kl. 2a, 2h, 3a, 3f, p. Skwarna, p. Matyssek). Uczniowie klas trzecich zostali zaproszeni do udziału w międzyszkolnej debacie i konkursie poświęconym Unii Europejskiej. Organizatorem debaty było starostwo międzyrzeckie. Reprezentanci naszego gimnazjum dyskutowali z młodzieżą I LO na temat jednolitego rynku europejskiego i zajęli I m. w konkursie z wiedzy o problematyce unijnej (drużyny stanowili Marek Szyński 3a, Adam Dąbrowski 3g, Joanna Brzozowska 3h, Weronika Polak 2h, Wojciech Marzec 3h, kibicowali kl. 3f i 3g, op.p. Nowak, p. Mrozek). Cieszy udział naszych wychowanków w konkursach organizowanych przez instytucje zewnętrzne i własnych:

PLASTYCZNYCH

„Wszystkie kolory recydingu” – organizator Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie. Wśród uczniów klas pierwszych I m. zajęli Dominika Zych 1a, Łukasz Herman 1a, wyróżnienia Małgorzata Parmonik 1c, Paulina Wąsielec 1g, Tomasz Wachowicz 1a; w klasach drugich I m. Daria Kępińska 2c, II m. Wioletta Grabas 2h, Roksana Tymeczko 2d, III m. Urszula Kasprowicz 2c, Adam Koniczny 2a, wyróżnienia Anna Kaźmierczak 2h, Malwina Szuman 2i, Anna Korejwo 2a, Gabriela Sobańska 2a, Dawid Skoczylas 2h, Maciej Salej 2d; w klasach trzecich I m. Patrycja Pastuszka 3d, wyróżnienia Karolina Michalowicz 3a, Paulina Oleszkiewicz 3d. Op.p. Ignatowicz, p. Kostrzewa.

„Bezpiecznie przez cały rok” – organizator MOK i Okręgowy Inspektorat Pracy w Zielonej Górze. Tytuł laureata otrzymała Aleksandra Świata 3d i Karolina Adamus 2c, wyróżnienie Urszula Kasprowicz 2c. Op.p. Kostrzewa.

„Sport w fotografii” – I m. Adam Andrzejewski 3g, II m. Maciej Bartkowiak 2c, II m. Bartosz Sulecki 3h. Op.p. Gemborska, p. Malinowski.

PRZYRODNICZYCH

„Poznajemy parki krajobrazowe Polski” – II m. w etapie gminnym (uczniowie kl. 1b Dorota Babula, Agata Burakiewicz, Daniel Serbin, Aleksandra Kudlak).

„Mój Las” – organizator Oddział Terenowy LOP. Wyróżnieni uczniowie kl. 3b Magdalena Wanat, Ewelina Litwin, Anna Kaczalowska i Aleksandra Świata 3d. Op.p. Ignatowicz.

INFORMATYCZNYCH

I m. zespołowo (Marcin Sokółowski 2c i Dawid Starowski 3h) w Mistrzostwach Powiatu Młodzieży Szkolnej LOK w Informatyce. Op.p. Matyjaszczyk.

JEZYKOWYCH których celem jest rozwijanie zainteresowań uczniów językami obcymi, motywowanie do samodzielnej pracy nad doskonaleniem różnych sprawności językowych, pomoc w zdobywaniu wiedzy o krajach niemieckich i anglosjęzycznych.

„Deutschfreund 2005”, „Deutschmeister” pod patronatem Lubuskiego Kuratora Oświaty. Op.p. Szypszak,

p. Kozakiewicz.

„English high flier” i „Sounds good” także pod patronatem LKO. Op.p. Cieloch.

HISTORYCZNYM

„Łosy żołnierz i oręża polskiego w latach 1531-1683. Od Obertyna do Wiednia”. Do II etapu przeszli Robert Trocer, Marcin Sokółowski i Maciej Bartkowiak z kl. 2c. Op.p. Mrozek.

MATEMATYCZNYM

Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Kwadratura Kola” – 14 uczniów. Op.p. Matyssek.

POLONISTYCZNYCH

„Szkoła Liga Ortografii” – celem jest wyłonienie reprezentanta szkoły w konkursie powiatowym, który odbędzie się w kwietniu. Teksty dyktand na poszczególne etapy przygotowała i eliminacje przeprowadziła p. Obrębska-Spychała. Do zmagania z zasadami ortografii przystąpiło 48 uczniów, do ścisłego finału, który odbędzie się przed feriami weszło 10 uczniów.

– Międzygimnazjalnym Konkursie Poprawnej Polszczyzny – I etap Joanna Brzozowska 3h, Joanna Halczak 3h, Gabriela Sobańska 2a, Karolina Herodowicz 3h, Ewelina Lewandowska 2a, Wojciech Marzec 3h, Tomasz Sobolewski 3h, Weronika Polak 2h, Kamila Stadnik 2h, Monika Wolczyńska 3i, Marta Żyła 2g.

BIBLIOTECZNYCH

„Szczęśliwy poniedziałek” – zwycięzcy Maja Dyszewska 1g, Patrycja Jasińska 2c, Anna Kowalewska 2a, Paulina Zych 2g, Jagoda Florczak 3a, Natalia Pucek 3a, Damian Garbowski 3f, Arkadiusz Rodziewicz 3f.

„Sławni Polacy” – Michał Szmidchen 2d, Piotr Nowak 3a, Aleksandra Frankiewicz 1g, Martyna Klimczuk 1g, Alicja Świata 2a, Anna Kowalewska 2a, Hanna Scott-Pomesna 1d. Op.p. Frankiewicz, p. Stańska.

Do etapu szkolnego konkursów przedmiotowych przystąpiło ogółem 111 uczniów. 60 zakwalifikowało się do etapu rejonowego z: wiedzy o sztuce 5, historii 16, języka polskiego 9, geografii 3, matematyki 11, chemii 9, biologii 3, fizyki 4. Finalistą etapu wojewódzkiego ze sztuki została już Agnieszka Wojtkowiak 2c (p. Skwarna, p. Kostrzewa), a z historii Weronika Polak 2h (op.p. Mrozek). W rozgrywkach sportowych prym wiodą w tym roku dziewczęta, które w Mistrzostwach Gminy wywalczyły I m. w unihokeju, piłce koszykowej i ręcznej awansując do Mistrzostw Powiatu. Drużyna chłopców również wywalczyła awans do Mistrzostw Powiatu w piłce ręcznej. Dużym zainteresowaniem cieszyła się zorganizowana przez kl. 3g pod opieką p. Szypszak dyskoteka andrzejkowa, a także towarzyski mecz piłki siatkowej nauczyciele kontra uczniowie z wynikiem 3:1 dla pedagogów. W skład zwycięskiej drużyny weszły panie Olewska, Podgajska, Ignatowicz, Nowak oraz panowie Matyjaszczyk i Malinowski.

Wychowawcy i świetlice przygotowały wigilię dla uczniów korzystających z obiadów oraz dla pracowników szkoły. Zadbali o świąteczny wystrój stołówek. Uczennice klas trzecich zaśpiewały koledy, a następnie wszyscy zebrani wraz z katechetą odmówili modlitwę i podzielili się opłatkiem. Uroczysta wigilia przypominała i utrwalała polskie zwyczaje bożonarodzeniowe. Reakcje uczniów świadczyły, że nauczycielki stworzyły atmosferę ciepła i radosnego oczekiwania na zbliżające się Święta. Po pracowitych miesiącach czeka uczniów i nauczycieli zasłużony odpoczynek. Mam nadzieję, że w czasie ferii aura będzie sprzyjać uprawianiu sportów zimowych i spacerom.

Dyrekcja Gimnazjum nr 1

informacje z DOMU KULTURY

informacje z DOMU KULTURY

PLAN FERII ZIMOWYCH 13 – 26 LUTY 2006r.
W MIĘDZYRZECKIM OŚRODKU KULTURY I BIBLIOTECE

13.02.06 /PONIEDZIAŁEK/ :

- godz. 10⁰⁰ – 12³⁰ scena Zajęcia teatryku szkolnego „Ananas”
 godz. 10⁰⁰ – 11⁰⁰ sala tańca Ferie z tańcem towarzyskim - zajęcia dla dzieci (do 10 lat)
 godz. 11¹⁵ – 12¹⁵ sala tańca Ferie z tańcem towarzyskim - zajęcia dla dzieci i młodzieży (pow. 10 lat)
 godz. 12⁰⁰ – 13³⁰ Biblioteka Laurki na Walentynki
 godz. 12³⁰ – 14⁰⁰ sala tańca Zajęcia tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży z Klubu Tańca Towarzyskiego „Fan Dance”
 godz. 14³⁰ – 17⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa starsza
 godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa młodsza

14.02.06 /WTOREK/ :

- godz. 10⁰⁰ – 11⁰⁰ sala tańca Ferie z tańcem towarzyskim - zajęcia dla dzieci (do 10 lat)
 godz. 10⁰⁰ – 11³⁰ sala widowiskowa Przedstawienie teatralne dla dzieci pt. „Najpiękniejsza bajka świata” w wykonaniu grupy teatralnej „Pchła”
 godz. 11¹⁵ – 12¹⁵ sala tańca Ferie z tańcem towarzyskim - zajęcia dla dzieci i młodzieży (pow. 10 lat)
 godz. 12⁰⁰ – 13³⁰ Biblioteka Zagadkowy dzień „Główka pracuje” – krzyżówki, zagadki, czytanie śpiewająco
 godz. 12³⁰ – 14⁰⁰ sala tańca Zajęcia tańca towarzyskiego dla dzieci i młodzieży z Klubu Tańca Towarzyskiego „Fan Dance”
 godz. 17⁰⁰ sala tańca III Wieczór z poezją i muzyką z okazji Walentynek

15.02.06 /ŚRODA/ :

- godz. 10⁰⁰ – 11³⁰ sala widowiskowa Zajęcia teatryku szkolnego „Ananas”
 godz. 10⁰⁰ – 11³⁰ sala tańca Warsztaty muzyczne dla dzieci
 godz. 11³⁰ – 13⁰⁰ sala tańca Zajęcia teatryku szkolnego „Ananas”
 godz. 11³⁰ – 13⁰⁰ Biblioteka Konserwacja książek (zajęcia praktyczne)
 godz. 14³⁰ – 17⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa starsza
 godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa średnia

16.02.06 /CZWARTEK/ :

- godz. 10⁰⁰ – 11³⁰ sala tańca Warsztaty muzyczne dla dzieci
 godz. 11³⁰ – 13⁰⁰ Biblioteka Czary – mary – spotkanie z Tomaszem Madziarem
 godz. 14³⁰ – 17⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa starsza
 godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa młodsza
 godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Ruchomy Zamek Haura” z dubbingiem, prod. Japońskiej b/o

17.02.06 /PIĄTEK/ :

- godz. 10⁰⁰ – 11³⁰ sala tańca Warsztaty muzyczne dla dzieci
 godz. 11³⁰ – 13⁰⁰ Biblioteka „Kolorowe państwa”
 godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Ruchomy Zamek Haura” z dubbingiem, prod. japońskiej b/o

18.02.06 /SOBOTA/ :

- godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ scena Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans”
 godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Ruchomy Zamek Haura” z dubbingiem, prod. japońskiej b/o

19.02.06 /NIEDZIELA/ :

- godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Ruchomy Zamek Haura” z dubbingiem, prod. japońskiej b/o

20.02.06 /PONIEDZIAŁEK/ :

- godz. 10⁰⁰ – 11³⁰ sala tańca Zajęcia dla dzieci i młodzieży z zakresu udzielania pierwszej pomocy - zajęcia poprowadzi Drużyna Sanitarna Obrony Cywilnej w Międzyrzeczu
 godz. 11³⁰ – 13⁰⁰ Biblioteka Kalambury
 godz. 14³⁰ – 17⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa starsza
 godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa młodsza

21.02.06 /WTOREK/ :

- godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ sala wystaw Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży

22.02.06 /ŚRODA/ :

- godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ sala wystaw Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży
 godz. 14³⁰ – 17⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa starsza
 godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa średnia

23.02.06 /CZWARTEK/ :

- godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ sala wystaw Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży
 godz. 14³⁰ – 17⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa starsza
 godz. 17⁰⁰ – 18⁰⁰ sala tańca Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans” – grupa młodsza
 godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Kurczak Mały” z dubbingiem, prod. USA b/o

24.02.06 /PIĄTEK/ :

- godz. 10⁰⁰ – 13⁰⁰ sala tańca Bal kostiumowy
 sala wystaw - Otwarcie powarsztatowej wystawy prac plastycznych
 godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Kurczak Mały” z dubbingiem, prod. USA b/o

25.02.06 /SOBOTA/ :

- godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ scena Zajęcia Dziecięcego Zespołu „Trans”
 godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Kurczak Mały” z dubbingiem, prod. USA b/o

26.02.06 /NIEDZIELA/ :

- godz. 17⁰⁰ kino „Świt” Bajka pt. „Kurczak Mały” z dubbingiem, prod. USA b/o

Kolejny nietoperzowy rekord w MRU

Liczenia zimujących w MRU nietoperzy mają już dwudziestoletnią tradycję. Dotychczas aby nie zakłócać spokoju zimowiska, inwentaryzacje przeprowadzano co 2 lata. W tym roku gacki policzono wyjątkowo drugą zimą pod rząd. Ubiegłej zimy naliczono rekordową ilość 32 212 nietoperzy. Podczas tegorocznego liczenia padł kolejny rekord 32 400 szt. Koordynatorem badań jest chiropterolog z Akademii Rolniczej we Wrocławiu dr Tomasz Kokurewicz. W liczeniach brało udział ponad 60 znawców nietoperzy z Polski i zagranicy. Naturalnie jak zawsze wśród nich nie zabrakło miejscowych miłośników tych latających ssaków. O randze rezerwatu „Nietoperek” i podziemi MRU jako największego zimowiska nietoperzy w Europie świadczy również fakt, że wśród osób przeprowadzających inwentaryzację byli badacze z Niemiec, Holandii, Finlandii, Norwegii i Wielkiej Brytanii. Liczenia są częścią różnych programów badawczych w szczególności mających wykazać zmiany i tendencje w liczebności tych sympatycznych i tajemniczych ssaków. Badania wykazały między innymi, że do najważniejszych zagrożeń wpływających na liczebność nietoperzy należą:

- Niszczenie bazy pokarmowej, czyli wycinanie lasów liściastych i zastępowanie ich monokulturami sosnowymi lub świerkowymi, gdzie bogactwo gatunkowe owadów jest najmniejsze.
- Wycinanie starych, dziuplastych drzew powodujące utratę miejsc, w których ssaki te mogą zakładać kolonie i wychowywać młode.
- Stosowanie chemicznych środków owadobójczych (pestycydów) chroniących pola uprawne i lasy przed szkodnikami. Nietoperze zjadają owady, gromadzą w swoich organizmach duże ilości tych substancji, co może prowadzić do śmierci lub obniżenia płodności.
- Wiele gatunków nietoperzy (kolonie rozrodcze) występują na strychach kościołów i budynkach mieszkalnych. W miejscach takich powszechnie stosuje się środki owadobójcze zabezpieczające drewniane konstrukcje przed kornikami i innymi owadami niszczącymi drewno. Substancje te są bardzo toksyczne dla wszystkich ssaków (także ludzi!).
- Niekorzystne są też remonty wież kościelnych, strychów, piwnic często powodujące zamykanie dostępu dla nietoperzy.

Nietoperze należą do najbardziej narażoną wymarciem grupę ssaków na świecie. W Polsce wszystkie objęte są ochroną gatunkową.

Andrzej Chmielewski

Informujemy, że organizujemy akcję

BEZPŁATNEGO BADANIA SŁUCHU

dla mieszkańców Międzyrzecza i okolic
 w naszym gabinecie w przychodni w Międzyrzeczu
 przy ulicy Konstytucji 3 Maja 24 I piętro.

Rejestracja telefoniczna 068 324 72 11
 Badania oraz konsultacja jest bezpłatna.

Zapraszamy

Gabinet Forte - protetyka słuchu
 ul. Konstytucji 3 Maja 24
 Międzyrzecz

„Jak trudno żegnać na zawsze kogoś
 kto jeszcze mógł być z nami”

12 stycznia 2006 r. odeszła od nas Irena Gerlach-Sońta.
 Przez wiele lat pracowała na stanowisku dyrektora
 w Międzyrzeczkim Domu Kultury. Pozostanie w naszej
 pamięci jako osoba o wielkim sercu i ciepłym uśmiechu.

Rodzinie zmarłej *Ireny*
 składamy wyrazy szczerego współczucia
 pracownicy Międzyrzecznego Ośrodka Kultury
 i Redakcja Kuriera Międzyrzecznego

Dzień XIV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy już za nami. Podobnie, jak w poprzednich latach międzyszydzanie bardzo pięknie włączyli się do zbiórki pieniędzy na rzecz Fundacji WOŚP. Podczas tegorocznego Finału zbieraliśmy na sprzęt ratujący życie dzieci poszkodowanych w wypadkach drogowych i naukę pierwszej pomocy.

Na konto WOŚP wpłacili sumę 19.080,- zł. Na sumę tą złożyły się kwoty:

- 13.137,48 zł. - zebrane podczas kwestowania 50 wolontariuszy na ulicach naszego miasta, a byli to: Katarzyna Ligenzowska, Dominika Hołubowicz, Aleksandra Kornobis, Martyna Jankowska, Dorota Kaczmarek, Dagmara Gaska, Agata Nowak, Bartosz Ignatowicz, Tomasz Dąbrowski, Adrianna Niedźwiedz, Michał Szmidchen, Kinga Stępiak, Michał Kubik, Tomasz Golisz, Kalina Maślak, Natalia Królak, Joanna Brzozowska, Karolina Herodowicz, Karolina Korejwo, Małgorzata Władka, Ewelina Czyż, Angelika Kowiel, Małgorzata Czyż, Marta Kwiatkowska, Paulina Troczyńska, Remigiusz Bilous, Mateusz Mizera, Rafał Urbanek, Gracjan Heba, Andrzej Kurtek, Tomasz Synowiec, Mateusz Siwczak, Krzysztof Nowak, Monika Synowiec, Sebastian Łastowski, Andrzej Józwiak, Łukasz Urbanek, Krzysztof Wypych, Krzysztof Bronczyk, Rafał Jończyk, Piotr Białas, Magdalena Baranowska, Kamila Marynicz, Diana Czepirska, Dominika Zych, Daria Ptak, Aneta Kozdrowska, Agata Matacz, Przemysław Gawryłowicz, Paulina Radys,
- 500,- zł. wpłata międzyszydzkiego Klubu Radnych SLD i UP,
- 300,- zł. wpłata Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu,
- 370,36 zł. wpłata Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu,



Informacje z międzyszydzkiego Sztabu WOŚP

- 477,87 zł. wpłata I Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu,
 - 200,- zł. wpłata Rady Gminnej SLD w Międzyrzeczu,
 - 198,22 zł. - Sklep Żabka w Międzyrzeczu,
 - 71,50 zł. - grupa biegaczy z Międzyrzecza,
 - 176,43 - wpłata Natalii Wójcik, Radosława Woźniaka i ze skarbonki w Sztabie,
 - 3.460,- zł. - kwota uzyskana z licytacji gadżetów WOŚP i darów przekazanych przez międzyszydzian: p. Edytę Adamus, p. Agnieszkę Piaskowską, p. Czesławę Kacmąjor, p. Henrykę Janas, p. Jolantę i Bogusławę Gojdeków, p. Wojciecha Knychy, p. Kazimierza Praczyka, p. Mirosława Dajworskiego, p. Elżbietę Kiesiak, i inne osoby. Jednostkę Wojskową w Międzyrzeczu, pracownię plastyczną przy Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu, Urząd Miejski w Międzyrzeczu, Bractwo Rycerzy Ziemi Międzyrzeczkiej, Międzyrzeczki Ośrodek Kultury.
- W Sztabie wspomagali nas wolontariusze: Barbara Paluch, Emilia Brandebura, Justyna Borowiec, Natalia Pucek, Joanna Kamyszek, Małgorzata Rzepka, Ewelina Wojtaś, Joanna Mejza, Monika Górawska, Wojciech Marzec, Bartosz Ostrowski, Joanna Walczak, Kinga Jerzynek, Ania Grzeszolska, p. Alicja Witter i p. Alina Ignatowicz z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu.

W imieniu Fundacji WOŚP i Sztabu przy

MOK wszystkim wolontariuszom, darczyńcom - tym, którzy przekazali dary i tym, którzy je wylicytowali - serdecznie dziękujemy.

Podziękowania za współpracę ze Sztabem składamy:

- Drużynie Sanitarnej Obrony Cywilnej w Międzyrzeczu,
- Bractwu Rycerzy Ziemi Międzyrzeczkiej,
- Komendzie Powiatowej Policji w Międzyrzeczu,
- Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu,
- Pogotowiu Ratunkowemu przy SP ZOZ w Międzyrzeczu,
- Agencji Ochrony Osób i Mienia KONTAKT p. Ryszard Michalak,
- Szkolnemu Kołu PCK przy Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, opiekun p. Alina Ignatowicz,
- dyrekcjom i nauczycielom szkół, sprawującym opiekę nad wolontariuszami, oraz wykonawcom koncertu w sali widowiskowej, a byli to:
- zespół KALENDARIUM, zespół SAMMY SWOI, zespoły artystyczne Międzyrzeczkiego Ośrodka Kultury: wokaliści ze Studia Piosenki, Zespół TRANS i Zespół Break Dance.

Szczególne podziękowania należą się międzyszydzianom za Ich DAR SERCA.

Sztab WOŚP
Międzyrzeczki Ośrodek Kultury

Spotkania Grup Kołędniczych i Jasełkowych

W środę 11 stycznia 2006 r. na scenie sali widowiskowej Domu Kultury w Międzyrzeczu odbyły się XVI Spotkania Grup Kołędniczych i Jasełkowych. W prezentacjach uczestniczyły zespoły teatralne szkół podstawowych i gimnazjów z terenu naszego powiatu:

- Zespół teatralny - Zespół Szkół - Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Pszczewie - Spektakl bożonarodzeniowy „Gwiazda betlejemka”

Kierownik zespołu: Urszula Skarżyńska
Reżyseria: Urszula Skarżyńska, Sylwester Ryzek
Opracowanie muzyczne: Sylwester Ryzek
Opracowanie plastyczne: Urszula Skarżyńska

- Zespół „Bajka” - Szkoła Podstawowa w Kąkolewie-Jaselska „Jak to było...”

Kierownik zespołu: Danuta Tarkowska
Scenariusz: wg Zbigniewa Trzaskowskiego
Reżyseria, opracowanie muzyczne, opracowanie plastyczne: Danuta Tarkowska, Anna Chiciuń, Beata Błaszczak

- Teatr „Ananas” - Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu - Przedstawienie jasełkowe „Zostało tylko światło”

Kierownik zespołu: Maria Sobczak-Siuta, Hanna Barczewska

Scenariusz: Maria Sobczak-Siuta
Reżyseria: Hanna Barczewska, Maria Sobczak-Siuta
Opracowanie plastyczne: Ewa Zabielska

- Zespół Koła Dramatycznego - Szkoła Podstawowa w Bukowcu - Inscenizacja Bożonarodzeniowa „Figury bożonarodzeniowe Bernarda”

Kierownik zespołu: Joanna Wodarska

Scenariusz: na podstawie inscenizacji Christiane Muller „Figury bożonarodzeniowe Bernarda”

Reżyseria: Joanna Wodarska, Jadwiga Burczak
Opracowanie muzyczne i plastyczne: Joanna Wodarska

- Zespół „Trójka” - kl. III b i zespół wokalny - Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu - Jasełka

Scenariusz: Emilia Szymańska
Reżyseria: Anna Czapiewska
Opracowanie muzyczne: Ewa Witkowska i Anna Czapiewska

- Zespół teatralno-muzyczny - Gimnazjum w Trzcielu - Jasełka „Pójdźmy razem do stajenki”

Kierownik zespołu: Anna Spyryka, Piotr Falkowski
Scenariusz: adaptacja, reżyseria, opracowanie muzyczne: Anna Spyryka, Piotr Falkowski

Opracowanie plastyczne: Barbara Szelwach

- Zespół uczniów klas integracyjnych - Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu - Spektakl jasełkowy „Światłość w ciemności”

Kierownik zespołu: Ewelina Żmudzin
Scenariusz: R. Marcinkowska, Ewelina Żmudzin

Reżyseria: Ewelina Żmudzin, R. Marcinkowska, I. Żmudzińska

Opracowanie muzyczne: Barbara Kowalczyk
Opracowanie plastyczne: A. Wiśniewska, B. Leja

W prezentacjach gościnnie wystąpiła Grupa jasełkowa Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu w przedstawieniu pt. „Wigilijny czar”. W Międzyrzeczu odbyły się także prezentacje dla zespołów powiatu Świebodzin, w których brały udział grupy:

- „Zielony Teatrzyk” - Zespół Szkół Samorządowych w Łagowie

Jaselska
Scenariusz: autor nieznany

Reżyseria i opracowanie plastyczne: Małgorzata Temniuk

Opracowanie muzyczne: Mariola Rutkowska

- Grupa Teatralna - Publiczna Szkoła Podstawowa w Międzyrzeczu

Jaselska
Scenariusz: Emilia Golis i Halina Holewa

Reżyseria i opracowanie muzyczne: Izabela Milek
Opracowanie plastyczne: Anna Mokrečka

Zespoły zaprezentowały bardzo różnorodne przedstawienia, nawiązujące do tematyki spotkań. Młodzi aktorzy wspaniale wczuli się w powierzone im role. Zgromadzeni licznie widzowie brawami nagradzali wszystkie występy.

Co roku jeden z zespołów otrzymuje nominację na etap wojewódzki, będący zarazem finałem Spotkań. W tym roku Rada Artystyczna w składzie: p. Lidia Nowaczyńska, p. Krystyna Pawłowska i p. Wiktor Sędziński nominowała Zespół teatralno-muzyczny z Gimnazjum w Trzcielu. Przysługują także wyróżnienia dla zespołu teatralnego z Zespołu Szkół w Pszczewie i dla Teatru „Ananas” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu.

Jako organizatorzy etapu powiatowego serdecznie dziękujemy Zespołom i ich opiekunom artystycznym za udział w prezentacjach.

Składamy podziękowania wolontariuszom - uczniom kl. II d z I Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu, którzy współpracowali z nami przy realizacji Spotkań: Joannie Meissner, Ali Chudzik, Agnieszce Hudzińskiej, Ani Szewczyk, Monice Michalczyk, Monice Jurze, Zuzannie Bratus.

Zapraszamy także do udziału w kolejnych teatralnych prezentacjach.

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury



Przyroda

Zimą myślimy już o wiosnie

Zima w pełni i w mroźne, śnieżne dni możemy pomagać ptakom wykładając dla nich karmę w karmnikach i w ogrodach. Ale warto pomyśleć już o wiosnie. Wiosną z zimowego snu wszystko obudzi się do życia, a dla ptaków tych zimujących i tych powracających to pora zajmowania terytoriów i budowy gniazd. Same wiedzą najlepiej jak i gdzie zakładać domostwa. Ale my ludzie możemy im w tym też pomóc. Jak? No pewnie każdy wie, że rozwieszając odpowiednio skrzynkę lęgową ułatwimy ptakom gniazdowanie. Tak możemy ptakom, które gniazdują w dziuplach (sikorkom, szpakom, pieszczkom) i w budkach półotwartych (pliszek siwych, kopciuszków). Ale co z ptakami, które stanowią zdecydowaną większość budujących swoje gniazda w gęstwinie drzew i krzewów (pokrzewek, trznadli, słowików, drożdów)? A tym ptakom możemy pomóc łatwiej niż nam się wydaje sadząc krzewy i drzewa. Najlepiej nie wysokie i gęsto rozgałęzione takie, które dobrze znoszą przycinanie lub świerki. Same w sobie ulepszą nasze otoczenie i są naturalnym miejscem życia wielu zwierząt. Planując wiosną urządzenie ogródka lub działki można pomyśleć o ptakach odwiedzających je jesienią i zimą. Będą wtedy szukać krzewów, na których do zimy pozostają owoce, takich jak np. głóg i róża.

Warto zorganizować ptakom miejsce na gniazdo w swoim ogrodzie albo na działce. Im bogatszy w różne gatunki drzew i krzewów jest nasz ogród, tym więcej różnych gatunków ptaków może w nim gniazdownić, nie będą one sobie na wzajem przeszkadzać, bo mają tak odmienne obyczaje i wymagania, że nie będą wchodzić sobie w drogę. Inaczej jest z budkami lęgowymi, które powinny być rozwieszane w pewnej odległości od siebie, co najmniej 30 m. Chyba, że zawieszamy domki dla szpaków i wróbel one tolerują bliską obecność sąsiadów, ale te gatunki nie wszędzie są mile widziane. Pomimo, że wiosną kiedy karmią swoje młode przynoszą o wiele więcej korzyści niż szkód. Często żałuję mi się działkowcy, że zbudowali i rozwiesili na swojej działce trzy takie same skrzynki dla sikorek a zamieszkiwana jest jedna. Tak się dzieje właśnie dla tego, że większość ptaków wyznacza i pilnuje swoje terytoria i z reguły nie gniazdują obok siebie. Przy okazji wspomnę, że pomimo faktu zwiększonej ilości w ostatnich latach ilości rozwieszanych budek lęgowych na terenie naszego miasta, wiele z nich jest wykonana lub powieszona niewłaściwie. Naturalnie trzeba docenić intencje budowniczych, lecz czasem przynosi to więcej szkody niż pożytku. Z reguły ptaki takie



„domkowe wynalazki” omijają, ale niektóre stają się pułapką dla ptaków lub stołową dla drapieżników. Zawieszając ptasi domek trzeba pomyśleć o bezpieczeństwie jego ewentualnych lokatorów. Trzeba go zawiesić w miejscu niedostępnym dla kotów i bezmyślnych ludzi. Konstrukcja budki musi też utrudniać dostęp do niej i piskląt kunom – ssakom drapieżnym z rodziny lasicowatych wyspecjalizowanym w rabowaniu gniazd. W Międzyrzeczu kuni często spotyka się w Obrzycach, okolicach Obrzy i działek przy Paklicy lecz trudno je zobaczyć i nie zdajemy sobie sprawy z ich obecności, bo są bardzo ostrożne i wychodzą na łowy prawie wyłącznie nocą. Często jedynymi znakami ich obecności w naszym sąsiedztwie jest zniszczone gniazdo lub pozostawione tropy na śniegu. Wiele kun wyspecjalizowało się w tego rodzaju pozyskiwaniu pożywienia i traktują budki na terenie swojego rewiru (do 5000 ha!) jako swoistą spiżarnię. Jeżeli kuna odwiedzi jeden domek to z pewnością wszystkie w pobliżu. To kolejny powód rozwieszania skrzynek w pewnej odległości od siebie, a przede wszystkim nie na jednym drzewie. W mniejszym stopniu i tylko budki zawieszone nisko okradają krewniaki kun, lasice i rzadkie gronostaje. Skrzynki półotwarte często w poszukiwaniu łupu odwiedzają sroki i kawkę, czasem w lasach i parkach budki i legi niszczy wykluwając otwory, dzieląc je. To paradoksy, że te same dziurki, które budują dziuple jednocześnie niszczą domki rozwieszane przez ludzi. Ślady ich działalności są widoczne szczególnie w lesie w postaci dziurawych lub rozkutyh otworów skrzynek rozwieszanych przez leśników.

Żeby kuna lub lasica nie mogła sięgnąć łapą do znajdującego się w budce gniazda, odległość od dolnej krawędzi otworu wlotowego do podłogi budki nie powinna być mniejsza niż 21 cm. Wejście do budki powinno mieć postać okrągłego korytarzyka o długości 6 cm, dlatego przednią ściankę budki pogrubiamy w miejscu, gdzie trzeba wykonać otwór, przez dodanie odpowiedniego klocka. Średnica wejścia dla małych ptaków wynosi 3,3 cm, a dla szpaka 4,7 cm. Przestrzegam wszystkich przed kupowaniem domków bez dokładnego obejrzenia i zmierzenia ich. Sprzedawane czasem w supermarketach i sklepach ze sprzętem ogrodniczym budki nie mają zalecanych wymiarów i są wykonane tak aby przyciągać kupujących a nie ptaki. Takie „buble” bywają zbyt płytkie, z dużym otworem służącym wyłącznie jako karmnik dla kun i innych drapieżników, a dla ptaków, które wybrałyby je na miejsce gniazdowania są śmiertelną pułapką.

Ale pamiętajmy, że lepsze od budek są prawdziwe dziuple, więc pozostawienie w ogrodzie lub sadzie starego, dziuplastego drzewa owocowego, które nam już nie służy, może być dla ptaków najlepszym miejscem na dom, a takie drzewo oryginalna ozdoba ogrodu. Na rozwieszenie skrzynek jest już właściwie ostatni dzwonek i wszyscy spóźnialscy powinni zrobić to najpóźniej do końca lutego. Prawidłowo skrzynki powinny być rozwieszane w listopadzie lub grudniu.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

Farmacja obnośna

Oznaką nowych czasów, obok wielu zmian, stał się wolny handel a wraz z nim również handel obnośny. Nasze mieszkania zaczęły odwiedzać, a później nachodzić, przeróżni „handlowcy domokrażcy” oferujący nam całą gamę towarów, które jak zapewniali nas oferenci są nowościami w bardzo atrakcyjnej cenie i do tego cenie tylko dla nas. Najczęściej po ewentualnym zakupie okazywało się, że ta nowość to zupełnie nie potrzebna nam tandeta a w najlepszym razie kosztowała tyle samo co w osiedlowym sklepie. Podobnych ofertów, chociaż zupełnie z innej półki i w innych opakowaniach można spotkać w naszej „rodzinnej” przychodni czy szpitalu.

Niemal każdy kto siedział lub stał przed gabinetem lekarskim oczekując na swoją kolej przyjęcia przez lekarza, widział przedstawiciela handlowego hurtowni leków lub producenta farmaceutycznego. Łatwo rozpoznawali bo zawsze nienagannie ubrani przeważnie przystojni z walizką ze skóry i jakimiś plakatami pod pachą. Eloquentni i kulturalni aczkolwiek najczęściej bez pardonu nie zwracając uwagi na kolejność i liczbę osób oczekujących z różnymi dolegliwościami w kolejce, bez pytania wchodzą do gabinetu, prosząc o przyjęcie. Wówczas w zależności od decyzji naszego lekarza czy szanuje cenny czas przedstawiciela czy swoich pacjentów, zostaje przyjęty poza kolejnością lub musi odczekać swoje. Gdy przedstawiciel dostanie się do gabinetu, przedstawia się jako wysłannik najlepszej firmy oferującej najlepsze leki, które są rewolucją na rynku. Następnie naszemu lekarzowi lub grupie lekarzy (firmy zalecają przedstawianie prezentacji z większą grupą widzów) wydawane są materiały promocyjne i gadżety związane z specyfiką leczącym. Gdy jest to kolejna wizyta i współpraca

owocna to prezydent wręcza prezenty od firmy, które mogą zaczynać się od długopisu a kończyć na egzotycznej wycieczce. Zależy to od wielu czynników i zażyłości współpracy a przede wszystkim od tego czy ten do którego trafia upominek firmy jest leczącym gdzieś w zapadłej dziurze czy profesorem znanej kliniki. Ci pierwsi mają wtedy czym pisać a ci drudzy czym popisać po powrocie ze „szkolenia” w jakimś ciekawym miejscu. Nie każdy wie, że coraz częściej praktykowane są pisemne umowy między firmami farmaceutycznymi i lekarzami o wzajemnej współpracy. Polegającej na umowie, że lekarz będzie przepisywał swoim pacjentom określony lek lub grupę leków danego producenta.

Ale co z tym wszystkim mają wspólnego ci z kolejką? Poza troszeczkę dłuższym oczekiwaniami na wizytę, wydawało by się, że nic. Poza drobnym szczegółem, że na nasze choroby potrzebne są leki i głównie jak nie tylko od naszego lekarza zależy jakie lekarstwa nam przepisze. A przede wszystkim ile te lekarstwa będą nas kosztować. Naturalnie wszystko w tym kraju drożeje w tym lekarstwa. To oczywiste, ale wiele drogich zagranicznych leków ma swoje tańsze odpowiedniki równie skuteczne, które nie są szeroko reklamowane i promowane przez specjalnych przedstawicieli a których przepisanie nam zależy od wiedzy i woli naszego lekarza. Naturalnie nie twierdzą, że ktoś ma złą wolę czy leczy nas celowo drogimi specyfikami. Myślę tylko, że leki stały się towarem, który producent musi sprzedać żeby zarobić a jednym ze sposobów reklamy i sprzedaży są akwizytorzy handlowi i nie wiedzieć czemu ich nie obowiązują napisy wywieszane w przychodniach i szpitalach „Handel obnośny zakazany”.

Andrzej Chmielewski

Do biblioteczki regionalnej

Chyba nie ma w okolicy miejscowości która doczekała się tylu monografii co Pszczew. O tej malowniczo położonej między jeziorami miejscowości napisano już kilku udanych publikacji, a w ostatnim okresie wydano kolejną – „Pszczew oblicze małej ojczyzny”. Jest to ładnie wydany album w którym znajdziemy ciekawy opis Pszczewa i okolic z wieloma kolorowymi i czarno białymi zdjęciami. To zbiorowa praca siedmiu autorów pod

jego okolic, przyrody, architektury i wreszcie ludzi bo jak trafnie napisano we wstępie na obwolu albumu: „Małe ojczyzny kształtują ludzie, nadają im swoisty i niepowtarzalny charakter, tworzą ich osobowość i tożsamość...dając im „korzenie”, dumę pochodzenia, trwałe więzi i sentyment ojcowizny...” Na uwagę zasługuje projekt graficzny okładki gdzie w tle herbu Pszczewa wkomponowano zdjęcia mieszkańców.

Książka została wydana na zlecenie Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie, a sfinansowana z funduszy unijnych w ramach programu Współpracy Przygranicznej Phare – Wspólny Fundusz Małych Projektów.

Dwujęzyczna wersja tekstu po polsku i niemiecku stwarza szerokie możliwości promocji Pszczewa w kraju i zagranicą.

Andrzej Chmielewski



Turniej Tanca Towarzyskiego GRAND PRIX FAN DANCE

5 LUTEGO 2006R.

GODZ. 11⁰⁰

* PIERWSZY KROK POWYŻEJ 12 LAT

* KLASA D POWYŻEJ 14 LAT + C 13 - 14 LAT

GODZ. 13⁰⁰

* HOBBY - PARY ZAAWANSOWANE

* KLASA D DO 14 LAT

* DUETY FREESTYLE

GODZ. 16⁰⁰

* KLASA B+C - POWYŻEJ 15 LAT

* PIERWSZY KROK DO 9 LAT

* PIERWSZY KROK 10 - 11 LAT

SALA WIDOWISKOWA
MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY

DZIECI I MŁODZIEŻ - WSTĘP WOLNY
DOROŚLI - BILET 5ZŁ



CENTRUM TAŃCA
Anna i Grzegorz Depta

Lubuski Konkurs Recytatorski

ELIMINACJE GMINNE
DLA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
I GIMNAZJÓW GMINY MIĘDZYRZECZ

8 LUTEGO 2006R. GODZ. 10⁰⁰
SALA DOMU KULTURY
W MIĘDZYRZECZU - I PIĘTRO

ZGŁOSZENIA REPREZENTACJI SZKÓŁ
DO DNIA 31 STYCZNIA 2006R.
W MIĘDZYRZECKIM OŚRODKU KULTURY

ZAPRASZAMY
MIĘDZYRZECKI OŚRODEK
KULTURY

Międzynarodowy Test Sprawności Fizycznej Normy MTSF testu dla chłopców

Wiek	Punkty	Bieg na 50 m	Skok w dal z miejsca	Bieg na 600 m	Sila dloni	Zwis na ugiętych rękach	Bieg 4 x 10 m	Siady z leżenia	Sklon tułowia
Jednostka miary	pkt.	s	cm	S	kG	s	s	liczba	cm
7 lat	100	6,8	199	109	26	60	9,7	38	24
8 lat	100	6,5	207	103	29	60	9,6	39	24
9 lat	100	6,3	216	96	32	60	9,0	41	25
10 lat	100	6,1	225	91	35	60	8,9	43	25
11 lat	100	5,9	228	88	38	60	8,9	43	25
				Bieg na 1000 m		Ugina ręk w zwisie			
12 lat	100	5,7	239	178	45	18	8,4	44	26
13 lat	100	5,6	260	177	56	19	8,2	42	28
14 lat	100	5,5	282	174	65	21	7,4	44	30
15 lat	100	5,4	297	151	71	23	7,2	44	32
16 lat	100	5,4	304	141	75	22	7,0	45	34
17 lat	100	5,3	313	141	77	24	7,0	45	35
18 lat	100	5,2	315	139	81	25	7,0	44	35
19 lat	100	5,1	316	138	81	25	7,0	44	35

Normy MTSF testu dla dziewcząt

Wiek	Punkty	Bieg na 50 m	Skok w dal z miejsca	Bieg na 600 m	Sila dloni	Zwis na ugiętych rękach	Bieg 4 x 10 m	Siady z leżenia	Sklon tułowia
Jednostka miary	pkt.	s	cm	S	kG	s	s	liczba	cm
7 lat	100	7,8	188	110	23	60	9,8	37	25
8 lat	100	7,5	204	102	25	60	9,6	39	25
9 lat	100	7,0	209	91	28	60	9,2	40	25
10 lat	100	6,7	219	89	33	60	8,8	41	25
11 lat	100	6,3	228	89	35	60	8,6	42	25
				Bieg na 1000 m		Ugina ręk w zwisie			
12 lat	100	6,3	239	142	40	60	8,4	42	26
13 lat	100	6,3	245	138	43	60	8,3	42	28
14 lat	100	6,2	245	136	45	60	8,2	42	30
15 lat	100	6,2	248	133	48	60	8,2	41	32
16 lat	100	6,1	249	131	48	60	8,2	41	34
17 lat	100	6,1	248	130	49	60	8,1	39	35
18 lat	100	6,2	246	130	50	60	8,2	40	35
19 lat	100	6,3	246	130	50	60	8,3	39	35

Przedstawione wyniki odnoszą się do sytuacji w której badany ma możliwość uzyskania 100 % punktów za próbę.

TEST COOPERA

Kolejnym bardzo łatwym do przeprowadzenia i oceny poziomu sprawności dzieci i młodzieży jest test Coopera - jest to bieg w czasie 12 minut. Test ten powinien być przeprowadzony na bieżni okrężnej - najlepiej 400 m. Dla ułatwienia należy przy bieżni ustawić chorągiewki (tabliczki) co 25 - 50 m. Badanych należy podzielić na grupy o podobnych zdolnościach kondycyjnych

Test Coopera - normy dla chłopców (w metrach)

Wiek (lata)	Dopuszczalna	Dostateczna	Dobra	Bardzo dobra
8	1652	2036	2441	powyżej 2441
9	1807	2184	2639	powyżej 2639
10	1822	2243	2682	powyżej 2682
11	1866	2279	2704	powyżej 2704
12	1968	2405	2788	powyżej 2788
13	2029	2472	2863	powyżej 2863
14	2114	2562	2926	powyżej 2926
15	2167	2605	2937	powyżej 2937
16	2205	2651	3041	powyżej 3041
17	2239	2681	3017	powyżej 3017
18	2331	2700	3086	powyżej 3086
19	2199	2742	3162	powyżej 3162

Test Coopera - normy dla dziewcząt (w metrach)

Wiek (lata)	Dopuszczalna	Dostateczna	Dobra	Bardzo dobra
8	1480	1760	2055	powyżej 2055
9	1531	1910	2280	powyżej 2280
10	1567	1940	2319	powyżej 2319
11	1733	2040	2373	powyżej 2373
12	1781	2145	2489	powyżej 2489
13	1818	2150	2490	powyżej 2490
14	1749	2055	2435	powyżej 2435
15	1789	2075	2405	powyżej 2405
16	1765	2095	2390	powyżej 2390
17	1778	2080	2407	powyżej 2407
18	1682	2045	2393	powyżej 2393
19	1688	2070	2219	powyżej 2219

Zbigniew Kolis

informacje z MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU

IGRZYSKA, GIMNAZJADA, LICEALIADA

Dobiegają końca rozgrywki w ramach współzawodnictwa sportowego szkół województwa lubuskiego na szczeblu Gminy. W zawodach rozegranych w ostatnim czasie najlepszymi okazali się:

* SZKOŁY GIMNAZJALNE:

- **piłka siatkowa** – dziewczęta: Gimnazjum nr 2
- chłopcy: Gimnazjum nr 2

- **piłka ręczna** – dziewczęta: Gimnazjum nr 1
- chłopcy: Gimnazjum nr 1

* SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:

- **badminton** – dziewczęta: I Liceum Ogólnokształcące

çaoe

- chłopcy: I Liceum Ogólnokształcące

- **piłka ręczna**

- dziewczęta: Zespół Szkół Budowlanych

- chłopcy: Zespół Szkół Budowlanych

- **piłka siatkowa** – chłopcy: Zespół Szkół Rolniczych

- **unihokej** – dziewczęta: Zespół Szkół Budowlanych

- chłopcy: Zespół Szkół Budowlanych

Reprezentacje szkół, które zajęły pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych będą reprezentowały Gminę Międzyrzecz w zawodach o mistrzostwo naszego powiatu.

HALOWE GRANIE

Już ponad trzy miesiące w hali sportowo – widowiskowej MOSiW-u toczą boje przedstawiciele halowej piłki nożnej. W dwóch grupach dziewiętnaście drużyn, rywalizuje w systemie „każdy z każdym”, po czym po cztery najlepsze z obu grup, przystąpią do gier finałowych. Pozostałym pozostanie walka o miejsca 9 – 19. Zwycięzców rozgrywek 2005/2006 poznamy tuż przed Świętami Wielkanocnymi. W grudniowym i styczniowym numerze poznaliśmy rezultaty dotychczas rozegranych spotkań, dziś zamieszczamy wyniki kolejnych meczów:

Grupa I – * LEX – ROBEX 4 : 2 (0 : 1); D. Nowak 3, J. Figiel / Z. Nowicki 2

* GALAXIA – REMPOL 2 : 5 (1 : 1); W. Haniewicz 2 / A. Przybyszewski 2, D. Kowalski, R. Kopeć, K. Potyrcha

* FOTO JOKER – AUTO KOMIS SPECIAL 1 : 5 (0 : 1); M. Humeniuk / M. Karpiński 3, B. Tośta, M. Bobrowski

* GRAF GAZ – ŚMISZEK 7 : 8 (3 : 2); P. Marciniak 4, A. Orlowski, P. Perz, W. Skręty / P. Mucha 3, K. Śmiszek, M. Dwojewski, M. Nowak, P. Bogacz, M. Zboralski

* CARUSO – MOW 3 : 0 (1 : 0); D. Marczak 2, A. Kinal

* ŚMISZEK – ROBEX 2 : 8 (1 : 3); K. Śmiszek, P. Mucha / Z. Nowicki 5, M. Jeger, S. Szymański, R.



BONAR PLASTICS



KAMSTAR MENTOR

Witkowski

* FOTO JOKER – GALAXIA 0 : 4 (0 : 3); W. Haniewicz 2, K. Janas, M. Kaźmierski

* GRAF GAZ – AUTO KOMIS SPECIAL 3 : 4 (1 : 0); S. Góral, P. Marciniak, P. Czop / S. Brodnicki, M. Karpiński, P. Roszyk, M. Bobrowski

* MOW – ŚMISZEK 1 : 2 (0 : 1); T. Chłabiński / P. Mucha, P. Kozieł

* FOTO JOKER – GRAF GAZ 1 : 3 (0 : 0); R. Urbanek / P. Marciniak, P. Czop, S. Zieliński

* GALAXIA – CARUSO 0 : 3 (0 : 1); H. Kusik, R. Jasiński, A. Onichimowski

Grupa II – * BUD DREW BAUHOLZ – EROWA POLSKA 2 : 4 (0 : 2); E. Kuszczak, T. Stramski / M. Turek 2, K. Kutryb, M. Przybyszewski

* OBRA – BONAR PLASTICS 5 : 5 (3 : 2); M. Cichowski 2, K. Pawlik 2, P. Śron / T. Sobczak 4, C. Walkowski

* AUTO KOMIS ANIELKA – VALENTIN 1 : 3 (0 : 2); P. Pomes / A. Nowak, Ł. Jurczak, A. Miątkiewicz

* EROWA POLSKA – ROSOMAK 7 : 1 (2 : 0); M. Turek 4, M. Przybyszewski 3 / W. Antosiak

* BUD DREW BAUHOLZ – OBRA 6 : 0 (2 : 0); J. Matracki 3, P. Offman 2, K. Gerus

* SZANSA NA REMIS – KAMSTAR MENTOR 0 : 3 vo.

* BONAR PLASTICS – ROSOMAK 3 : 0 Vo.

TERMINARZ HALÓWKI

* 07.02.2006 – wtorek – Grupa II

OBRA – KAMSTAR MENTOR

AUTO KOMIS ANIELKA – SZANSA NA REMIS

BUD DREW BAUHOLZ – BONAR PLASTICS

* 10.02.2006 – piątek – Grupa I

FOTO JOKER – ROBEX

AUTO KOMIS SPECIAL – REMPOL

GRAF GAZ – CARUSO

* 12.02.2006 – niedziela – Grupa II

VALENTIN – EROWA POLSKA

KAMSTAR MENTOR – BUD DREW BAUHOLZ

BONAR PLASTICS – AUTO KOMIS ANIELKA

SZANSA NA REMIS – OBRA

ROSOMAK – BUD DREW BAUHOLZ

* 14.02.2006 – wtorek – Grupa I

MOW – GRAF GAZ

REMPOL – FOTO JOKER

LEX – ŚMISZEK

* 21.02.2006 – wtorek – Grupa II

SZANSA NA REMIS – EROWA POLSKA

OBRA – AUTO KOMIS ANIELKA

KAMSTAR MENTOR – ROSOMAK

* 24.02.2006 – piątek – Grupa II

EROWA POLSKA – OBRA

SZANSA NA REMIS – BONAR PLASTICS

AUTO KOMIS ANIELKA – KAMSTAR MENTOR

* 28.02.2006 – wtorek – Grupa I

ROBEX – MOW

ŚMISZEK – GALAXIA

REMPOL – GRAF GAZ

*** Pierwsze mecze rozgrywane we wtorek i piątek

tek rozpoczynają się o godzinie

20.00 – 20.10. Początek gier niedzielnych zaplanowany jest na godzinę 10.00. Informacje szczegółowe dotyczące rozgrywek i terminarz obejmujący bieżące poprawki wywieszony jest na tablicy ogłoszeń hali MOSiW – (nr telefonu 095 – 742 – 2335 / 095 – 742 – 2297).

TURNIEJ MILLENIUM '2006

15 stycznia w hali sportowo – widowiskowej MOSiW rozegrany został turniej brydża sportowego Millennium '2006. W turnieju wystartowało 48 par brydżowych m.in. z Poznania, Zielonej Góry, Gorzowa, Krzyża, Nowej Soli, Kostrzyna, Rzepina, Sulechowa, Zbąszynka i Międzyrzecza. Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Piotr Tuczyński – Dąbrówka – Amu Mera Poznań – 66.23 %

Tomasz Metelski –

2. Andrzej Rękoski – SBS Międzyrzecz – 60.34 %

Cezary Szadkowski –

3. Andrzej Choniawko – GSBS Gomad Gorzów – 60.17 %

Zdzisław Świątek –

4. Andrzej Mazurek – IDR Poznań – 58.01 %

Włodzimierz Kwiatkowski

5. Piotr Brzeziński – DA – MI AZS PWSZ Sulechów – 57.03 %

Kazimierz Staniów –

6. Radosław Król – GEDIA Nowa Sól – 55.90 %

Eugeniusz Szczepański –

TURNIEJ „5 – TEK” PIŁKARSKICH

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku przy współudziale MKS „Orzeł” Międzyrzecz i KP Policji w Międzyrzeczu w dniach 04 – 05. 02. 2006 r. (sobota – niedziela) organizuje III Halowy Turniej „5 – tek” piłkarskich im. Mieczysława Mikulę. W turnieju wystartuje młodzież urodzona w latach 1992 – 1995.

Najlepsze drużyny otrzymają okolicznościowe puchary i medale ufundowane przez Andrzeja Mikulę s. Mieczysława, a wyróżniającym się w turnieju zawodnikom wręczone zostaną nagrody indywidualne. Informacje szczegółowe dotyczące turnieju w biurze MOSiW lub pod nr telefonów: 095-742-2335 / 095-742-2297. Zapraszamy.

FERIE NA SPORTOWO

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku w czasie szkolnych ferii zimowych w dniach 13 – 24.02.2006 r. zaprasza młodzież szkolną do udziału w zajęciach sportowo – rekreacyjnych. W zależności od zainteresowania od godziny 11.00 do 13.30, można grać będzie m.in. w piłkę siatkową, w koszykówkę, w badminton lub wziąć udział w turnieju tenisa stołowego o puchar dyrektora MOSiW. Wszystkich uczestników zawodów obowiązuje strój i obuwie sportowe. Informacje szczegółowe dotyczące zajęć w okresie ferii szkolnych w biurze MOSiW i pod nr telefonów: 095-742-2335 / 095-742-2297.

Zapraszamy.

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

WOKÓŁ PINGPONGOWYCH STOŁÓW

6 stycznia br. w Pszczewie zostały rozegrane mistrzostwa powiatu szkół podstawowych. Zwycięzcami w kategorii dziewcząt, jak i chłopców zostali uczniowie SP 3 z Międzyrzecza. Skład drużyn:

- 1) Żyła Anna
- 2) Kaczmarek Ewa
- 3) Marcela Jan
- 4) Koszela Arek
- 5) Pozostałe miejsca za-

jeli uczniowie z następujących szkół:

2. SP Templewo
3. SP Skwierzyzna
4. SP Pszczew
5. SP Brójce

7 stycznia br. w Wawrowie w V turnieju amatorów z cyklu Grand Prix zwyciężającą formę potwierdził Łukasz Szyszka zawodnik ZSR Bobowicko zdobywając I miejsce na 29 startujących zawodników.

15 stycznia br. w Drzonkowie zostały rozegrane Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików Makroregionu Dolnośląsko – Lubuskiego. Startowało w nich 68 zawodników. W Mistrzostwach udział brali zawodnicy UKS „TRÓJ-

KA” Międzyrzecz: Żyła Anna – zdobywając bardzo dobre 5 miejsce oraz Koszela Arek – zdobywając miejsce 24.

W rozegranym 15 stycznia br. trzecim turnieju z cyklu Grand Prix Drezdenka bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy ZSR Bobowicko oraz UKSS „TRÓJKA” Międzyrzecz. Nowak Jan – zajął II miejsce, Szyszka Łukasz – III miejsce, Michalski Filip – V miejsce.

Nowak Jan



SPORTOWIEC MIĘDZYRZECZA 2005

Tradycyjnie na Balu Sportowca nastąpiło uroczyste ogłoszenie wyników plebiscytu na najpopularniejszego sportowca naszego miasta, przeprowadzonego na łamach Kuriera Międzyrzecznego.

Plebiscyt cieszył się zdecydowanym zainteresowaniem. Wpłynęły 1483 kupony z 5 państw: Polski, Niemiec, Holandii, Francji i Stanów Zjednoczonych.

Wygrała Daria Piznal, a pięciokrotny triumfator Krzysztof Kochan zajął tym razem czwarte miejsce. Tak jak w ubiegłym roku silnie swoją obecność zaznaczyli piłkarze (T. Włodarczyk II miejsce, T. Sobczak - III miejsce). Martina Scott przedstawicielka tenisa ziemnego była trzecia. **Wyniki:**

1. Daria Piznal - 2183 pkt
 2. Tomasz Włodarczyk - 1983 pkt
 3. Martina Scott - 1402 pkt
 4. Krzysztof Kochan - 1380 pkt
 5. Tomasz Sobczak - 1290 pkt
 6. Marek Hudziak - 1050 pkt
 7. Agata Hudziak - 1010 pkt
 8. Monika Grabarek - 904 pkt
 9. Adrian Kinal - 801 pkt
 10. Tomasz Gruchała 720 pkt
- Dalsze miejsca zajęli:**
11. Agnieszka Kasica
 12. Arkadiusz Toczyński
 13. Zbigniew Kolis

14. Paweł Cygan
15. Iwona Kowalska
16. Michał Jakubczak
17. Mariusz Wójcik
18. Michał Baranowski
19. Andrzej Frabiński
20. Sylwester Osiński

Wszystkim sportowcom serdecznie gratulujemy, życząc dalszych sukcesów sportowych i rozslawiania Międzyrzecza.

Przedstawiam Państwu sylwetkę naszej zwyciężczyni.

DARIA PIZNAL - międzyrzeczanka od zawsze i na zawsze. Zajmuje się kulturystyką od 10 lat. Pierwsze poważne sukcesy międzynarodowe przysły w 2001 roku. Trzykrotna mistrzyni Europy w parach kulturystycznych, w 2004 roku podwójne ME, w 2005 roku wicemistrzyni w kategorii do 57 kg. Sukcesy osiągnęła dzięki pracy i wytrwałości, również pomocy bliskich. Uważa, że kulturystyka to sport niedoceniany przez innych, ale dający satysfakcję z osiągnięcia doskonałości - miło jest być najładniej umięśnioną kobietą w Europie czy świecie. Daria to zodiakalny byk i posiada większość cech typowych dla tego znaku. Oprócz pasjonowania się sportem, o ile czas na to pozwoli - maluje i rysuje.

Andrzej Świder

Gimnazjum nr 1 - wiadomości sportowe

Sukcesem uczniów Gimnazjum nr 1 zakończyły się rozgrywki gminne w piłce koszykowej i piłce ręcznej chłopców.

Skład drużyny:

1. Stucki Damian
2. Ilczuk Michał
3. Krzysztof Maciej
4. Sulecki Bartosz
5. Kliks Przemysław
6. Jakubaszek Wojciech
7. Prokop Krzysztof
8. Kaczmarek Jędrzej - bramkarz
9. Rosolak Paweł
10. Pendrak Jakub
11. Woliński Mateusz

Najlepszymi zawodnikami okazali się: Damian Stucki, Paweł Rosolak, Michał Ilczuk. Drużyna będzie reprezentowała Gminę Międzyrzecz w zawodach powiatowych, które odbędą się w lutym.

Powodzenia

Mirosława Gemborska

Mateusz Osek i Michał Wajda wspinał się postawą, nieszablony umi-



jętnościami zdobyli uznanie kibiców i za służenie zajęli II miejsce w powiatowych zawodach w tenisie stołowym.

Opiekun - Janusz Malinowski

Zakończyły się rozgrywki gminne w grach zespołowych dziewcząt w roku szkolnym 2005/2006. Dziewczęta z Gimnazjum nr 1 awansowały do Mistrzostw Powiatu w 3 dyscyplinach sportowych: w unihokeju, w piłce koszykowej oraz w piłce ręcznej. Największy wkład w osiągnięciu w/w sukcesów miały: Barbara Garnek, Joanna Halczak, Karolina Herodowicz, Barbara Pawłowska, Żaneta Pawłowska, Małgorzata Rzepka, Małgorzata Synowiec, Kinga Tyczyńska, Ewelina Wojtaś. Ponadto w rozgrywkach uczestniczyły: Monika Górawska, Agnieszka Świąćka, Joanna Suchecka, Kinga Stepniak, Joanna Mejza oraz Patrycja Możdżeń.

Elżbieta Podgajska



BIEG SYLWESTROWY

Już po raz 22 został zorganizowany i przeprowadzony międzyrzeczki bieg w ostatni dzień roku. Tak jak co roku można było liczyć na obecność najbardziej zagorzałych miłośników biegania, biegających bez względu na pogodę i porę roku. Biegających dlatego, że lubią, że chcą i że w życiu sprawia im to przyjemność. Dlatego takie ich święto, taka kultowa impreza jak Bieg Sylwestrowy im się należy. I nie wynika z tym wszystkim najważniejsze jest to, aby po prostu biegać. I w tym słowie mieści się kontakt ze sportem z całą jego złożonością i wartościami, poczucie zdrowia i radość życia. Jestem dumny, że przynależę do środowiska biegaczy. Choć muszę uczciwie przyznać, że przez lata nie rozumiałem długodystansowego biegania. Kojarzyło mi się ono z monotonią i nieuzasadnionym cierpieniem. Preferowałem sporty „wysokościowe”, w których się zdecydowanie więcej działo. Z biegiem lat doceniłem najprostszą formę ruchu. I stało się to w momencie, gdy ciężarem nie jest presja wyniku, a samo bieganie jest głównie zmaganiem się z samym sobą.

Po prostu: biegam, bo lubię. I to wszystko.

Drodzy koledzy i przyjaciele: do zobaczenia za rok!

Andrzej Świder

P.S. Lista uczestników Biegu Sylwestrowego: Krzysztof Kochan, Jacek Jackowski, Mariusz Maik, Zbigniew Kolis, Paweł Witczak, Mateusz Fornalik, Michał Kubik, Roman Strzelczyk, Rafał Rys, Bronisław Kalisz, Szymon Belgrau, Bogdan Czyż, Zbigniew Rosół, Michał Rosół, Jacek Gajewy, Czesław Staszyński, Zygmunt Bogacz, Waldemar Glinka, Andrzej Frabiński, Stanisław Skrzek, Andrzej Świder, Leszek Hołowina, Ryszard Cwener.



BAL SPORTOWCA

Bal Sportowca był imprezą ze wszech miar udaną. Przede wszystkim zanotowano duży sukces frekwencyjny, bowiem uczestniczyło w nim nieco ponad 100 osób. Ważne jest jednak i to, że skupił on różnorodne środowiska sportowe: lekkoatletów, biegaczy, siatkarzy, piłkarzy czy tenisistów. Można więc z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że sprzyjał on integracji międzyrzecznego środowiska sportowego.

Kurier Międzyrzeczki ufundował honorowy puchar dla inicjatorów pomysłu plebiscytu i balu - międzyrzecznego środowiska biegaczy. W ich imieniu nagrodę odebrali: Andrzej Frabiński i Waldemar Glinka.

Część oficjalną swoimi występami uświetniła para taneczna Klubu Fan Dance, prowadzonego przez Grzegorza Deptę: Joanna Jurczyszyn i Piotr Gromadecki.

Doskonała była też oprawa muzyczna. Zespół TREX jest nieco inny niż dawniej, ale też dobry. Trio Mirosław Prokopiec, Czesław Nowakowski i nowy wokalista Stanisław Węglowski zagwarantowali świetną zabawę. Jednym słowem wszystko to sprawiło, że zarówno część oficjalną, jak i późniejszą zabawę można uznać za bardzo udaną.

Andrzej Świder

P.S. Szersza prezentacja pary tanecznej i grupy TREX w następnym numerze.

ZORIENTOWANI NA „WOŚP”

W dniu 8 I 2006 r dla wsparcia „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy” klub UKS „Dowbor” Międzyrzecz zorganizował w zimowych warunkach przy słonecznej pogodzie rekreacyjne zawody w biegu na orientację na mapie „Głębokie”.

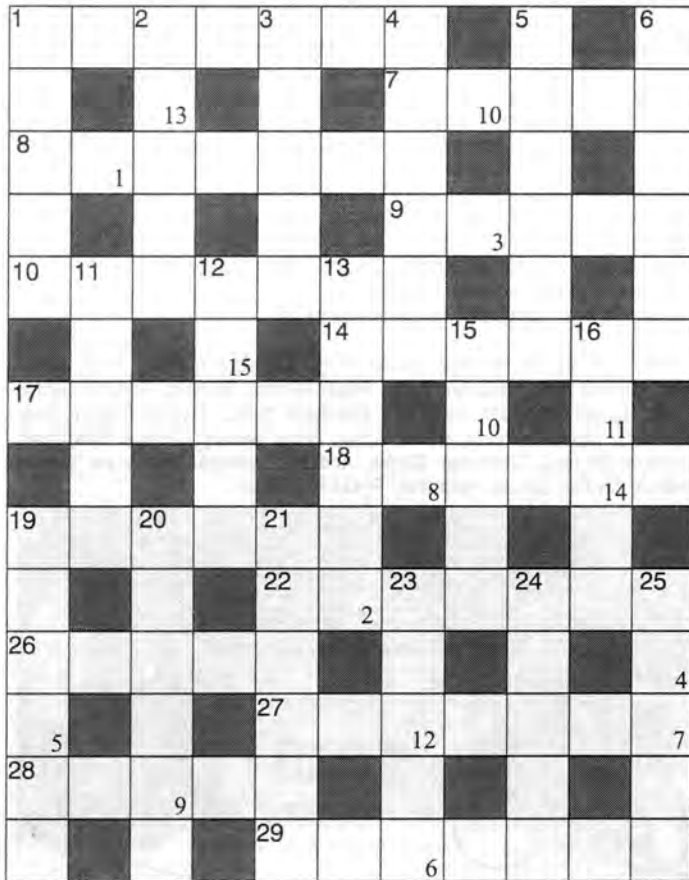
Udział w nim wzięło po raz pierwszy w życiu 12 zawodników w różnym wieku. Każdy z nich miał do pokonania trasę z określonymi punktami kontrolnymi - w sumie rywalizowano na trzech różnych trasach w zależności od wieku zawodnika. W tych zawodach nie był ważny wynik sportowy, liczyło się poznanie nowej dyscypliny sportu i hartowanie organizmu w trudnych zimowych warunkach. Przy okazji tych zawodów startujący za udział w nich wrzucali do puszek „WOŚP” symboliczne złotówki przekazane później do sztabu w Domu Kultury. W poszczególnych grupach wiekowych w zawodach udział wzięli: Martyna JARYCH, Izabela ZIEJA, Dominik KAŁEK, Michał ŁATKOWSKI, Michał ROSÓŁ, Michał KUBIK, Paweł WITCZAK, Andrzej FRABIŃSKI, Bronisław KALISZ, Zbigniew ROSÓŁ, Marek KUBIK, Bogdan CZYŻ.

W przyszłym roku planujemy kolejne zawody może w szerszym gronie i nowej mapie. Liczy się idea Jurka Owsiaaka. ZAPRASZAMY.

Zbigniew KOLIS



BLOK ROZRYWEK UMYSŁOWYCH - LUTY



Krzyżówka nr 1 (dla dorosłych)

POZIOMO: 1/najwyższa ranga w marynarce wojennej, 7/dawny mieszkaniec Meksyku, 8/wyrzucanie nasion przez rośliny, 9/znane jezioro w Afryce, 10/Boris, słynny szachista rosyjski, 14/w księgowości stan czynny przedsiębiorstwa, 17/Chuck, odtwórca „Strażnika Teksasu”, 18/nie chora, 19/wykonuje je pralka, 22/niejedna w układzie słonecznym, 26/stan w USA, 27/szerokie np. bary lub dłonie, 28/latające insekty, 29/osoba, która wystawia weksel lub tratę.

PIONOWO: 1/na kopercie, 2/rodzaj trawy, zwana też kanaryjską, 3/nierozstrzygnięty wynik np. meczu, 4/członek sądu, 5/brak zysków, 6/omasta, 11/jeden z Apostołów, Szymon, 12/groźny gaz bojowy, 13/jedna z oznak przeziębienia, 15/miejsce obecnej Olimpiady Zimowej, 16/„niech żyje” lub taniec wielkopolski, 19/ozdoba czapki wełnianej, 20/głębina morza poniżej 1000 m, 21/gaz musztardowy, 23/wojsko, 24/rodzaj szala, lub fason kołnierza, 25/teatralny „kochanek”.

Litery z krótek ponumerowanych dodatkowo, uszeregowane w kolejności od 1 do 15 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 17 lutego 2006 roku.

Red. Eugeniusz Luc

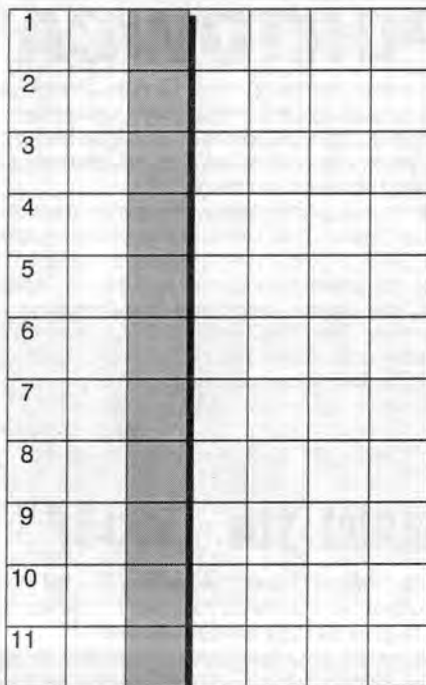
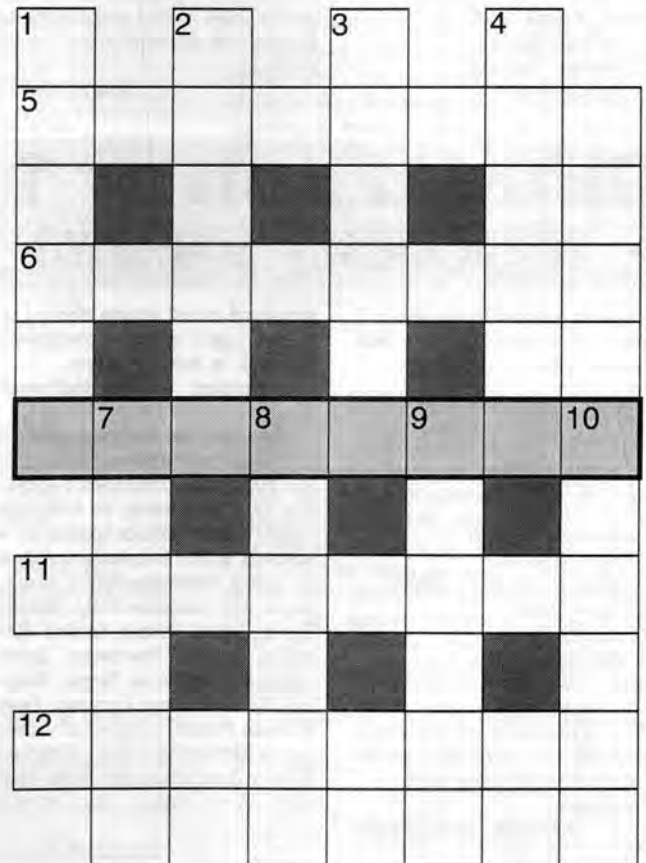
Krzyżówka nr 2 (dla młodzieży)

POZIOMO: 5/roślina z rodziny motylkowatych, zwana kozicierniem, zawiera gumidragan, 6/proces wytwarzania i wydzielania mleka u ssaków, 11/zarazki chorobotwórcze, 12/ozdobna ażurowa na stoliku, obrusik.

PIONOWO: 1/zajmuje się nauką o zachowaniu się zwierząt, 2/najgłębsze jezioro świata, 3/włoski malarz, namalował „Madonnę Sykstyńską”, 4/poeta grecki, twórca „Teogonii”, 7/mieszkaniec konia z osłem, 8/stolica Kanady, 9/spis błędów, 10/„dziecko” klaczy.

Litery w oznaczonym pionowo rzędzie utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 17 lutego 2006 roku.

Red. Eugeniusz Luc



Krzyżówka nr 3 (dla najmłodszych)

1. mała skrzyneczka ozdobna z wiekiem na drobiazgi lub rodzaj torebki wizytowej
2. czy ma coś wspólnego z wiatrakami?
3. ozdobny paciorek w naszym niku
4. jest do orzechów i ma też wnuki
5. późna pora dnia
6. wyskakuje z tosterka
7. spotkanie harcerzy
8. „Podróż za jeden...” lub rozjaśnia ponurą twarz
9. ocena lub część schodów
10. laureat Orderu Uśmiechu albo mężczyzna bez żony
11. Luty lub Maj, ale też ludowy księżyc

Litery w oznaczonym pionowo rzędzie utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 17 lutego 2006 roku.

Red. Eugeniusz Luc

Rozwiązanie krzyżówek z numeru 1/179/2006

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Bal Maskowy”. Nagrodę otrzymuje: Emilia Ziółkowska oraz Zenon Gryłka z Międzyrzecza. W krzyżówce dla młodzieży hasło brzmiało „Karnawał”. Nagrodę otrzymuje: Klaudia Bratkowska i Agnieszka Bator z Międzyrzecza. W krzyżówce dla dzieci hasło brzmiało „Królowa Śniegu”. Nagrodę otrzymuje: Alicja Żak oraz Radostaw Rodzeń z Międzyrzecza.

Nagrody do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: E. Błaszczak, A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyryniak, R. Krawiec, K. Kulas, M. Kuś, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, W. Sztukiecki, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, M. Ziółkowska. Fotoreporter: A. Chmielewski. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ:** 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. **Druk:** Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95) 7240646, reklamy - email: studiocd@o2.pl Nakład 1700 egz.

**A.S.W. STIHL®**ul. Poznańska 16A, 66-300 Międzyrzecz
tel. (0-95) 741-27-16, 601-707-500**Zasuwa za Ciebie!**

Napędy do bram przesuwanych, dwuskrzydłowych i garażowych

OK PLAST**ADAMIAK****PRODUCENT
OKNA I DRZWI****z PCV i ALUMINIUM****OKUCIA WINKHAUS ROLETY, PARAPETY**

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax (0-95) 742 16 42

tel. (0-95) 742 16 43, 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl

MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A.H. MIELCZAREK
LUTY 2006**Sklep Meblowy**

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)

tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru



Segment „ZOSIA” - 998,-

**Przedpokój „XXI”**szafka wys.
z lustrem - 474,-
wieszak - 177,-
szafka - 181,-**832,-****Sypialnia „SYRIUSZ”**szafka nocna (2 szt.) - 232,-
łóżko - 588,-
komoda - 263,-
szafa - 874,-**2.057,-****Segment „TIP”****- 879,-****STUDIO**

ul. Konstytucji 3-go Maja 16

(w podwórzu)

tel. (095) 741-25-41

Kuchnia
„71st Strzeł”Kuchnia
„Osiemnasta
Wiosna”Kuchnia
„36th Avenue”

1. Komputerowe projektowanie kuchni
2. Meble kuchenne na wymiar
3. Szeroka gama kolorów
4. Profesjonalny montaż
5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS!

Zapraszamy codziennie od 9⁰⁰ do 17⁰⁰, w soboty od 9⁰⁰ do 12⁰⁰

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15

(parking przy PKO)

tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

ART. SZKOLNE

ART. BIUROWE

DRUKI




pieczęćki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

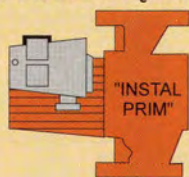
Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4

Centrala: tel./fax (095) 741 27 29

Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30

www.instalprim.com.pl

» AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ
KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH

» NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWcze,
SANITARNE I GAZOWE

» HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF

VIESMANN



JUNKERS
Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł